Komisja pomocy uchodźcom polskim w Rumunii.
Sprawozdanie
1.VII.1940 - 1.VII.1942.

p. Michał Brzeziński
Opole–Wrocław, Mickiewicza 32 (29)(30) – 10.

oz. I.

g. Lorenz

B. Jagiellońska
59/48.

Tab. 11.

4/2 ark.

S P R A W O Z D A N I E

KOMISJI POMOCY UCHODŹCOM POLSKIM

W RUMUNII

ZA CZAS OD 1. VII. 1940 DO 1. VII. 1942.

PODZIAŁ PRZEDMIOTU

Cz. I. STAN UCHODŹTWA I WARUNKI PRACY

1. Zmiany ilościowe . . . . strona 1
2. Stan ośrodków w III-im kwartale 1940 . . . . . " 3
3. Obozy wojskowe . . . . " 6
4. Wysiedleńcy polscy w Besarabii . . . . " 7
5. Skład narodowościowy uchodźtwa . . . . " 8
6. Warunki egzystencji . . . . " 9
7. Stosunek do społeczeństwa rumuńskiego . . . . " 12
8. Centralny Komitet Pomocy Uchodźcom . . . . . . " 13

Cz. II. DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI

1. Centrala . . . . " 16
2. Komisje Doradcze . . . . " 17
3. Dział opieki kulturalno-oświatowej
   - Współdziałanie z duszpasterstwem . . . . . . " 18
   - Szkoły . . . . " 18
   - Świetlice . . . . " 22
   - Kursy . . . . " 23
   - Odczyty . . . . " 24
   - Chóry i zespoły muzyczne . . . . " 25
   - Biblioteki i pisma . . . . " 25
   - Wydawnictwa . . . . " 26
   - Biuletyn . . . . " 26
   - Wspólny opłatek i święcone . . . . " 27
   - Sądy Obywatelskie . . . . " 27
4. Dział finansowy i opieki gospodarczej
   - Stołówki . . . . " 28
   - Pomoc odzieżowa . . . . " 30
   - " opałowa . . . . " 32
   - Dożywianie chorych . . . . " 32
   - " dzieci . . . . " 33
   - ×Ogródki działkowe . . . . " 33
   - Warsztaty . . . . " 34
   - Pomoc dla studentów . . . . " 34
   - Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy . . . . " 37
5. Dział opieki lekarskiej
   - Zasady opieki . . . . " 38
   - Urządzenia . . . . " 39
   - Stan zdrowia uchodźców . . . . " 41
   - Pomoc specjalna . . . . " 42
   - Zimowa pomoc 1941/42 . . . . " 43
   - Pomoc rumuńska . . . . " 43
6. Dział pracy kobiet

Cz. III. OPIS ODDZIAŁÓW

1. Oddziały czynne . . . . " 50
2. Oddziały nieczynne . . . . " 62

× Craiova. –
[illegible]

Przypr. dz. 25 lei na osobę od 1.III.41
[illegible] chor. 600, 1200.

S P R A W O Z D A N I E

KOMISJI POMOCY UCHODŹCOM POLSKIM W RUMUNII
ZA CZAS OD 1.VII.1940 DO 1.VII.1942.

Za poprzedzający okres istnieją 3 sprawozdania: pierwsze w formie raportu dyr.Supera dla gen.Sidorovici za czas od założenia Komisji do końca 1939 r., dwa następne sprawozdania, kwartalne, obejmujące pierwsze półrocze 1940 r.

C z ę ś ć I.
STAN UCHODŹTWA I WARUNKI PRACY KOMISJI.

1. Zmiany ilościowe

W wymienionych sprawozdaniach liczbę uchodźców cywilnych, którzy z końcem roku 1939 znaleźli się w Rumunii, podano 15.000, wojskowych internowanych 10.000. Obie te liczby są szacunkowe, gdyż nie została wykonana w tym czasie szczegółowa rejestracja. Bardzo wielu uchodźców zatrzymało się w Rumunii na krótki czas, udając się po załatwieniu formalności paszportowych w dalszą podróż na Zachód. W marcu 1940 r. liczba uchodźców miała wynosić około 10.000; z tego pod opieką Komisji pozostawało około 7.000.

Na 1.VII.1940 liczba uchodźców wynosiła około 5.300.

Już w roku 1939 i przez cały rok 1940 bardzo wielka liczba uchodźców wracała do Kraju. Konsulaty niemieckie udzielały przez cały ten czas bardzo liberalnie zezwoleń na powrót do okupacji, a w lecie 1940 podjęta została akcja zbiorowego powrotu, zapoczątkowana ogłoszeniem przedstawicielstwa niemieckiego o podjęciu tej akcji i oświadczeniem, że przejazd z Rumunii do Krakowa będzie dla uchodźców bezpłatny. Akcja ta zakończona została w stosunku do uchodźców cywilnych z końcem sierpnia 1940. Jeżeli chodzi o wojskowych, to ostatnim aktem tej akcji był wyjazd 2.436 żołnierzy z Targu-Jiu z końcem listopada tegoż roku.

Prócz akcji powrotu do Kraju istniała na wiosnę 1940 zorganizowana akcja wyjazdu kobiet z dziećmi do Algieru, a w lecie tegoż roku akcja wyjazdu na Cypr. Liczba uchodźców objętych temi akcjami nie da się ściśle ustalić, wynosiła ona jednak nie mniej, jak 700 osób.

W listopadzie 1940 władze rumuńskie usiłowały wywrzeć nacisk w celu radykalnego zmniejszenia liczby uchodźców i ogłosiły, że nastąpi przymusowy wyjazd wszystkich uchodźców z Rumunii. Ogłoszenie to stanowiło bardzo silny bodziec do wyjazdu na Bliski Wschód. Wyjazdy te miały największe nasilenie w ciągu zimy 1940/41 i zakończyły się w kwietniu, w parę tygodni po wyjeździe poselstwa i konsulatu angielskiego.

W ten sposób w ciągu 1940 zmniejszyła się liczba uchodźców i wynosiła z końcem roku 4.100 uchodźców cywilnych i 1.600 internowanych wojskowych.

Z końcem stycznia 1941 Komisariat generalny dla spraw uchodźców polskich ogłosił publicznie, że uchodźcy, którzy do dnia 10 lutego nie opuszczą granic Rumunii, zostaną umieszczeni w obozach pracy przymusowej. Równocześnie władze rumuńskie i przedstawicielstwo niemieckie organizowały przy współdziałaniu Rumuńskiego Czerwonego Krzyża akcję zbiorowego powrotu uchodźców do Generalnego Gubernatorstwa. Przymusowe wywiezienie reszty internowanych żołnierzy i oficerów z Calimanesti i Targu-Jiu dawało podstawę obawy, że represje zapowiedziane przez Generalny Komisariat zostaną wykonane. To spowodowało, że na listę osób pragnących skorzystać z akcji wyjazdowej zgłosiło się około 1.500 uchodźców.

W dniu 12.III.1941 wszyscy zarejestrowani na wyjazd zostali skierowani do stacji węzłowej w Piatra Olt, gdzie niespodziewanie, następnego dnia otrzymali wiadomość, że zezwolenie na wjazd do Okupacji zostało przez władze niemieckie cofnięte. Nieudany ten wyjazd spowodował zużycie resztek zasobów uchodźców na przygotowania wyjazdowe oraz spowodował znaczne wydatki Komisji na ten cel /około 2.000.000 lei/.

Z końcem kwietnia 1941 ustały wyjazdy; liczba uchodźców ustabilizowała się i wynosiła do końca okresu sprawozdawczego około 3.200 uchodźców cywilnych.

Liczba internowanych wojskowych wynosiła pierwotnie conajmniej 10.000; z liczby tej około 4.000 wyjechało do okupacji, a około 1.600 zostało przymusowo wywiezionych z początkiem lutego 1941 r.

Równolegle ze zmianą liczby uchodźców zmniejszała się liczba Oddziałów Komisji. W roku 1939 opieka Komisji wykonywana była w 27-u ośrodkach. Na początku niniejszego okresu sprawozdawczego było 14 ośrodków i 1 obóz junaków. Obecnie istnieje 10 oddziałów samodzielnych i 1 delegatura.

2. Stan ośrodków w III-im kwartale 1940

/Tabela ma charakter orientacyjny - statystycznie niezupełnie ścisła/

Tablica I.

	Ilość ógólna	Mężcz.	Kob.	Dzieci	Woln.zaw.	Urz.	Roln.	Rob. razem	Inne Zawody
1/ Bukareszt	Ca.2.000								
2/ Buzau	436	326	78	32	70	50	20	110	
3/ Calimanesti	132	80	40	12	26	54		15	
4/ Campulung	202	152	40	10	26	60	16	50	60
5/ Caracal	128	86	29	13	13	64	5	18	
6/ Constanta	143	116	20	7	27	16	5	31	
7/ Craiova	569	309	148	112	40	219	22	53	
8/ Dragasani	181	102	57	22	17	87	11	39	6
9/ Baile Govora	288	190	69	29	160	45			
10/ Pitesti	186	139	32	15	9	62	4	19	7
11/ Slatina	123	92	26	5	6	30	10	16	12
12/ Targu-Jiu	153	26	89	38	4	6	1	4	11
13/ Targoviste	423	115	181	127	50	65	2	12	3
14/ Turnu-Severin	368	207	92	69	12	160		36	
Razem /bez Bukaresztu/	3332	1940	901	491	460	918	92	403	119

Tablica 2.

Liczby dotyczące aktywności tych ośrodków
/bez Bukaresztu/

				Kursy		Odczyty	Swietl.	
	Il.ob.	Cena	amb.mieś.	Ile	Frekw.	Impr.	Frekw.	Warszt.
1/ Buzau	90	23	227		90	32	160	
2/ Calimanesti	65	23	53	2	40	4	30	
3/ Campulung	70	20	100	/pracę kult.-ośw.prow.Komit./				2
4/ Caracal	41	20	105	7	30	9	100	1
5/ Constanta	120	18	180	8 + 2	155	4	50	
6/ Craiova	150	22	66	9	102	16	200	3
7/ Dragasani	100	20	104	1	35		100	
8/ Baile-Govora	95	23	150	3 + 1	92	7	40	
9/ Pitesti	96	20	200				70	
10/ Slatina	60	15	70	2	30		60	1
11/ Targu-Jiu	70	23	65	4	26	25	60	
12/ Targoviste	200	20	268	5	72	3	50	
13/ Turnu-Severin	143	25	339	5 + 3	153	6	120	2
	1300		1927	47 + 6	825	106	1040	7

/Uwagi do tabeli I i 2/

Nie można, niestety, ustalić liczb dotyczących Bukaresztu, mającego wówczas wielki przepływ uchodźców, którzy nigdzie nie rejestrowali się.

Podział zawodowy był ~~dość~~ nieściśle prowadzony. Nawet w rubryce "Urzędnicy" niektóre ośrodki podawały również urzędników prywatnych. Suma z podziału zawodowego wypada 1992; należy to rozumieć, że mieści się w niej 1940 mężczyzn i 52 zawodowo czynnych kobiet.

Uderzająco duża jest frekwencja w ambulatoriach; w niektórych ośrodkach przekraczająca liczbę uchodźców w ośrodku - sprawa ta wyjaśniona jest w rozdziale dotyczącym opieki lekarskiej.

Turnu-Severin miał w trzecim kwartale nieco większą liczbę uchodźców. Ponieważ jednak dane dotyczące podziału uchodźtwa mamy za czwarty kwartał, więc i liczbę ogólną przyjęliśmy z tegoż kwartału.

W tabeli brak liczb dotyczących małych skupień.

Dla tych powodów w samej tabeli zamieściliśmy uwagę, że statystycznie nie jest ona ścisła. Uważaliśmy jednak za wskazane umieścić nawet taką niedokładną tabelę, gdyż daje ona sumaryczny pogląd na ówczesny stan uchodźtwa.

Ponieważ rok 1940 jest okresem ciągłych zmian i przenoszeń uchodźców podajemy opisowo jeszcze przegląd ośrodków w tym czasie.

1. B u k a r e s z t zorganizowany odmiennie od innych, jako ośrodek przepływowy. Liczba uchodźców, szacunkowo, około 2000. Ośrodek ten nie miał ogólnej stołówki, ani świetlicy, natomiast miał 2 domy noclegowe na 80 łóżek, izbę chorych na 30 łóżek. Ruch kulturalno-oświatowy istniał w "Domu Polskim", który w tym czasie był ogniskiem Polaków stale mieszkających w Bukareszcie.

2. B u z a u z początkiem roku 1940 miał około 1000 uchodźców. Istniały tam wszystkie komórki społeczne Komisji bardzo aktywne. Przed likwidacją, która nastąpiła we wrześniu 1940, liczba uchodźców wynosiła tylko 300 osób.

3. C a l i m a n e s t i . We wrześniu tegoż roku przewieziono do tego ośrodka obóz oficerski i uchodźców cywilnych z Targoviste, wskutek czego liczba uchodźców powiększyła się 3-krotnie. Jednakże już 21.XII został Oddział zlikwidowany na polecenie władz rumuńskich i uchodźcy, prócz rodzin oficerskich, przewiezieni zostali do Baile Govora. Z początkiem lutego 1941 r. został obóz wojskowy wraz z rodzinami przymusowo wywieziony do Niemiec względnie Gen.-Gub.

4. C a m p u l u n g jako Oddział istnieje od czerwca 1940. Do końca roku Komisja prowadziła tam tylko stołówkę i opiekę lekarską; pracę kulturalno-oświatową prowadził Komitet.

5. C a r a c a l istniał od roku 1939 z ciągle zmieniającą się liczbą uchodźców; powiększony został pod koniec okresu sprawozdawczego przez skierowanie części uchodźców z Brailі.

6. C o n s t a n ţ a - ośrodek przepływowy. Urządzenia oddziału w Constancy obliczone na wyjeżdżających drogą morską. Zlikwidowany z końcem czerwca 1941 r.

7. C r a i o v a - ośrodek powiększony został przez przewiezienie około 450 uchodźców z Ploesti w połowie kwietnia 1940 r.

8. D r a g a ş a n i istnieje od 1939 r., bez większych zmian ilościowych.

9. B a i l e G o v o r a . W grudniu powiększony znacznie przez przewiezienie uchodźców z Calimanesti. Zlikwidowany w połowie maja 1941 r. Uchodźcy skierowani do Slatiny, Ocnele Mari i Dragaşani.

10. P i t e ş t i odznacza się pewnego rodzaju stabilizację ilości uchodźców i warunków egzystencji.

11. S l a t i n a O l t. Liczba uchodźców stale malała aż do maja 1941 r., kiedy przybyło około 200 uchodźców z Baile Govory. Odtąd liczy ośrodek 270 uchodźców.

12. T a r g u - J i u - przeważającą liczbę uchodźców stanowiły rodziny wojskowych. Ośrodek razem z obozem został zlikwidowany razem z Calimanesti przez przymusowe wywiezienie z początkiem lutego 1941 r.

13. T a r g o v i ş t e zamieszkiwały również przeważnie rodziny oficerów. Kierownictwo ośrodka opiekowało się obozem wojskowym. Ośrodek zlikwidowany we wrześniu 1940 wraz z obozem /przeniesiono do Calimanesti/

14. T u r n u S e v e r i n, liczący pierwotnie około 1800 uchodźców. W okresie sprawozdawczym liczył około 350 osób i ustabilizował się co do liczby i warunków życia.

Wspomnieć należy, że do sierpnia czynny był jeszcze Oddział B r a i l a, założony w listopadzie 1939 r. i liczący w pierwszych miesiącach przeszło 800 uchodźców. Zarządzenie o likwidacji przyszło nagle i musiało być wykonane w ciągu paru godzin.

O c n e l e M a r i natomiast, liczące z początkiem okresu sprawozdawczego 75 uchodźców i będące pododdziałem, zostało przekształcone w kwietniu 1941 r. na Oddział, a w maju tegoż roku przez likwidację Baile Govora powiększyło się o 148 uchodźców.

Ponadto na początku okresu sprawozdawczego istniały delegatury w Calaraşi - około 20 uchodźców i Orşova - 40 uchodźców.

T i m i s u l d e J o s - obóz junaków liczył na początku okresu sprawozdawczego około 300 młodzieży męskiej. Obozem opiekował się komitet specjalny, pracą kulturalno-oświatową kierowała Komisja.

3. Obozy wojskowe

Według sprawozdania za II kwartał 1940 r. Komisja opiekowała się następującymi obozami, prowadząc w nich akcję kulturalno-oświatową oraz organizując w nich kantyny i warsztaty.

C o m i ş a n i	obóz żołnierski	5 świetlic
T a r g u - J i u	"	8 "
"	" oficerski	1 "
T a r g o v i ş t e	" "	1 "
F a g a r a ş	więzienie żołnierskie	1 "

W III-im kwartale tegoż roku zlikwidowany został obóz w Targoviste i przeniesiony do Calimanesti, a obóz w Comisani przeniesiony do Targu-Jiu.

Z Targu-Jiu wyjechało z końcem listopada dobrowolnie do okupacji 2.436 żołnierzy i pozostało w tym obozie 720 żołnierzy i 49 oficerów. W ten sposób z początkiem roku 1941 były już tylko 2 obozy wojskowe w Rumunii: Targu-Jiu, liczący 49 oficerów i 722 żołnierzy

Calimanesti około 700 "

Praca w tych obozach była kontynuowana przez kierownictwa oddziałów Komisji, istniejących w tych miejscach. W Targu-Jiu urządzono w obozie wojskowym 7 kursów językowych, 2 kursy sadownictwa i kurs szkoły powszechnej dla dorosłych. W obozie istniał amatorski teatr obozowy. Codziennie wydawano biuletyn, zawierający wiadomości prasowe i radiowe. We wszystkich obozach były kantyny i warsztaty.

Wyjeżdżającym w listopadzie 1940 r. żołnierzom z Targu-Jiu udzielono pomocy odzieżowej, wyrażającej się sumą 505.000,-- lei i żywnościowej na 200.000,-- lei.

4. Wysiedleńcy polscy w Besarabii

W zimie 1940/41 r. władze bolszewickie przesiedliły z Małopolski Wschodniej około 30.000 chłopów do Besarabii i osiedliły ich na terenach opuszczonych przez repatriowanych Niemców i uciekinierów Rumunów. Około 10.000 z tej ilości stanowią chłopi polscy, resztę Ukraińcy. W marcu 1942 udało się Księdzu Delegatowi Skudrzykowi oraz Ks. Degórskiemu z Bukowiny, działającym na polecenie Stolicy Apostolskiej, wydane za pośrednictwem Nuncjatury, dotrzeć do ich siedzib, znajdujących się przeważnie w okolicy Kiszyniowa. Na doraźną pomoc ofiarowała wówczas Komisja 50.000,- lei. W maju 1942 r. zorganizowana została przez Komisję druga podróż dwóch księży i dwóch lekarzy, którzy zawieźli dla tej ludności środki lecznicze i 50.000,-- lei na doraźną pomoc. Ponieważ znalazły się wśród wysiedleńców 2 siły nauczycielskie, założono tam 2 szkółki powszechne, które są w dalszym ciągu utrzymywane przez Komisję.

Ludność ta potrzebuje opieki duszpasterskiej, prawnej oraz pomocy lekarskiej. Komisja czyni starania o zezwolenie na urządzenie w Kiszyniowie delekatury Komisji, która by objęła stałą opiekę nad tą ludnością.

Komisja czyni starania, aby dotrzeć do innych skupień polskich, o których otrzymała wiadomości, mianowicie w okolicy Bałty oraz w Odesi

- - - - - - -

Wspomnieć należy również, że Komisja, będąc jedyną instytucją polską na terenie Rumunii, opiekuje się również mniejszościami polskiemi w tym kraju. Szczególną opieką otacza szkołę górników polskich w Lupeni oraz subwencjonuje szkoły w Czerniowcach. Dzieci szkolne z Lupeni otrzymały od Komitetu Gwiazdkowego podarki na równi z dziećmi uchodźców, a prócz tego z reszty pieniędzy zebranych przez Komitet wyznaczono 7 stypendiów dla uczniów po 5.000,-- lei.

5. Skład narodowościowy uchodźtwa

Wśród uchodźtwa są nieliczne grupy Ukraińców, które nie wyodrębniają się z ogólnego współżycia oraz dość liczne grupy Żydów. Co do Ukraińców wyjątek stanowiła jedynie grupa w Buzau, przebywająca tam z końcem roku 1939 w liczbie około 100 osób. Korzystała ona z urządzeń ośrodka, ale trzymała się zdala od życia uchodźczego. Cała ta grupa wyjechała na wiosnę 1940 r. na roboty do Niemiec.

Stosunek procentowy Żydów na początku okresu sprawozdawczego nie da się ustalić. Pod koniec okresu stanowili Żydzi 18 % ogółu uchodźtwa. Komisja nie robiła od początku i nie robi obecnie żadnej różnicy w możności korzystania przez Żydów z wszelkich pomocy i urządzeń swoich. Poza drobnymi incydentami nie było ze strony uchodźtwa żadnych prób stwarzania zagadnienia żydowskiego.

Natomiast Żydzi w pierwszym okresie sprawozdawczym, w poszczególnych ośrodkach wyodrębniali się i tworzyli grupy samoistne. Tak było w Buzau, gdzie stanowili oni przez pewien czas 30 % uchodźców, i w Braile, gdzie było również znaczne skupienie żydowskie.

Żydzi korzystali aż do połowy 1941 r. z dość znacznej pomocy komitetu żydowskiego w Bukareszcie. Rozdziałem zapomóg w naturze i w gotówce zajmowali się w większych ośrodkach żydowskich mężowie zaufania komitetu, powołani spośród uchodźców Żydów; w ośrodkach, gdzie Żydów było mniej, pomoc udzielana była za pośrednictwem miejscowych gmin wyznaniowych. Nie da się zupełnie ustalić rozmiarów tej pomocy, bo Żydzi nie ujawnili jej zakresu, przyznając tylko, że w roku 1939 i 1940 pomoc ta była znaczna.

Fakt ten wywoływał niezadowolenie wśród uchodźtwa, gdyż uchodźcy Żydzi przez pobieranie tej pomocy i równy udział w pomocy Komisji byli wyraźnie uprzywilejowani. Bierny i czynny udział w akcji komitetu ż

dowskiego brali nie tylko Żydzi ortodoksi i nacjonaliści, ale również i znaczna część Żydów podających narodowość polską.

6. Warunki egzystencji

W chwili wkraczania uchodźców na teren Rumunii kraj ten był sprzymierzeńcem Polski. Stopniowo jednak zmieniała się postawa rządu, a po abdykacji króla Karola II we ~~sierpniu~~ września 1940 nastąpiło związanie się tego kraju z polityką osi. Te zmiany polityczne miały duży wpływ na stosunek władz rumuńskich do uchodźców, wyrażający się zarządzeniami podanymi w rozdziale I. Przystąpienie Rumunii do wojny z Rosją 22 czerwca 1941 r. spowodowało dalsze zmiany tego stosunku. Język polski został wykluczony z korespondencji, zezwolenia na przejazdy zostały uzależnione od decyzji władz centralnych, słuchanie radia zostało utrudnione i stopniowo zaczęto w ośrodkach odbierać aparaty i pod koniec okresu sprawozdawczego odebrano je prawie wszędzie. Stopniowo pojawiały się zakazy zebrań, a w szczególności stałych zebrań w świetlicy dla wysłuchania komunikatu radiowo-prasowego.

Kilkakrotnie ujawniały się tendencje skoncentrowania uchodźtwa w zamkniętym obozie. Jeżeli to się nie stało, jest to w znacznym stopniu zasługą Komisji i samego uchodźtwa, które przy jej pomocy potrafiło zorganizować w ten sposób swoją egzystencję, że w niczym ona nie cięży ani administracji, ani gospodarce tego kraju. Nawet formalności związane z wypłatą zasiłków załatwiają przeważnie same ośrodki, wykonując wykazy i udzielając pomocy przy wypłatach.

Jeżeli chodzi o warunki materialne, to nastąpiło bardzo znaczne pogorszenie. W październiku 1939 przyznano uchodźcom dorosłym zasiłek w wysokości 100,-- lei dziennie, dzieciom i młodzieży do 18 lat w wysokości 50,-- lei. Zasiłek ten wówczas wystarczał w zupełności na pokrycie wegetacyjnego budżetu uchodźców.

W ciągu niespełna trzech lat - według oficjalnej oceny - ceny wzrosły generalnie ~~wielo~~trzykrotnie, odzież 5-krotnie, artykuły kolonialne 10-krotnie. Jedynie mieszkania i chleb /wydawany na kartki/ podrożały 2-krotnie, jednakże jakość chleba uległa znacznemu pogorszeniu.

W ten sposób egzystencja uchodźtwa pogorszyła się znacznie, a od głodu chroni je jedynie pomoc Komisji, przede wszystkim przez utrzymywanie stołówek, w których ceny wzrosły nieznacznie, przeciętnie o 30 %. Możliwe to było dzięki temu, że Komisja pokrywa koszty lokalu, opału, częściowo administracji, a ostatnio umożliwia zakupy na większe okr

przez udzielanie stołówkom znacznych kredytów obrotowych. Jakość posiłków musiała jednak ulec pogorszeniu przez obniżenie ich wartości kalorycznej.

Do 1.VI.1942 r. uchodźcy nie mieli prawa pracy. Mimo to, nielegalnie, prawie we wszystkich ośrodkach prowincjonalnych, znaczna liczba uchodźców już od wiosny 1941 r. znajdowała zatrudnienie przy różnych robotach sezonowych. Wynagrodzenie było bardzo niskie, jednakże zarobki te stanowiły znaczną pomoc dla uchodźtwa. Na wiosnę 1942 r. około 70 % mężczyzn zdolnych do pracy miało zatrudnienie w rolnictwie, na winnicach, w cegielniach, przy budowie dróg i mostów.

Dnia 1.VI.1942 r. zostało udzielone uchodźcom prawo pracy i ogłoszony został w Monitorze Oficjalnym z 29.VI regulamin dotyczący utrzymania i warunków pracy uchodźców polskich. Regulamin ten jest pogorszeniem nielegalnego stanu faktycznego, gdyż daje prawo odebrania zasiłku wszystkim uchodźcom mającym pracę oraz nakłada na nich potrącenia - poza podatkami i świadczeniami społecznymi - do 30 % wynagrodzenia, na rzecz funduszu uchodźczego, administrowanego przez Komisariat generalny. W ten sposób uchodźca pobierający wynagrodzenie ponad 6.000,-- lei otrzymuje netto 65 % wynagrodzenia, a przy wynagrodzeniach ponad 12.000,-- lei - 55 %, a nawet 50 %.

Na podstawie tego regulaminu znalazło zatrudnienie około 100 uchodźców - akcja idzie bardzo powoli i w żadnym razie nie można się po niej spodziewać poprawy bytu całego uchodźtwa, tem bardziej że po odliczeniu kobiet, dzieci, chorych oraz osób w wieku powyżej 57 lat, zdolnych do pracy pozostaje około 1000 osób. Zezwolenie na pracę miałoby wielkie znaczenie dla pracowników kwalifikowanych, niestety, wysokość potrąceń uniemożliwia w większości wypadków korzystanie z tego prawa.

Trudno niezmiernie jest scharakteryzować moralne oblicze uchodźtwa. Wszyscy wyrwani z gruntu, na którym wyrośli, wszyscy zdeklasowani i spauperyzowani - trzeba mocnego charakteru, by nie ulec zdeklasowaniu moralnemu. Już samo opuszczenie Kraju było wielkim wstrząsem, spotęgowanym przeświadczeniem, że jako naród nie daliśmy wszystkiego z siebie w chwili tej wielkiej potrzeby. Stąd przez pierwsze 10 miesięcy nieustanne bicie się w własne i cudze piersi.

Czerwiec 1940 dał pewne wyprostowanie pleców, ale równocześnie grzebał nadzieję rychłego - a tu i ówdzie - pomyślnego końca.

Zmiany polityczne Kraju, w którym znalazło się uchodźtwo, przynosiły groźby jedną po drugiej: to przymusowego wywiezienia, to obozu karnego, to pracy przymusowej, przy równoczesnych nadziejach dalszej podróży na los również nieznany.

Wreszcie na wiosnę 1941 prawie połowa uchodźtwa po ciężkim namyśle zdecydowała się wracać do Kraju. Po długich staraniach i przygotowaniach znalazła się ona już w wagonie, poto aby za parę godzin dowiedzieć się, że trzeba napowrót jechać do Slatiny, Caracalu czy jakiegoś Ocnele Mari lub Dragasani.

Coraz drożej, ~~ciasno, ciemno,~~ coraz trudniej coraz częściej trzeba uważać, z kim możne swobodnie rozmawiać. Z Kraju wiadomości prywatne o głodzie i niedostatku, a z radia o represjach.

Nic więc dziwnego, że powszechnym objawem jest nadmierna wrażliwość nerwowa u wszystkich.

Przypomnieć należy, że w liczbie uchodźców jest około 2000 mężczyzn w górnej granicy wieku. Uchodźcy w wieku średnim nie stanowią elementu społecznie cennego - nie zawsze mają wyraźne oblicze i nie mogą stanowić żadnego ośrodka siły moralnej. Ciężar główny obowiązków społecznych spoczywa na starszej grupie inteligenckiej. Przez kontynuowanie zainteresowań intelektualnych nie czuje się ona tak wytrącona z normalnego życia, jak grupa robotnicza.

Rozkład w grupie robotniczej przy braku pracy i dyscypliny dokonuje się najłatwiej, ale też i w razie powrotu do pracy szybko następuje uzdrowienie. W grupie tej jest najwięcej szoferów, z których przeważnie rekrutuje się element awanturniczy w ośrodkach. Cała ta zresztą awanturniczość spowodowana jest brakiem odpowiedzialności formalno-prawnej - wewnętrzne poczucie odpowiedzialności jest uwarunkowane kulturą moralną.

Rozkład w grupie inteligenckiej idzie raczej w kierunku wytwarzania apatii i zniechęcenia oraz bierności.

Najlepiej trzymają się kobiety. Duża ich część zajęta dziećmi ma bardzo ciężką pracę i mało czasu na rozmyślania lub komeraże. Reszta zajęta w pracowniach znajduje tam i rozrywkę i spokój.

Młodzież otoczona opieką uczy się i rozwija się normalnie.

Nie można w tej ocenie moralnego oblicza uchodźtwa podać żadnych liczbowych danych - wyniki pracy Komisji, podane w niniejszym sprawozdaniu,

stwierdzają fakt niewątpliwy: bez czynnego współdziałania całego uchodźtwa nie możnaby ich osiągnąć.

Zachodzi tu może pewna sprzeczność, ale tak jest w istocie; w ocenie jednostek sąd wielokrotnie wypada ujemnie, ale uchodźtwo jako całość, jako społeczność rozbita na ośrodki daje obraz dodatni.

W ciągu okresu sprawozdawczego nastąpiło skonsolidowanie się postawy moralnej uchodźtwa i opinii publicznej w ośrodkach. Nieliczne jednostki o małej wartości moralnej wyraźnie wydzieliły się ze wspólnoty i przestały być szkodliwe. Ogół uchodźtwa związał się z pracami i organizacją Komisji i stworzył pewnego rodzaju społeczność, mającą swoją postawę i wspólne cele.

7. Stosunek do społeczeństwa rumuńskiego

Stosunki między uchodźcami a społeczeństwem rumuńskim ułożyły się od początku dobrze i pod koniec okresu sprawozdawczego uległy nieznacznemu tylko pogorszeniu. W pierwszych miesiącach doznali uchodźcy ze strony ludności miejscowej wiele dowodów serdeczności i współczucia. Nierzadkie były wypadki udzielania za darmo kwater, pożywienia, lekarstw, pomocy odzieżowej.

Po zorganizowaniu życia uchodźczego w ośrodkach nie było w życiu codziennym ani konfliktów, ani nieporozumień. Ogół uchodźtwa wykazał w stosunku do zagadnień politycznych tego kraju duży takt, izolując się w zupełności od problemów życia politycznego rumuńskiego. Wyrazem tego stosunku jest fakt, że mimo wielokrotnych oskarżeń i śledztw nie zostało ani w jednym wypadku stwierdzone przez władze rumuńskie jakiekolwiek wrogie działanie ze strony uchodźtwa przeciw interesom tego kraju.

Tym niemniej uchodźcy zainteresowali się właściwościami tego kraju i jego ludności. We wszystkich ośrodkach istnieją od początku kursy języka rumuńskiego, wszędzie wygłasza się odczyty o historii Rumunii i o warunkach życia narodu.

Z chwilą wejścia Rumunii w wojnę uchodźtwo zamanifestowało przyjazne uczucia dla losu rannych żołnierzy i złożyło sumę, pochodzącą ze składek, około 100.000,-- lei na rzecz Patronażu i Czerwonego Krzyża w Bukareszcie, a prócz tego prawie wszystkie ośrodki przy okazji wypłaty zasiłków urządzały składki na powyższy cel. W niektórych ośrodkach na prośbę Czerwonego Krzyża stanęli na dłuższy czas do pracy lekarze polscy, pomagając bezpłatnie w szpitalach.

We wszystkich ośrodkach, w których istnieją drużyny sportowe, odbywają się mecze z drużynami rumuńskiemi.

Ludność rumuńska uczęszcza chętnie na wieczory muzyczno-wokalne w ośrodkach. W roku 1941 teatr miejski w Turnu-Severin zaprosił zespół, urządzający szopkę krakowską pod kierownictwem p.Strojka, do urządzenia przedstawienia w sali teatru miejskiego. W Craiovej urządzono w lecie dla publiczności rumuńskiej 2 wieczory pieśni ludowej polskiej; w Dragaşani i Campulungu publiczne koncerty.

Na szczególną wdzięczność uchodźtwa zasłużyli sobie lekarze, szpitale i kliniki rumuńskie - o ich świadczeniach piszemy szczegółowo w części poświęconej pomocy lekarskiej.

8. Centralny Komitet Pomocy Uchodźcom

Komitet ten został utworzony we wrześniu 1939 r. i wkrótce przystąpił do organizowania komitetów lokalnych. Komitet centralny oraz komitety lokalne zajmowały się udzielaniem pierwszej pomocy uchodźcom zmianą pieniędzy, wypłatą zaliczek urzędnikom, a w niektórych ogniskach prowincjonalnych tworzeniem stołówek i świetlic. Z początkiem roku 1940 nastąpił podział pracy między Komitetami a ośrodkami Komisji. Komitety zajęły się reprezentacją spraw uchodźtwa, pomocą w stosunkach z władzami oraz organizacją szkolnictwa; natomiast Oddziały Komisji tworzyły stołówki, świetlice, kantyny, domy noclegowe, a w zakresie szkolnictwa i pracy kulturalno-oświatowej prowadziły akcję wspólnie z komitetami lokalnymi.

Pod koniec swego istnienia, w październiku 1940, było 22 komitetów lokalnych z zarejestrowaną ogólną liczbą uchodźców 3.396, prócz Bukaresztu, w którym liczba uchodźców w tym czasie była szacowana na 700.

Dnia 1.XI.1940 r. nastąpiła likwidacja Komitetu i przelanie całej opieki na Komisję. Ponieważ w tym czasie nastąpił wyjazd Ambasady i Delegatury rządu, Komisja pozostała na terenie Rumunii jako jedyna instytucja polska, obciążona nie tylko obowiązkami opieki, ale i obowiązkami reprezentowania uchodźtwa wobec władz rumuńskich. Poselstwo Chili, które objęło formalnie opiekę nad obywatelami polskimi w tym kraju, ograniczyło swoją działalność wyłącznie do prolongaty i wydawania paszportów i nie dawało w żadnym wypadku poparcia prawnego, ani nawet moralnego pracy Komisji.

Pismem z 28.XI.1940 dyrekcja Komisji zaleciła likwidację komitetów prowincjonalnych, przelanie funduszów do ośrodków Komisji i utworzenie z nich zawiązku społecznego funduszu pożyczkowo-zapomogowego oraz zaleciła powołanie do życia przy ośrodkach komisyj doradczych, w których skład weszły prezydia komitetów lokalnych oraz przedstawiciele komórek organizacyjnych Komisji. W ten sposób dokonała się fuzja Komitetu z Komisją i Komisja objęła całość opieki nad uchodźtwem, a przez powołanie komisyj doradczych nadała swej pracy szersze podłoże społeczne.

C z ę ś ć I I .

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI

Kiedy w jesieni 1940 zadecydowany został wyjazd Ambasady i Delegatury Rządu, rozważany był problem, czy obie instytucje opiekuńcze mają być utrzymane dla opieki nad resztą uchodźtwa, która nie zdąży opuścić granic Rumunii. Za redukcją instytucji opiekuńczych przemawiał fakt, że już wtedy w Rumunii pozostawała jedna trzecia część pierwotnej liczby uchodźców, a i z tej pozostałej ilości większość pragnęła wyjechać.

Centralny Komitet, nastawiony na udzielanie pomocy doraźnej, w ostatnich miesiącach swego istnienia zajmował się przedewszystkiem organizowaniem wyjazdów. Tracił on więc rację istnienia, gdy możliwości wyjazdowe malały.

Komisja natomiast od początku stała na stanowisku, że w każdym wypadku pozostanie w Rumunii pewna ilość uchodźców, którzy potrzebować będą opieki. Komisja dysponowała w tym czasie 14-u zorganizowanymi oddziałami oraz urządzeniami o charakterze inwestycji trwałych. Likwidacja Komitetu była kwestją likwidacji biur, mających w komitetach lokalnych coraz mniej czynności, które bardzo łatwo mogły przejąć kierownictwa oddziałów.

Przez likwidację Komitetu zmieniała się jednak struktura organizacyjna uchodźtwa, które w Komitetach miało swoją reprezentację. Albowiem, wprawdzie władze Centralnego Komitetu były mianowane, to jednak władze komitetów lokalnych były w zasadzie wybierane.

Komisja, mająca już wówczas, prócz szkół, wszystkie działy opieki uchodźtwa, działała autorytatywnie, prowadząc pracę przez mianowanych urzędników.

Praktyka wykazała, że przejęcie systemu wybieranej reprezentacji dla kierowania oddziałami, które prowadziły stałe urządzenia, wymagające kierownictwa centralnego, dyscypliny i odpowiedzialności, jest niemożliwe. Z drugiej jednak strony przejęcie agend nowych, konieczność przejęcia obowiązków reprezentowania uchodźtwa, wymagały pewnego uspołecznienia organizacji.

Przez powołanie do życia Komisji Doradczych został ten cel osiągnięty. Utrzymana została wewnętrzna dyscyplina organów wykonawczych, a równocześnie powołany został do rady i kontroli czynnik społeczny.

Z biegiem czasu ewolucja rozszerzenia platformy społecznej poszła dalej. Po przejęciu szkół doradczymi organami Komisji stały się grona nauczycielskie i komitety rodzicielskie. Dla poszczególnych działów pracy powoływano stopniowo nowe komisje, bądź też tworzono sekcje Komisji Doradczych.

W ten sposób dysponuje Komisja obecnie obok własnych organów wykonawczych całą siecią organów doradczych i kontrolnych, których rola w miarę rozwoju pracy zwiększa się bez uszczerbku dla sprawności wykonawczej oddziałów.

Centrala stała się w ten sposób pewnego rodzaju patronatem ośrodków uchodźtwa, które uznają w Komisji nie tylko dostawcę pewnych pomocy, ale i opiekuna powołanego do obrony wszelkich spraw uchodźców.

Jak wspomnieliśmy na innym miejscu, gestia dyplomatyczna i prawna spraw naszych sprawowana przez Poselstwo Chili jest ściśle natury formalnej; opieka Czerwonego Krzyża, w którym skasowano sekcję polską, dotyczy bardzo ciasnego zakresu spraw. Komisja musi wszystkie te porzucone przez wypadki sprawy podejmować, bo do tego zmuszają ją warunki życia w tym kraju.

Istniejący jako jedna z organizacji Polaków mieszkających w tym kraju Związek Szkolny wskutek okupacji czasowej Bukowiny przerwał swą pracę, a Komisja musiała przejąć znaczną część jego obowiązków.

W tym stanie rzeczy, patrząc już obecnie retrospektywnie na ubiegłe lata, uznajemy, że obrany system patronacki, polegający w tym wypadku na centralnym dysponowaniu przy powołaniu do życia inicjatywy i kontroli społecznej, okazał się trafny i pozwolił Komisji na pełnienie tak różnorodnych obowiązków.

1. Centrala

Praca biura centralnego rozpada się na 5 działów: dział ogólny, dział finansowy i opieki gospodarczej, dział opieki kulturalno-oświatowej, dział opieki lekarskiej, dział pracy kobiet.

Dział ogólny ma od jesieni 1940 r. obowiązki specjalne: mianowicie reprezentację uchodźtwa wobec władz i innych organizacji miejscowych, interwencje w sprawach ogólnych oraz w sprawach indywidualnych. Obowiązki te stały się szczególnie trudne, kiedy wskutek skasowania organizacji Straja Tarii w sierpniu 1940 r. Komisja straciła bardzo cennego pośrednika w stosunkach z władzami. W jesieni 1941 r. wyjechał z Rumunii dyrektor Brawn, przez co utraciła Komisja oparcie moralne, jakie miała zawsze w rumuńskiej A.C.T. /rumuńska Y.M.C.A./. Wskutek tych zmian oraz zmian natury politycznej odpowiedzialność Komisji wzrosła znacznie, a trudności działania powiększyły si

Jeżeli chodzi o interwencje w sprawach indywidualnych, to praca ta sta nowi ogromne obciążenie biura i jego pracowników. Wskutek trudności komunikacyjnych biuro centralne stało się dla uchodźców z prowincji pewnego rodz ju biurem zleceń.

Gospodarka finansowa prowadzona jest na podstawie budżetów miesięcznych zatwierdzanych przez centralę. Kontrola gospodarki ośrodków dokonywana jest w centrali co miesiąc. Ośrodki przesyłają w tym celu szczegółowe sprawozdania poszczególnych działów pracy i odpisy ksiąg kasowych wraz z wszystkiemi dowodami. Gospodarka centrali kontrolowana jest przez Komisję Rewizyjną - ostatnio złożone zostało sprawozdanie, obejmujące okres 14-u miesięcy, do 31.XII.1941.

Organizacja terenowa jest bardzo prosta. Za ośrodek odpowiedzialny jest przed centralą jedynie kierownik, który sam dobiera sobie współpracowników i jest za nich wobec centrali odpowiedzialny. Stąd też jego kompetencje są nieograniczone; komisje doradcze mają głos decydujący jedynie w sprawach funduszu pożyczkowo-zapomogowego, w innych sprawach jedynie głos doradczy.

Płace pracowników, tak w centrali, jak i w ośrodkach, pozostają od założenia komisji na tym samym poziomie, mimo wielokrotnego wzrostu cen.

Naczelną zasadą organizowania życia w ośrodkach jest wciąganie jak największej liczby uchodźtwa do pracy przez tworzenie najrozmaitszych komórek społecznych. O ile normalnie celowość wysiłku społecznego polega na osiąganiu największych rezultatów przy minimalnym wysiłku, o tyle w tej akcji, w której zatrudnienie ludzi czemkolwiek jest bardzo ważne, praca

staje się celem samym w sobie. Chodzi jedynie o to, ażeby ilość komórek społecznych i ich liczebność nie tamowały osiągania celów.

W ośrodkach obok komisyj doradczych istnieją najrozmaitsze sekcje i komisje specjalne, jak: kulturalno-oświatowa, odzieżowa, sportowa, ogródków działkowych, a prócz tego komitety parafialne, a tam gdzie są szkoły, komitety rodzicielskie. W ten sposób ogół uchodźtwa ma świadomość, że jest nie tylko przedmiotem, ale i podmiotem akcji społecznej.

Dla każdej akcji kontynuowanej lub podejmowanej na nowo wydaje centrala szczegółowe instrukcje i wskazówki.

Centrala informuje ośrodki o zarządzeniach władz, przesyłając ważniejsze z nich w tłumaczeniu.

Do lata 1941 r. istniała ożywiona działalność inspekcyjna. Od tego czasu, wobec trudności natury formalnej, współpraca z oddziałami opiera się głównie na korespondencji.

Przeciętny miesięczny wpływ pism do centrali wynosił pod koniec okresu sprawozdawczego około 700, przeciętna liczba interesantów załatwianych w ciągu miesiąca około 500.

2. Komisje doradcze

Podstawą organizacyjną ich jest regulamin dyrekcji z 2.XII.1940 r. Jak wspomniano wyżej, W skład Komisji weszły prezydia dawnych komitetów lokalnych. Resztę składu stanowią przedstawiciele kół zawodowych utworzonych w ośrodkach komitetów parafialnych, komitetów rodzicielskich i gron nauczycielskich. Pewną liczbę członków Komisji mianuje zawsze centrala na wniosek kierownika.

Komisje doradcze mogą powoływać do prowadzenia prac w ośrodku sekcje, które mają charakter wykonawczy.

Przewodniczącym z urzędu jest kierownik ośrodka.

Mimo że komisje doradcze mają w zasadzie tylko głos doradczy, ustaliło się już w praktyce, że kierownicy ośrodków nie podejmują żadnej ważniejszej sprawy bez zasięgania opinii Komisji. Prawie wszystkie komitety wykazały się dobrą wolą we współpracy z Komisją, wszędzie uzyskały one duży autorytet wśród uchodźtwa i są obecnie dla kierownictwa życia uchodźczego organem niezbędnym.

3. Dział opieki kulturalno-oświatowej

Kierownik tego działu jest szefem szkolnictwa, kieruje kursami ogólno-kształcącymi w ośrodkach, dysponuje bibliotekami, prowadzi sekcję wychowawczą. Kursy fachowe należą do działu gospodarczego, organizacja przedszkoli i kursy kobiece do działu pracy kobiet. W tym dziale jednak zamieszczamy wszystkie sprawozdania dotyczące ruchu kulturalno-oświatowego.

W s p ó ł d z i a ł a n i e z d u s z p a s t e r s t w e m

Od samego założenia Komisja współpracuje z księżmi, ułatwiając im w jak najszerszym zakresie ich pracę duszpasterską. Wszystkie obchody narodowe połączone są uroczystymi nabożeństwami. Lokale ośrodków poświęcane są przez księży; ośrodki pośredniczą w rozdziale opłatków, książek do nabożeństwa itp. W ośrodkach, w których są chóry, zawsze biorą one udział w nabożeństwach. Księża wchodzą z urzędu do komisyj doradczych, udzielają w szkołach nauki religii i mają należyty wpływ w gronach nauczycielskich.

W ośrodkach, w których nie ma księdza /Slatina, do połowy 1941 Dragaşani/, kierownictwo ośrodka urządza wspólne modlitwy w kaplicy w dni świąteczne oraz majowe nabożeństwa. W razie potrzeby udziela pomocy finansowej na utrzymanie kaplic i ozdobienie kościołów. Organizuje i finansuje dojazdy księży do Oddziałów, w których nie ma księdza stale zamieszkałego.

S z k o ł y

Do 1.XI.1940 r. organizacją i prowadzeniem szkół zajmował się Centralny Komitet Pomocy Uchodźcom. Komisja udzielała szkołom pomocy przez subwencje, prowadzenie burs oraz dokarmianie dzieci.

Stan szkolnictwa przed przejęciem go przez komisję przedstawiał się następująco:

W B u k a r e s z c i e z początkiem listopada 1939 r. została zorganizowana szkoła powszechna i szkoła średnia; obie zostały przejęte przez Komisję i funkcjonują dotąd bez przerwy. Z końcem pierwszego roku szkolnego liczba uczniów szkoły powszechnej wynosiła 11, szkoły średniej 33. Komisja prowadziła dla uczniów bursę obliczoną na 4 uczniów.

W B r a i l i - w tym samym czasie została założona szkoła powszechna i średnia. Łączna liczba uczniów wynosiła 43. Komisja współdziałała w prowadzeniu szkoły aż do jej likwidacji, która nastąpiła wraz z likwidacją ośrodka w sierpniu 1940 r.

C a r a c a l miało szkołę powszechną z niewielką liczbą dzieci.

W C r a i o v e j po zorganizowaniu ośrodka powstała szkoła powszechna, w której Komisja zajmowała się dożywianiem dzieci. Równocześnie istniały kursy gimnazjalne przy wydatnej pomocy finansowej Komisji.

W połowie kwietnia 1940 przeniosło się do Craiovej gimnazjum z Ploeşti wraz ze szkołą powszechną. Od tego czasu istnieją w Craiovej najliczniejsze szkoły. Z końcem roku 1940 szkoła powszechna liczyła 49 uczniów, gimnazjum i liceum 80, razem 129.

P i t e ş t i miało przez krótki czas kursy gimnazjalne z liczbą uczniów około 10.

W T a r g o v i ş t e w marcu 1940 została założona szkoła powszechna, mająca 34 uczniów oraz gimnazjum i liceum dla 82 uczniów. Obie te szkoły zostały przeniesione wraz z ośrodkiem i obozem do Calimaneşti z końcem września 1940 r.

W T a r g u - J i u w marcu 1940 została założona szkoła powszechna i średnia. Liczba uczniów wynosiła z końcem roku szkolnego 40.

W T u r n u - S e v e r i n szkoła powszechna i średnia zostały założone w październiku 1939 r. Szkoła powszechna liczyła z końcem roku szkolnego 32 uczniów, a gimnazjum i liceum 64. Komisja pomagała szkole przez dożywianie dzieci oraz w pewnych indywidualnych wypadkach przez dawanie darmowych posiłków w stołówce.

W D r a g a ş a n i była przez krótki czas w r.1939 szkoła powszechna i średnia, a potem tylko powszechna z niewielką liczbą uczniów.

W G o v o r z e pod koniec roku 1940 zorganizowano szkołę powszechną i gimnazjum wraz z liceum z łączną liczbą uczniów 25.

Ponieważ Centralny Komitet wywiózł z Rumunii papiery dotyczące prowadzenia szkół, nie można ustalić dokładnie, jaką liczbę /zapewne około 40/ świadectw dojrzałości wydano w roku 1940. Wiadomo, że we wszystkich szkołach średnich przeprowadzono egzaminy dojrzałości, przyczym szkoły w Bukareszcie, Craiovej i Turnu-Severin, które uzyskały w maju 1940 prawa państwowych szkół średnich, miały mianowane przez Komitet własne komisje egzaminacyjne; do pozostałych szkół udali się delegowani nauczyciele szkół z prawami.

Jak wspomniano wyżej, w dniu 1 listopada 1940 cała opieka nad uchodźcami przeszła na Komisję; tym samym przeszło na Komisję utrzymanie szkół - o czym powiadomiono je okólnikiem Dyrekcji Komisji z 6.XI.1940.

Podstawą organizacji szkół stał się wydany przez Komisję 11.XI.1940 "Regulamin szkół dla dzieci uchodźców polskich w Rumunii".

Dla formalnego uregulowania uprawnień szkół został podpisany przez Chargé d'Affaires Chili oraz Dyrektora Komisji i kierownika działu opieki kulturalnej akt, na podstawie którego nadano uprawnienia szkół publicznych szkołom powszechnym w Bukareszcie, Calimanesti, Craiovej, Dragaşani, Govorze, Targu-Jiu i Turnu-Severin i szkołom średnim w Bukareszcie, w Craiovej z filiami w Calimanesti i Govorze oraz Turnu Severin z filią w Targu-Jiu. Akt ten opierał się na rozporządzeniu ministra opieki społecznej z 14.V.1940, który nadał prawa szkół publicznych szkole średniej w Bukareszcie, Craiovej i Turnu-Severin. W owym czasie w szkołach powszechnych było 130 uczniów, w szkołach średnich 288, razem 418.

W pierwszych dniach lutego 1941 przestały istnieć szkoły w Calimanesti i w Targu-Jiu na skutek przymusowego wywiezienia obozów wojskowych oraz uchodźców cywilnych.

W początku roku 1941 zanosiło się na masowy wyjazd większej ilości uchodźców do okupacji. Wobec tego postanowiono przyśpieszyć egzamin dojrzałości w szkołach średnich. Egzaminy te odbyły się we wszystkich liceach, prócz Targu-Jiu, gdzie przeszkodziła temu nagła ewakuacja, o której wspomnieliśmy wyżej.

Maturę zdało w tym okresie ogółem 39 uczniów.

Po nieudanym wyjeździe do okupacji w marcu 1941 ustabilizowała się na dłuższy czas sytuacji uchodźtwa i szkół.

Wobec tego, że wyjazdy na wakacje w warunkach uchodźczych są niemożliwe, postanowiono wówczas nie urządzać wakacji, a przez kontynuowanie nauki bez przerwy przeprowadzić w ciągu dwóch lat kalendarzowych trzy lata szkolne. Na skutek tego rok szkolny 1940/41 skończył się wcześniej - z odchyleniami dla poszczególnych ośrodków w połowie kwietnia, względnie maja 1941 r.

Z końcem roku szkolnego 1940/41 istniało w Rumunii 5 szkół powszechnych i 4 szkoły średnie, liczba uczniów wynosiła w szkołach powszechnych 80, w szkołach średnich 132, razem 212.

Już w czerwcu 1941 okazało się, że projekt przerobienia 3 lat szkolnych w 2 latach kalendarzowych wymaga zbyt wielkiego przyśpieszenia tempa i ustalono trwanie roku szkolnego do Wielkanocy 1942. Postanowiono jed-

12

nak dać szkołom możność odbycia matur w październiku 1941 r., uzależniając to od woli rodziców. Z możności tej skorzystano jedynie w Bukareszcie gdzie w październiku 1941 roku 21 uczniów zdało egzamin dojrzałości.

W ciągu tego roku szkolnego - po likwidacji szkoły w Govorze skutkiem zniesienia tamtejszego ośrodka - została utworzona w Ocnele Mari szkoła powszechna, gimnazjum i I klasa licealna, a w Caracalu szkoła powszechna. Aktem z 13.IX.1941 uzyskały obie szkoły powszechne prawa szkół publicznych, a szkoła średnia w Ocnele Mari uznana została za filię szkoły średniej w Craiovej.

Stan szkół na 1.XI.1941 był następujący: Bukareszt - szkoła powszechna 4 uczniów, szkoła średnia 11 uczniów; Caracal - szkoła powszechna 4 uczniów; Craiova - szkoła powszechna 41 uczniów, szkoła średnia 74 uczniów; Dragasani - szkoła powszechna 7 uczniów; Ocnele Mari - szkoła powszechna 6 uczniów, szkoła średnia 14 uczniów; Turnu-Severin - szkoła powszechna 16 uczniów, szkoła średnia 48 uczniów.

Ogółem w szkołach powszechnych 78 uczniów, w szkołach średnich 147 uczniów - razem 225.

W kwietniu 1942 odbyły się egzaminy dojrzałości w Craiovej i Turnu-Severin, które zdało 13 uczniów. Łącznie z poprzednio wydanemi liczba matur w czasie od lipca 1940 do czerwca 1942 wyniosła 57.

Z początkiem roku szkolnego 1942/43, który rozpoczął się w kwietniu 1942, dokonano pewnych zmian w zakresie szkolnictwa powszechnego, zniesiono mianowicie szkołę powszechną w Dragasani, a natomiast utworzono szkoły powszechne w Campulung Muscel i Slatinie, nadając im uprawnienia szkół publicznych.

Stan szkolnictwa w końcu okresu sprawozdawczego /na 1 czerwca 1942/ był następujący: Szkoły średnie

Bukareszt	uczniów	13
Craiova	"	78
Ocnele Mari /filia/	"	15
Turnu-Severin	"	40

Szkoły powszechne

Bukareszt	uczniów	8
Campulung	"	4
Caracal	"	3
Craiova	"	42
Ocnele Mari	"	5
Slatina	"	7
Turnu-Severin	"	14

Razem w 4 szkołach średnich	146	uczniów
" w 7 " powszechnych	83	"
Ogółem	229	uczniów

Stan ten narzuca sam przez się potrzebę większego skomasowania szkół, zwłaszcza średnich. W szczególności uczniowie szkół średnich z Bukaresztu i Ocnele Mari mogliby być przeniesieni do Craiovej. Tej komasacji stale sprzeciwiają się nauczyciele i rodzice, którzy przy każdej próbie ze strony Komisji komasowania szkół podejmują wielkie akcje w ośrodkach w obronie stanu obecnego.

Półkolonie wakacyjne urządzane były w lecie 1940 w Bukareszcie i Craiovej, w roku 1941 w Craiovej; w roku 1942 urządził specjalny komitet z udziałem Komisji kolonię wakacyjną dla dzieci i studentów z Bukaresztu w Campulung. W tymże roku odbyły się także półkolonie w Turnu-Severin.

Kursy szkolne dla dorosłych istniały w następujących ośrodkach:

Pitesti	: kurs w zakresie	szkoły powszechnej	
Dragasani	: " "	gimnazjum	/7 uczestników/
Turnu Severin:	" "	szkoły powszechnej, gimnazjum i liceum	/25 uczestników/
Craiova	: " "	gimnazjum i liceum	/16 uczestników/

Przedszkola, prowadzone przez Koła Kobiet, istniały we wszystkich ośrodkach; liczba dzieci przeważnie nie przekraczała 10, prócz Turnu-Severin /10/ i Craiovej /14/.

W ciągu całego okresu kierownik działu, dr. Eugeniusz Zdrojewski dokonywał wizytacyj szkolnych, a to w listopadzie 1940 r. w Craiovej, Turnu-Severin i Calimanesti, w marcu 1941 - Bukaresztu, w maju 1941 - Dragasani i Govory, w czerwcu 1941 - Craiovej i Turnu-Severin, w kwietniu 1942 - Craiovej, Turnu-Sewerin i Ocnele-Mari, w sierpniu 1942 - Campulungu.

Dla orientacji podajemy, że koszt szkolnictwa w roku 1941 wynosił 1.650.000 lei; za rok 1940 nie podajemy kosztu, gdyż Komisja objęła szkolnictwo dopiero w listopadzie, a za rok 1942 rachunki nie są zamknięte. Koszt jednakże w tym roku będzie nie mniejszy, jak w ubiegłym.

Wszystkie dzieci polskie na uchodźtwie w Rumunii mają możność korzystania ze szkół. Wprawdzie pod koniec okresu sprawozdawczego nie pobierało nauki 25 dzieci, z tego jednakże do wieku do 13 lat było 3 i wszystkie mieszkały z rodzicami w ośrodkach mających szkoły. Z pozostałej reszty 22 dzieci 11 mieszkało w ośrodkach mających szkołę średnią, a reszta, tj. 11 dzieci w ośrodbch nie mających szkoły średniej. Przeniesienie rodziców mających dzieci w wieku szkolnym jest zawsze możliwe, a Komisja w tym względzie użycza wszelkiej pomocy.

Ś w i e t l i c e

Wobec ciasnoty mieszkań świetlica jest dla uchodźców klubem, czytelnią, miejscem spotkań z przyjaciółmi; organizacyjnie jest miejscem zebrań; w dni uroczyste miejscem obchodów, akademii, przedstawień teatralnych - a jeżeli na miejscu brak kościoła lub osobnej kaplicy, staje się świetlica, odpowiednio urządzona i przybrana, kaplicą uchodźców.

Świetlica zaopatrzona jest w pisma, gry szachowe, mapy; prawie wszędzie jest dekorowana przez samych uchodźców, niekiedy z wielkim talentem artystycznym.

Na wiosnę i w lecie uzupełnieniem świetlicy są ogródki przy ośrodkach /sławny w Craiovej "Pod orzechem"/.

Największe ożywienie panuje w świetlicy przy odczytywaniu dziennika prasowo-radiowego. Jak wspomnieliśmy wyżej, pod koniec okresu sprawozdawczego prawie we wszystkich ośrodkach władze zabrały aparaty radiowe. Mimo to w większości ośrodków zebrania te odbywają się nadal. Materiałem informacyjnym jest prasa rumuńska oraz zagraniczna. Przy okazji dziennika komunikuje kierownik ośrodka zarządzenia własne i centrali i wysłuchuje życzeń zebranych.

W pierwszym roku pobierano opłaty świetlicowe 10 do 20 lei miesięcznie; opłaty te zostały skasowane w czerwcu 1940.

Prawie we wszystkich ośrodkach w świetlicy lub przy świetlicy istnieją kawiarenki lub bufety Koła Kobiet, czynne w godzinach popołudniowych, w Craiovej przez cały dzień.

K u r s y

Najwięcej jest kursów językowych. Są one przeważnie finansowane przez Komisję, warunkiem jednak pomocy finansowej jest, aby uczestników było nie mniej 10 i aby oni sami płacili miesięcznie conajmniej po 25 lei za kurs.

Prócz tych kursów są również kursy fachowe. Największym powodzeniem cieszyły się w roku 1940 kursy samochodowe, urządzone w Ploesti, Buzau, Caracal, Pitesti, Ramnicul-Sarat, zakończone wydaniem wszędzie świadectwa prawa jazdy.

Niektóre ośrodki urządzają kursy o charakterze stałych kursów szkolnych, względnie powszechnych wykładów uniwersytetu ludowego. Kursy takie były w Campulung, Caracal, Ocnele Mari i Dragaşani.

sig. 7498

Craiova urządziła w roku 1941 trzymiesięczny kurs handlowo-gospodarczy dla maturzystów i dorosłych.

W ośrodkach, gdzie są odpowiedni fachowcy, urządzane są kursy fachowe specjalne: w Pitesti kurs kreślarstwa technicznego i kurs budowy dróg, w Caracal kurs budownictwa, w Turnu Severin kurs kreślarstwa technicznego, maszynoznawstwa i kurs budowlany, w Buzau - kurs handlowy. Prawie we wszystkich ośrodkach odbyły się kursy buchalteryjne, w Campulungu i Craiovej kurs radiotechniki.

W roku 1940 liczba uczestników wszystkich kursów wynosiła około 900 osób, w roku 1941-ym 546, w roku 1942-im 396.

Zaznaczamy, że tabele zestawione są na podstawie danych z czerwca, kiedy ruch w świetlicy jest znacznie mniejszy, w szczególności w ostatnim roku z powodu zatrudnienia wielu uchodźców przy robotach sezonowych. W sezonie zimowym liczba uczestników kursów jest conajmniej o 40 % wyższa.

W dziale pracy kobiet podajemy ilość kursów praktycznych urządzanych we wszystkich ośrodkach dla kobiet.

Odczyty

Są ośrodki, w których nawet w sezonie letnim istnieje żywe zainteresowanie odczytami. W niektórych ośrodkach odczyty odbywają się prawie codziennie; do takich należała Braila i Buzau, a obecnie Craiova. Tematy zależne są od składu uchodźców w danym ośrodku i od materiałów, jakie można zdobyć na miejscu. Dlatego też trudno jest zgrupować je w jakieś działy. Dla ilustracji podajemy pokolei tematy jednego z mniejszych ośrodków.

47/ Powstanie górnośląskie, 48/ Rumunia - przeszłość i przyszłość, 49/ Polska i jej sprawy na tle obecnej sytuacji, 50/ Rumunia w wojnie światowej, 51/ Wojskowi uchodźcy polscy w Szwajcarii, 52/ Problemy ekonomiczne nowoczesnej wojny, 53/ Przemysł górnośląski, 54/ Święto żołnierza polskiego - cud nad Wisłą, 55/ Motoryzacja i paliwo pędne w czasie wojny obecnej, 56/ O materiałach pędnych, 57/ Wojna z Anglią.

Ośrodek w Craiovej, prócz ożywionego ruchu odczytowego, ma istniejące od 2 lat Koło Dyskusyjne, które odbywa zebrania co tydzień i prowadzi archiwum odczytów i diariusz zebrań. Również w Slatinie zostało założo-

 14

ne w zimie 1941 r. Koło Dyskusyjne, które w sezonie zimowym urządziło 9 zebrań.

Ambicją wszystkich kierowników jest, ażeby przynajmniej raz na tydzień był odczyt w świetlicy.

Obchody i akademie dla uczczenia rocznic i świąt narodowych odbywają się systematycznie we wszystkich ośrodkach.

C h ó r y i z e s p o ł y m u z y c z n e

istnieją we wszystkich prawie ośrodkach. Urządzają one samodzielne imprezy oraz dają oprawę artystyczną świętom i obchodom narodowym. Chóry biorą udział w nabożeństwach w dni świąteczne.

Prawie we wszystkich ośrodkach stało się już zwyczajem, że na imprezy artystyczne zaprasza się Rumunów, którzy chętnie biorą w nich udział.

Ośrodki, które nie mają sił artystycznych, urządzały koncerty radiowe przez skombinowany dobór odpowiednich produkcji muzycznych i wokalnych różnych stacji.

B i b l i o t e k i i p i s m a

Z początkiem okresu sprawozdawczego czynnych było 25 bibliotek wędrownych, które po przeczytaniu wymieniały ośrodki między sobą. W lecie 1940 r. 4 biblioteki zostały wywiezione przez uchodźców na Cypr, pozostało więc 21. Każda biblioteka liczy około 50 książek /dobór jest niestety bardzo przypadkowy/. W listopadzie 1940 przybyło kilkanaście małych, 20-25 książkowych biblioteczek, przejętych od Komitetu Obywatelskiego z chwilą jego zlikwidowania.

Brak książek jest jednym z najbardziej dotkliwych niedostatków uchodźtwa. Niektóre ośrodki poczęły tworzyć własne biblioteki z darów i zakupów. Opłaty biblioteczne mają wszędzie możność powiększania bibliotek. Własne biblioteki mają Craiova, Ocnele Mari, Slatina.

W Bukareszcie do dyspozycji uchodźców jest biblioteka Domu Polskiego, administrowana od wiosny 1941 r. przez Komisję. Biblioteka ta liczy tomów.

Po zamknięciu Biuletynu świetlice nie mają prawie polskich pism. Do czerwca 1940 r. otrzymywały "Głos Polski", a do października tegoż roku "Kurier Polski". Biuletyn istniał do połowy stycznia 1942 r. i był jedynym pismem polskim informującym szerokie rzesze uchodźców o zdarzeniach wojennych i politycznych. "Wieści Polskie", wychodzące w Buda-

peszcie, przychodzą w niewielkiej ilości egzemplarzy, tak że ośrodki nie mogą pisma tego otrzymywać regularnie. Obecnie świetlice prenumerują pisma rumuńskie i sporadycznie otrzymują gazety szwajcarskie.

W y d a w n i c t w a

Od początku okresu sprawozdawczego kontynuowano wydawanie powielanego "Wyboru nowel", którego ukazały się 2 dalsze zeszyty. Zeszyt trzeci, zawierający "Orso" Sienkiewicza i "Siteczko" Orzeszkowej, oraz zeszyt czwarty, obejmujący "Sen" Prusa i "Babunię" Orzeszkowej.

Z chwilą przejęcia przez Komisję szkolnictwa zaszła potrzeba wydawania podręczników, zwłaszcza w zakresie języka polskiego i historii. W okresie sprawozdawczym wydano następujące podręczniki:

1/ Balicki i Maykowski	- "Mówią wieki" podręcznik	dla	I kl.gimn.	w 7 zes[zy]tach
2/ "	- " "	"	II "	w 12 zes[zytach]
3/ "	- " "	"	III "	w 12 "
4/ "	- " "	"	IV "	w 6 "
5/ Jan Dąbrowski	- "Historia" - tom I -			w 6 "
6/ "	- " - " II -			w 5 "
7/ "	- " - " III -			w 1 "

W toku wydawania są dalsze podręczniki, a mianowicie:

8/ Balicki, Brückner, Kleiner, Maykowski - "Literatura Polska" dla I kl. liceów ogólno-kształcących - dotąd 6 zeszytów

9/ Ajdukiewicz - "Propedeutyka filozofii" - dotychczas 1 zeszyt

Wreszcie przystąpiono do wydawania "Lektury szkolnej", z której ukazał się pierwszy zeszyt zawierający "Odprawę posłów greckich" i "Treny" Kochanowskiego.

Oprócz tych wydawnictw powielanych wydrukowano "Kieszonkowy Kalendarzyk Polski" zarówno na rok 1941, jak na rok 1942; pierwszy z nich liczył 32 strony, drugi 64 stron, obejmując oprócz części kalendarzowej wiadomości geograficzne, artykulik o Orzeszkowej i Konopnickiej z powodu setnej rocznicy ich śmierci i parę utworów poetyckich.

B i u l e t y n

"Biuletyn informacyjny uchodźców polskich w Rumunii" wydawany był od początku istnienia Komisji. Do 31 stycznia 1940 r. wychodził codziennie. Od tego czasu, po przekształceniu się Kuriera Polskiego w dziennik, zaprzestano wydawania dziennego biuletynu. Dnia 20.11.1940 wznowiony został Biuletyn jako tygodnik, objętości 20 do 36 stron.

W połowie czerwca 1940 r. zaczęto wydawać na życzenie uchodźców Biuletyn dwa razy na tydzień, ale trwało to tylko dwa miesiące, przez sierpień i wrzesień wychodził Biuletyn znowu jako tygodnik.

Na skutek zamknięcia Kuriera Polskiego w październiku 1940 r. stał się Biuletyn jedynym pismem polskim w Rumunii i był wydawany od 1 grudnia 1940 trzy razy na tydzień w objętości sześć do ośmiu stron. Przez prawie półtora roku spełniał Biuletyn bardzo doniosłą rolę wśród uchodźtwa. Niestety w połowie stycznia 1942 r. władze rumuńskie wydały nakaz zawieszenia pisma.

Biuletyn zawierał wstępny artykuł o charakterze instruktywnym oraz wiadomości z Polski, z zagranicy i z życia uchodźtwa.

Z początkiem okresu sprawozdawczego liczba egzemplarzy wynosiła 700 do 800, pod koniec 600 do 700, podczas gdy w okresie 1939/40 wydawano 1.500 egzemplarzy. Numerów Biuletynu wydano za cały czas 304.

Na podstawie zamknięcia ksiąg za rok 1941 miesięczny koszt wydawania Biuletynu łącznie z opłatą pocztową wynosił lei 48.000,-- Przeciętna ta nie jest o tyle ścisła, że w pierwszych miesiącach koszt był znacznie wyższy od przeciętnej, a w drugim półroczu znacznie mniejszy.

W s p ó l n y   o p ł a t e k   i   ś w i ę c o n e

Od samego początku istnienia urządzają Oddziały wspólne święcone i wspólny opłatek. Centrala dopłaca do sum pobieranych przez Oddziały od uchodźców. Ogólna suma dopłat Centrali w roku 1940 na wszystkie ośrodki wynosiła około 50.000,-- lei na każdą uroczystość, w roku ubiegłym i bieżącym dopłaty wynosiły po 100.000,-- lei. Udział uchodźców we wspólnym opłatku w roku 1941 wynosił 1.774 na ogólną liczbę katolików 2286.

- - - -

S ą d y   o b y w a t e l s k i e

Są one instytucją o znaczeniu specjalnym i należą raczej do ogólnego działu prac Komisji.

Powstały one w okresie sprawozdawczym z inicjatywy Centrali na podstawie wzorowego statutu przez nią opracowanego. Obecnie funkcjonują sądy obywatelskie w Campulung, Craiovej, Dragaşani, Piteşti, Slatina, Turnu Severin.

Kolegium sędziów ustala Komisja doradcza. Przewodniczący sądu wyznacza dla każdej sprawy skład trybunału.

Kary przewidziane są: upomnienie, nagana, wykluczenie z ośrodka terminowe lub bezterminowe.

W Slatinie do kolegium mogą wybierać dodatkowo sędziów uchodźcy, przyczym grupa 25 uchodźców ma prawo wyboru 1 członka kolegium. Formowanie trybunału sądzącego dokonuje się w ten sposób, że strony wyznaczają po dwóch arbitrów z kolegium sędziowskiego, którzy z tegoż kolegium wybierają przewodniczącego.

Sądy zostały przez uchodźców dobrze przyjęte i zyskały sobie należyty autorytet.

Sądy mają statutowo zapewnioną współpracę Komisji i jej organów.

4. Dział finansowy i opieki gospodarczej

Do tego działu należy analiza budżetów ośrodków i kontrola ich wykonania; w dziedzinie opieki gospodarczej: utrzymywanie urządzeń stałych w ośrodkach, jak stołówki, ambulatoria, warsztaty; ustalanie zasad stałej pomocy, jak dożywianie chorych i dzieci; ustalanie zasad pomocy periodycznych, jak pomoc opałowa i odzieżowa; inicjowanie akcyj specjalnych, jak zakładanie ogródków działkowych, warsztatów, organizowanie kursów fachowych, administrowanie aptekami; kontrola funduszów pożyczkowo-zapomogowych. Do tego działu należy również sport, a w szczególności dostarczanie ośrodkom sprzętu.

Również w zagadnieniach dotyczących innych działów wymagających pokrycia budżetowego kierownik tego działu opracowuje gospodarcze i społeczne zasady podejmowanych akcyj.

Techniczna strona gospodarki finansowej, księgowość, kasa, kontrola sprawozdań kasowych ośrodków stanowi wydział specjalny, podlegający bezpośrednio naczelnemu dyrektorowi.

S t o ł ó w k i

Odrazu po zorganizowaniu się ośrodków w roku 1939 przystąpiły one do tworzenia stołówek. W niektórych tylko ośrodkach i to przez krótki czas stołówki były urządzone i prowadzone przez komitety obywatelskie /Braila, Campulung/.

Stołówki od samego początku oparte były na zasadach samowystarczalności, przy ściśle ustalonej pomocy ze strony Komisji. Komisja dawała lokal, światło, opał, pewną sumę kredytu obrotowego oraz ustalała dla

16

każdego ośrodka, które wydatki administracyjne stołówek mogą być pokrywane z budżetu ogólnego - pomoc tego rodzaju stosowana była tylko w ośrodkach mających zbyt małe obroty. Wartość tych wszystkich świadczeń Komisji na rzecz stołówek trudno jest ściśle ustalić - szacunkowo wynosi ona miesięcznie około 120.000,-- lei.

Centrala nie pokrywa w zasadzie deficytów, jeżeli się zdarzą w stołówkach. Ciążą one na budżecie ośrodków, co zmusza je do pokrywania tych deficytów w następnych miesiącach przez zastosowanie więcej przezornej gospodarki.

Na podstawie sprawozdań 13 ośrodków z III kwartału roku 1940 /tabela 2/ na 3148 uchodźców liczba osób korzystających z obiadów wynosiła około 1300, tj.40 %, a w roku 1942 w 9-u ośrodkach 45 % /tabela 4/. Ceny obiadów w czterech stołówkach wynosiły 23 lei, w jednej 25 lei, w Slatinie 15 lei, a w reszcie ośrodków 18 - 20 lei.

Liczba osób korzystających z kolacji jest o połowę mniejsza. Z początkiem okresu sprawozdawczego cena kolacji wynosiła 10 do 15 lei, pod koniec 15 do 20 lei.

Śniadania wydawały tylko trzy ośrodki. Cena śniadań wynosiła 10 lei.

W roku 1941 nastąpiła już znaczna zwyżka cen artykułów spożywczych, mimo to cena posiłków wzrosła nieznacznie. Personel kuchenny i kierownicy stołówek wyszkolili się już w swoim zawodzie i mogli znacznie wprawniej prowadzić gospodarkę, a Centrala udzieliła ośrodkom specjalnego kredytu na tworzenie zapasów. Wreszcie zaczęto wykorzystywać resztki z posiłków na tuczenie świń, a w niektórych ośrodkach drobiu. Prawie wszystkie ośrodki zaczęły wprowadzać abonamenty, premiowane obniżką cen posiłków, co dawało możność ośrodkom dysponowania odrazu większemi sumami na zakupy.

W roku 1942 musiała nastąpić jednak dalsza zwyżka cen posiłków, jednakże dzięki coraz lepszej gospodarce była to zwyżka niewielka. Ogólnie biorąc, od początku okresu sprawozdawczego zwyżka ceny posiłków do końca okresu nie przekroczyła 30% - niestety jakość ich musiała ulec pogorszeniu.

W bieżącym roku kilka ośrodków zaprowadziło własne ogrody warzywne, w których uchodźcy przepracowali pewną ilość godzin za darmo.

Centrala udzieliła w ciągu zimy 1941/42 dalszego kredytu stołówkom przez przelew na ich konto sum zwrotnych z kredytu opałowego, wynoszących razem 285.000 lei, co łącznie z kredytem udzielonym w roku ubiegłym wynosi 535.000 lei.

We wrześniu 1941 r. została utworzona stołówka w Domu Polskim w Bukareszcie, jako instytucja prowadzona przez specjalną Komisję , i wydaje dziennie około 80 obiadów po 45 lei, w abonamencie po 40. Stołówka ta korzystała z obrotowego kredytu centrali 200.000 lei.

Pod koniec okresu sprawozdawczego konstatujemy, że wobec niewątpliwego nieurodzaju w Rumunii nastąpi w jesieni dalsza zwyżka cen. Podniesienie ceny posiłku nie zmieści się już w budżecie wegetacyjnym uchodźcy, powstaje więc nowy problem dla Komisji, mianowicie subwencjonowanie stołówek w celu utrzymania cen i wartości posiłków na obecnym poziomie.

P o m o c   o d z i e ż o w a

Sprawozdanie z rozdawnictwa amerykańskich i angielskich darów w naturze mieści się w trzech sprawozdaniach wymienionych na wstępie. Te sprawozdania z rozdawnictwa nie są zupełnie ścisłe, gdyż Oddziały nie odróżniały w wykazach darów amerykańskich od odzieży nabywanej przez Komisję i przekazywanej ośrodkom. Nadmieniamy, że w tym pierwszym okresie, tj.do 1.VII.1940, prócz darów w naturze, wydała Komisja około 23.000.000 lei na kupno odzieży gotowej, obuwia, bielizny oraz materiału. Tak wysoka suma wydana na pomoc odzieżową w tym okresie, prócz darów w naturze, tłumaczy się tym, że w tym czasie wyjechało z Rumunii około 15.000 osób, z których wielka ilość wymagała pełnego zaopatrzenia w odzież.

W niniejszym okresie sprawozdawczym przestały napływać amerykańskie i angielskie dary w naturze. Wobec ciągłego zapotrzebowania pomocy odzieżowej Komisja już w kwietniu 1940 zwróciła ośrodkom uwagę na konieczność podjęcia akcji naprawy odzieży. Okólnik, wydany 6.IX.1940, ustala dla poszczególnych ośrodków dotacje na ten cel według klucza 4.000 lei na każde 100 uchodźców w ośrodku. Dla ułatwienia akcji naprawy zalecała dyrekcja Komisji tworzenie w ośrodkach własnych warsztatów i naprawialni.

Zasadnicza pomoc odzieżowa, polegająca na przydzielaniu odzieży gotowej i przydziale materiałów na odzież, rozpoczęła została w jesie-

17

ni 1940 r. Instrukcja wydana przez dyrekcję ustaliła kolejność, według której uchodźcy mogli korzystać z tej pomocy. Należało uwzględniać w pierwszej linii dzieci i młodzież, następnie kobiety samotne, chorych i bezzasiłkowych.

Równocześnie przesłano ośrodkom próbki materiałów z cennikami dla zbadania, czy korzystnym będzie dokonywać zakupy na miejscu czy też centralnie w Bukareszcie. Po otrzymaniu odpowiedzi na ankietę odbyło się posiedzenie Komisji przy udziale kierowników większych oddziałów, na którym ustalono, aby, w zależności od warunków lokalnych, przesyłać jednym ośrodkom gotówkę, innym nabyte przez Centralę materiały, względnie gotową odzież.

Ogólna suma wydana na pomoc odzieżową w pierwszym roku sprawozdawczym, tj.do 1.VII.1941, wynosiła lei 2.564.000,--

W drugim roku okresu sprawozdawczego, prócz zasadniczej pomocy odzieżowej, polegającej na przydziale, względnie pokrywaniu kosztów poszczególnych części składowych odzieży, podjęto dwie akcje specjalne. Pierwszą z nich była pomoc dla młodzieży i dzieci na kupno rękawiczek, skarpetek i swetrów. Okólnik z 6.VI.1941 przewidywał stawki dla dzieci w zależności od wieku, 500, 800 i 900 lei na osobę. Ogólna suma przekazana ośrodkom na ten cel wyniosła lei 248.000,-

Druga akcja to była pomoc specjalna na reparację odzieży, na jej "ocieplenie" oraz na zelówki. Instrukcje udzielone ośrodkom kładły nacisk, aby pomoc udzielana była w naturze, tj.przez wykonanie napraw w warsztatach własnych, a tam, gdzie było to niemożliwe, wymagała ścisłej kontroli celowego zużycia udzielonej pomocy.

Główna pomoc odzieżowa wykonana była na podstawie instrukcji Centrali, która w analogiczny sposób, jak w roku ubiegłym, ustalała kolejność, w jakiej może być przyznawana pomoc, przyczym zalecano uwzględnić przede wszystkim te osoby, które dotąd nie korzystały z pomocy odzieżowej. Tak jak i poprzednio, pomoc udzielana była w zależności od warunków lokalnych w gotówce lub w materiałach.

Na tę pomoc zasadniczą przekazano oddziałom w ciągu zimy 1941/42 lei 2.100.000.--

W całym okresie sprawozdawczym istniały w ośrodkach specjalne komisje odzieżowe, które opiniowały wnioski uchodźców oraz współdziałały w technicznym wykonaniu tej pomocy.

Jakkolwiek pomoc ta była dość znaczna, stanowiła ona zaledwie połowę ~~ceny~~ sumy, jaka wynikała z uzasadnionych wniosków przesłanych Centrali przez ośrodki.

P o m o c   o p a ł o w a

Ten rodzaj pomocy został wprowadzony w styczniu 1941 r. i odnosił się do zimy 1940/41. Pomoc wykonana była na podstawie instrukcji Centrali, która ustalała również wysokość stawki. Przeciętnie, udzielano pomocy w wysokości 250,- lei na jedno palenisko. Centrala zalecała uwzględniać w pierwszym rzędzie rodziny z dziećmi, następnie bezzasiłkowych i osoby chore. Ogólna suma pomocy wynosiła lei 485.000,-

W jesieni 1941 r. przeprowadziła Centrala ankietę w ośrodkach dla ustalenia zapotrzebowania pomocy. Suma zapotrzebowań przekraczała 3.000.000,- lei. Ponieważ Centrala nie mogła udzielić pomocy w tej wysokości, nastąpiła znaczna redukcja przesłanych wniosków. Przekazując fundusze ośrodkom, Centrala zaleciła, jak i w poprzednim sezonie, stosowanie tych samych zasad kolejności i ustaliła stawki 300 do 400 lei na palenisko w Bukareszcie i 200 do 400 lei na prowincji.

Ogółem wydano w drugim sezonie lei 509.735,-, a pomocą objętych było 1.893 osób.

Cena drzewa, stanowiącego w Rumunii prawie wyłączny środek opału, wynosiła w jesieni 1941 r. w Bukareszcie 2,- lei za kilogram, na prowincji 1.50,- lei za kilogram; w połowie zimy ceny wzrosły więcej niż dwukrotnie. Wobec bardzo srogiej zimy pomoc w ostatnim sezonie była bardzo nieznaczna.

D o ż y w i a n i e   c h o r y c h

Wprowadzone zostało okólnikiem z 15.1.1941. Stawki ustalono w wysokości 600 i 900 lei na osobę miesięcznie. Ponieważ fundusz na ten cel był ograniczony, Centrala zastrzegła sobie indywidualne przydzielanie pomocy na podstawie wniosków lekarzy i kierowników ośrodków. Okólnik ustalał, że uwzględniać się będzie przede wszystkim diabetyków, chorych na gruźlicę oraz matki na 8 tygodni przed i 4 tygodnie po połogu.

Sumy wydawane na ten cel w pierwszych miesiącach wynosiły po

45.000,- lei, w ostatnich miesiącach okresu sprawozdawczego około 91.000,- lei miesięcznie. Liczba osób objętych tą pomocą w ostatnich miesiącach wynosi 128.

Stawki zostały w ostatnim czasie więcej zróżniczkowane i wynoszą 300, 600 i 900 lei na osobę. Stawki te, kalkulowane pierwotnie na podstawie ceny jaj i mleka, już obecnie wymagałyby podwojenia.

D o ż y w i a n i e   d z i e c i

Akcja ta została rozpoczęta w lecie 1940 r. i miała na celu częściowe wyrównanie zasiłku wypłacanego przez rząd rumuński dzieciom i młodzieży do lat 18 w wysokości 50,- lei, podczas gdy osoby dorosłe pobierały po 100,- lei. Stawki dożywienne wynosiły dla dzieci do lat 7 lei 7,-, a od lat 7 do 8-10,- lei dziennie.

Dnia 15.1.1941 r. zostały stawki podniesione do 10 i 15 lei i w tej wysokości wypłacane były do końca okresu sprawozdawczego.

Dożywianie dzieci odbywa się przez wydawanie dzieciom w szkołach i w przedszkolach drugich śniadań. Dzieci nie uczęszczające do szkoły względnie przedszkola otrzymują zasiłek w gotówce.

Wydawaniem śniadań w szkołach i przedszkolach zajmują się we wszystkich ośrodkach Komitety Rodzicielskie Koła Kobiet.

Za rok 1941 wydano na dożywianie dzieci we wszystkich ośrodkach lei 981.825,--

Wspomnieć należy, że jeszcze przed wprowadzeniem przez Centralę dokarmiania dzieci jako akcji powszechnej, niektóre stołówki, jak Buzau, Targoviste, urządzały w stołówkach darmowe podwieczorki dla dzieci.

O g r ó d k i   d z i a ł k o w e

Akcja ogródków działkowych podjęta została przez Centralę już w roku 1940. Dyrekcja przesłała szczegółową instrukcję dotyczącą sposobu urządzania i zaofiarowała pokrycie w ośrodkach kosztu nabywania nasion, narzędzi i pokrywania czynszu dzierżawnego.

W zimie 1941 r. wydana została szczegółowa instrukcja Centrali oraz dołączona do niej została broszura inż. Szufletv, opisująca szczegółowo warunki gleby i klimatu w Rumunii, podająca kalendarium zajęć oraz kalkulację eksploatacji. W instrukcji swej Centrala rozszerzyła zakres świadczeń na rzecz ogródków działkowych, mianowicie zdeklarowała nie tylko opłatę czynszu dzierżawnego, zakup nasion i nawozów, ale także pokrycie kosztu zasadniczego przygotowania terenu, urządzeń

rkp. 7538

schronu dla dozorcy, w razie potrzeby budowę studni, a przy większych terenach opłatę instruktora.

Prócz akcji ogródków działkowych podjęta zostało przez niektóre ośrodki zakładanie ogrodów warzywnych dla stołówek.

W a r s z t a t y

Od samego początku Centrala Komisji zachęcała ośrodki do zakładania warsztatów, mających służyć uchodźcom jako warsztaty reparacyjne, a ewentualnie także celom zarobkowym. Komisja pokrywała koszt lokalu, światła, opału oraz wyznaczała pewną sumę na koszta założenia.

Warsztaty tworzono w zasadzie we wszystkich ośrodkach, Nie wszędzie się one jednak utrzymały z powodu wyjazdów lub też przenoszenia fachowych sił. Dlatego na 1.VII.1940 tylko 5 ośrodków miało warsztaty reparacyjne, a jedynie tylko w Craiovej i Piteşti, prócz warsztatu reparacyjnego, była pracownia krawiecka. W roku 1942 podjęto z inicjatywy Centrali wyrób trepów.

W ciągu okresu sprawozdawczego liczba warsztatów wzrosła do 11. Prócz naprawialni kilka ośrodków ma fryzjernie, a w Craiovej istnieje nadal pracownia krawiecka i kuśnierska.

Pracownie zakładane przez Koła Kobiet podane są w rozdziale dotyczącym tego działu pracy.

P o m o c   d l a   s t u d e n t ó w

Sprawa studencka w początkowym okresie uchodźtwa miała oblicze dość specyficzne.

Zpośród młodzieży, która przybyła do Rumunii we wrześniu 1939 r., znaczna większość w latach 1939 i 1940 wyjechała początkowo do Francji, a następnie na bliski Wschód.

Ilość zapisanych na studia na rok akademicki 1939/1940 ograniczała się do kilku zaledwie jednostek, mimo jednak tego masowego wyjazdu na rok 1940/1941 zapisało się już   studentów, studentek   ,

Wytłumaczenia tego zjawiska należy szukać w tem przede wszystkiem, że zapisanie się na wyższe uczelnie uprawniało do pobierania alokacji stulejowej w Bukareszcie; znaczna więc większość zapisała się na wyższe uczelnie bądź dla uzyskania prawa pobytu w Bukareszcie, bądź - przy panującym wśród uchodźców przymusowym bezrobociu - dla znalezienia sobie jakiegokolwiek zajęcia.

W tym okresie Komisja utrzymywała dla studentów internat przy ulicy Roma 38 na 15 łóżek, a dla studentek przy ulicy Floreasca na 6 łóżek.

Komisja udzielała pomocy pieniężnej na wpisy i opłaty egzaminacyjne, na dopłaty do obiadów /1/4 ceny/, na książki i pomoce naukowe. Prócz tego, korzystała młodzież uniwersytecka z wszystkich innych pomocy Komisji, jak pomoc lecznicza, zimowa oraz ze znacznych zapomóg indywidualnych.

Młodzież miała swoje koło samopomocy, które korzystało również z subwencyj poselstwa chilijskiego oraz z darów osób prywatnych.

Oblicze grupy studenckiej zmieniło się dopiero bardzo znacznie na jesieni 1941, kiedy na wyższe uczelnie zapisało się 95 studentek i studentów w ogromnej większości uchodźców, którzy ukończyli uchodźcze szkoły średnie w Rumunii.

W przeciwieństwie do większości tzw. starych studentów "studjujących" przeważnie na wydziale "litere" /filozofia/, o słabszych rygorach uczęszczania i pozwalających na łatwe odraczanie terminów zdawania egzaminów, ogromna większość młodych studentów zapisała się na uczelnie i wydziały wymagające - przy wysokim naogół poziomie uczelni rumuńskich - bardzo intensywnej nauki. Są to przedewszystkiem Politechnika wraz z dość licznie obsadzoną przez młodzież uchodźczą architekturą i ~~na~~ Wyższa Szkoła Handlowa.

Nieobsadzony został natomiast wydział medycyny, na którą w roku 1941/1942 utrudnione było przyjmowanie studentów Polaków.

Formalna liczba członków Koła Samopomocy uchodźców w Bukareszcie wynosiła 71, a liczba zapisanych studentów około 95. Z tego objętych pomocami, o których piszemy poniżej, było około 55 studentów, którzy w roku 1941/1942 istotnie uczęszczali na studja i wykazywali się postępami lub zapisali na pierwszy rok studjów i którym Komisja Pomocy Uchodźcom Polskim niejako udzieliła "kredytu".

Naogół wszyscy niemal nowozapisani studenci - jak to wykazały późniejsze egzaminy - sprostali swemu zadaniu.

Poniżej podane zestawienie wykazuje, że pomoc udzielona studentom w roku 1941/42 była bardzo znaczna. Przedstawia się ona następująco:

Opłaty egzaminacyjne i wpisy	lei	104.196,-
Przyjazdy do Bukaresztu i wyjazdy wakacyjne	"	7.960.-
Subwencje dla Koła Samopomocy	"	107.250.-
Pomoc dla grupy w Timişoarze	"	35.186.-
Dopłaty do obiadów	"	78.959.-
Miesięczne bilety tramwajowe	"	50.975.-
Pomoce naukowe	"	56.379.-
Zapomogi indywidualne	"	57.910.-
Pomoc mieszkaniowa	"	20.700.-
" odzieżowa	"	51.514.-
" lecznicza	"	34.831.-
Dom studentów i studentek	"	100.777.-
Razem	Lei	735.151.-

Zestawienie powyższe nie obejmuje zresztą darów prywatnych, które udzielane były Kołu Studentów poza Komisją Pomocy Uchodźcom Polskim i które w sumie przeniosły 400.000.- lei /w roku 1941/42/. Nie obejmuje to zestawienia także akcji stypendjalnej, którą K.P.U.P. prowadziła wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Młodzieży, wspólnie z tym Towarzystwem łożąc na ten cel fundusze. Wspólna ta akcja rozpoczęta została dopiero w marcu 1942 i trwała, ze względu na okres wakacyjny, do czerwca 1942. Obejmowała ona 41 stypendjów po 1.000.- lei i 6 zapomóg stypendjalnych po 750.- lei.

Świadczenia na studentów były więc proporcjonalnie do świadczeń na uchodźców bardzo znaczne. K.P.U.P. wychodziła z założenia, że ze względu na wysokie wymagania, stawiane przez wyższe uczelnie rumuńskie - w przeciwieństwie do ogromnej większości uchodźców - młodzież akademicka dla uzyskania dostatecznych postępów zmuszona jest do intensywnej pracy i że w tem należy jej w ramach istniejących możliwości przyjść z możliwie wydatną pomocą.

Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy

Jest on instytucją samodzielną i autonomiczną. Stosownie do regulaminu funduszem tym dysponują w całości komisje doradcze.

Fundusz ten powstał w listopadzie 1940 r. po zlikwidowaniu centralnego komitetu obywatelskiego w Bukareszcie oraz komitetów lokalnych. Komitety te pobierały składki od uchodźców i udzielały uchodźcom pożyczek i zapomóg. Salda kasowe wszystkich komitetów lokalnych przekazane zostały ośrodkom komisji i stanowiły zawiązki funduszu.

Dyrekcja Komisji wydała w dniu 28.XI.1940 regulamin funduszu pożyczkowo-zapomogowego, który obowiązuje dotychczas.

Prócz sald przelanych przez komitety, do funduszu tego miały wpływać składki uchodźców, dary oraz dotacje centrali Komisji. Prawie wszystkie ośrodki /prócz Bukaresztu/ przystąpiły odrazu do utworzenia Funduszu i ustaliły wysokość składek uchodźców na 30 lei miesięcznie /prócz Craiovej - 40 lei i Caracalu - 20 lei/. Tylko bardzo nieznaczny odsetek uchodźców uchyla się od opłacania składek na rzecz Funduszu. Uchodźcy ci nie mają prawa korzystania ani z pożyczek, ani z zapomóg, a prócz tego są gorzej traktowani przy rozdziale pomocy udzielanej przez samą Komisję.

W Bukareszcie Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy powstał we wrześniu 1941 r. jako instytucja samodzielna, mająca własny zarząd i własną komisję rewizyjną, zobowiązana tylko do składania sprawozdań komisji doradczej.

We wszystkich ośrodkach komisje doradcze mają prawo udzielania z tego funduszu zapomóg, których suma w danym miesiącu nie może przekraczać 10 % funduszu, oraz pożyczek, zwrotnych przy wypłacie zasiłku. Pożyczki te stanowią ogromną pomoc dla uchodźtwa, zwłaszcza gdy wypłata zasiłku ulega opóźnieniu, co niestety zdarza się bardzo często.

Już po ośmiu miesiącach istnienia tego funduszu wpływy jego wynosiły /bez Targu Magurele, Turnu Severin i Bukaresztu/ na 30.VI.1941 lei 527.428.- Stan netto Funduszu wynosił ca.330.000.- /bez Targu Magurele, Turnu Severin i Bukaresztu.

Na wyżej podaną sumę wpływów do funduszu złożyły się następujące kwoty: salda przelane przez byłe komitety obywatelskie - lei 125.035,

dotacje Centrali - lei 171.500, sumy powstałe z wkładek uchodźców - lei 230.853.-

W okresie tym udzielono zapomóg w sumie lei 55.449.-, a prawie 80 % funduszu było co miesiąc w obrocie pożyczkowym. Straty z powodu niewypłacalności dłużników wyniosły w tym okresie zaledwie lei 7.307.-

W listopadzie 1941 r. udzieliła Centrala komisji dalszej dotacji na rzecz funduszów pożyczkowo-zapomogowych w sumie lei 103.000.--

W drugim roku okresu sprawozdawczego fundusze te pomagały ośrodkom w finansowaniu różnych akcji doraźnych, a mianowicie: w zakupie drzewa na zimę, w zakupie zapasów dla stołówek itp.

Ogólny stan netto wszystkich 10 funduszów w ośrodkach na 1.1.1942 wynosił 645.669.--

5. Dział opieki lekarskiej

W razie choroby otacza Komisja uchodźcę pełną opieką, mianowicie: daje mu w ośrodku za minimalną opłatą /lei 10/ poradę lekarską, lekarstwa po cenie hurtowej z apteczki podręcznej; jeżeli suma przekracza możność płatniczą uchodźcy, pokrywa połowę ceny, a niekiedy całą. W wypadkach cięższych zapewnia mu leczenie bezpłatne wraz z wszelkiemi zabiegami w szpitalach - w razie potrzeby stołecznych, przyczym w czasie pobytu w szpitalu roztacza nad nim opiekę Koło Kobiet. Jeżeli choroba wymaga leczenia klimatycznego, sanatoryjnego lub kąpieli mineralnych, umożliwia mu przejazd i pokrywa część kosztów utrzymania. Rekonwalescentom oraz osobom wycieńczonym chorobą wypłaca zasiłki na dożywianie.

Dla zapewnienia opieki w tak szerokim zakresie ustalone zostały zaraz po powstaniu Komisji zasady opieki oraz utworzone zostały odpowiednie urządzenia.

Z a s a d y   o p i e k i

ustalone zostały okólnikiem, wydanym przez dyrekcję 27.VIII.1940 i obowiązywały do okólnika z 2.1.1942, który wprowadził nieznaczne zmiany oparte na dwuletnim doświadczeniu. Okólnik ten wobec restrykcji budżetowych wprowadził zasady samowystarczalności, nie ograniczając zresztą zakresu opieki. W pierwszym bowiem okresie istnienia Komisji opieka lekarska dysponowała znacznemi sumami, co wówczas było koniecznym ze względu na udzielaną pomoc nietylko w obozach cywilnych, ale

i wojskowych. Skoro pomoc dla obozów wojskowych zmniejszyła się, zaszła potrzeba ustabilizowania budżetu na cele lecznicze.

W myśl cytowanego okólnika Komisja opłaca personel lekarski, a w razie potrzeby i pomocniczy /aptekarza, sanitariuszki/, urządza i prowadzi w ośrodkach ambulatoria, zaopatrując je w apteczki podręczne. Ośrodki otrzymują i w dalszym ciągu lekarstwa z apteki w Bukareszcie, która jest równocześnie składnicą leków dla ośrodków. Dla przyjeżdżających na leczenie do Bukaresztu utrzymuje Komisja izbę chorych, opłaca koszt przejazdu i umieszcza chorych w szpitalach. Na dopłaty do ceny recept wyznacza Komisja dla każdego ośrodka pewną sumę, według klucza 1.000 lei w stosunku do 100 uchodźców.

Poza tym muszą ośrodki dbać o to, aby pomoc lekarska była samowystarczalna. W tym celu okólnik ustalił opłatę za wizytę w ambulatorium 10 lei, za wizytę w domu chorego 15 lei, w Bukareszcie 20 lei i 50 lei. Za lekarstwa z apteki podręcznej w zasadzie pacjent płaci według ceny hurtowej, w razie konieczności nabywania lekarstw w aptekach rumuńskich ośrodek zwraca w ramach budżetu 30 do 50 % kosztu recepty. W wypadku kiedy koszt leczenia przekracza zdolności płatnicze chorego, Centrala na wniosek Oddziału pokrywa 75 %, a nawet pełny koszt nabywania leków. Opłaty za porady i za lekarstwa wpisuje się w ośrodku na konto pomocy lekarskiej, a suma uzyskana z nich służy w następnym miesiącu do kompletowania zapasu lekarstw w aptece.

Jeżeli w ośrodku istnieje gabinet dentystyczny, Komisja ustala taryfę opłat, jeżeli gabinetu nie ma, dopłaca za zabiegi dentystyczne według ustalonej taryfy: 50 lei za usunięcie zęba, 100 lei za plombę. Jeżeli jednak zachodzi potrzeba zasadniczej poprawy uzębienia, przepisanej przez lekarza, wtedy Komisja z nadzwyczajnego budżetu leczniczego pokrywa w indywidualnych wypadkach znaczną część kosztów.

Pomoc w postaci dożywiania przyznawana jest przez Centralę na wniosek lekarza i kierownika ośrodka -szczegóły podane w rozdziale 4ym

U r z ą d z e n i a

Przed wydaniem okólnika z 27.VIII.1940 r. pomoc w nabywaniu lekarstw polegała na zwrotach części sumy zapłaconej w aptekach rumuńskich. Okólnik wprowadził zasadę wydawania leków z apteczki podręcznej

Dla zaopatrywania apteczek podręcznych w ośrodkach została zorganizowana przy Izbie Chorych w Bukareszcie apteka centralna i składnica leków. Apteka ta uzyskała od władz rumuńskich prawo nabywania w hurtowniach leków ~~pańs~~ podstawowych.

Jedynie w wypadku braku lekarstwa w apteczce podręcznej ma lekarz ośrodka prawo zwracać 30 % względnie 50 % ceny recepty.

Z początkiem okresu sprawozdawczego istniało 14 ambulatoriów; zatrudnionych było /razem z Centralą/ 19 lekarzy. Gabinety dentystyczne były w Baile Govora, Targoviste i Turnu Severin, pod koniec roku 1940 w Craiovej. Wszystkie ambulatoria miały apteczki podręczne prowadzone przez samych lekarzy, a Targoviste miało aptekę większą prowadzoną przez aptekarza; pod koniec okresu apteka ta znalazła się w Slatinie /z Targoviste przeszła do Calimanesti, następnie do Govory, a stamtąd w maju 1941 r. do Slatiny/. W ciągu okresu sprawozdawczego została zorganizowana apteka tego typu w Dragasani, w stadium organizacji są apteki w Craiovej, Ocnele Mari i Caracalu. Gabinety dentystyczne pod koniec okresu istniały w Craiovej i Turnu Severin.

Ani apteki, ani gabinety dentystyczne nie pociągają za sobą znaczniejszego zwiększenia budżetu ośrodka na pomoc lekarską, wymagają one pewnej sumy na założenie oraz niewielkiej sumy na eksploatację.

Z początkiem okresu sprawozdawczego istniała w Bukareszcie Izba Chorych na 30 łóżek i ambulatorium, w którym ordynowało czterech specjalistów. Gdy liczba uchodźców zmniejszyła się, przeznaczono na Izbę Chorych lokal mniejszy, przy Episcopul Radu Nr.15, na 8 do 10 łóżek. Również ambulatorium zostało przeniesione do tego samego lokalu, a liczba ordynujących lekarzy zmniejszona do dwóch. W Izbie Chorych umieszcza się przedewszystkiem chorych z prowincji na czas wstępnych badań, a następnie po operacji lub leczeniu specjalistycznym na czas rekonwalescencji, względnie dla dania im możności korzystania z dodatkowych zabiegów, jak naświetlania, kąpiele itp. Za utrzymanie, pomoc lekarską i za lekarstwa pobiera ośrodek po 50 lei dziennie, płatne zgóry co dziesięć dni.

Lekarz ośrodka, od roku pełniący równocześnie obowiązki lekar naczelnego, skierowuje chorych do szpitali i do lekarzy specjalistów.

22

Rekonwalescenci powracający na izbę chorych ze szpitali są pod jego opieką do momentu, kiedy stan zdrowia umożliwia im powrót do swoich ośrodków.

Przez izbę chorych przeszło w pierwszym roku okresu sprawozdawczego do I.VII.1941 roku 121 chorych, a w następnym roku 49 chorych.

Do wiosny 1942 r. nie było izby chorych dla kobiet. Ponieważ przyjazdy kobiet na leczenie do Bukaresztu stały się w tym czasie dość częste, został wynajęty pokój na ten cel i oddany do dyspozycji lekarza ośrodka jako izba chorych dla kobiet na 3 łóżka.

S t a n   z d r o w i a   u c h o d ź c ó w

Jak wskazuje tabela 2, na 3300 uchodźców w ośrodkach w roku 1940 porad lekarskich było prawie 1900 miesięcznie.

W roku 1941 na 1764 porad , a w roku 1942 na 1928 porad w ambulatoriach 185 i porad w domu

W pierwszym kwartale 1940 r. ogólna liczba porad we wszystkich ośrodkach wraz z Bukaresztem wynosiła w ambulatoriach 8510, w domu 1129. W zestawieniu z ogólną liczbą uchodźców 5300 wynika, że w ciągu trzech miesięcy liczba porad lekarskich była prawie dwukrotnie wyższa, niż liczba uchodźców. Częściowo wytłumaczyć można tak wielką frekwencję w ambulatoriach Komisji ogólną tendencją zasięgania porady lekarskiej nawet w wypadkach lekkich, gdyż pomoc ta jest prawie bezpłatna. Z drugiej jednak strony należy wziąć pod uwagę, że już w tym okresie uchodźcy pozostający w Rumunii należeli przeważnie do dość wysokiej klasy wieku, że wśród nich było wiele kobiet i dzieci. Już wtedy ogólny stan zdrowotny obniżył się przez zmniejszenie tempa życia, przez bezczynność i przez generalne obniżenie standartu życiowego, w szczególności pożywienia tak pod względem jakościowym, jak ilościowym. Wskutek tego z nastaniem chłodów jest bardzo mała odporność na zaziębienia, wielka łatwość zapadania na choroby przewodu pokarmowego itp.

Jeżeli chodzi o kobiety, to szczególniej w zimie obserwuje się wielką ilość specjalnych chorób kobiecych, wynikających z przeziębienia i nadmiernej pracy. Kobiety mające dzieci muszą same gotować i prać, nie mając do tego żadnych urządzeń - bardzo często studnie na podwórzach. Przy braku odpowiedniej ciepłej odzieży oraz wskutek nieprzyzwyczajenia ulegają one łatwo przeziębieniom i muszą poddawać przewlekłym kuracjom.

Niestety, na podstawie sprawozdań ośrodków nie można ustalić dokładnej statystyki chorób. Najpoważniejszym materiałem orientacyjnym są diagnozy przesłane Centrali jako załączniki do wniosków o dożywianie. Przejrzenie 170 takich diagnoz osób, które w ostatnim czasie korzystały z pomocy dożywiania, dało następujące wyniki: wycieńczenie oraz anemia 34 wypadki, gruźlica 39, inne choroby płuc, chroniczny bronchit, rozedma, zapalenie płuc i opłucnej - 18, choroby przewodu pokarmowego, różne nieżyty, choroby wątroby i nerek - 33, choroby dróg moczowych - 4, choroby kobiece - 4, cukrzyca - 6, ostry reumatyzm - 11, choroby serca - 10, zaburzenia tarczycy i choroba Basedowa - 6, choroby nerwowe - 9, skleroza - 11, wyczerpanie pooperacyjne - 15.

Opieka nad nerwowo i psychicznie chorymi powierzona jest w Bukareszcie lekarzowi specjaliście. W roku 1941 pod jego opieką było 6 nerwowo chorych, którzy umieszczeni zostali w szpitalu centralnym i jako wyleczeni zostali odesłani do ośrodków. Psychicznie chorych było 13. W ciągu roku zwolniono ze szpitala centralnego 5 jako całkowicie lub częściowo wyleczonych, pozostałą ilość przesłano do zakładów specjalnych. Ponadto w ośrodkach jest psychicznie chorych pozostających na wolności

W okresie sprawozdawczym były 2 samobójstwa na tle nieuleczalnego rozstroju nerwowego.

Diabetyków, wymagających stałej kuracji insuliną, jest 8. Insulinę daje Komisja bezpłatnie.

Wypadków wymagających operacji jest rocznie około 50.

Zgonów w okresie sprawozdawczym było

Narodzin

Matki otrzymują na 2 miesiące przed porodem i miesiąc po porodzie pełną stawkę dożywiania, pełną opiekę przy połogu i od Koła Kobiet z dotacji Centrali wyprawkę wartości około 6.000.- lei.

P o m o c   s p e c j a l n a

Chorych na gruźlicę skierowuje się na stały pobyt do Campulungu, gdzie znajduje się ośrodek Komisji, a lekarzem ośrodka jest doskonały internista. Chorzy otrzymują pomoc na dożywianie oraz w razie potrzeby na kurację specjalistyczną.

Chorych na reumatyzm skierowuje się do Ocnele Mari, gdzie są odpowiednie kąpiele mineralne, gdzie również jest ośrodek Komisji, co ułatwia utrzymanie się przy skromnych środkach uchodźczych. Komisja udziela w tych wypadkach fakultatywnej pomocy na przejazd i na leczenie.

Zimowa pomoc 1941/42 r.

W ramach pomocy zimowej przeznaczono na pomoc leczniczą dla dzieci i dla gruźlików lei 500.000.- Założeniem tej pomocy było dostarczenie dzieciom na zimę pewnej ilości tranu w celu wzmocnienia i udpornienia organizmów, dostarczenie chorym na gruźlicętrudnego do nabycia na prowincji calcium glumeratum, a wszystkim uchodźcom środków przeciw grypie /aspirina, chinina, antygrypina/,

Pomocą tą objęte były wszystkie ośrodki oraz dzieci w Łupeni i w Czerniowcach. Ogólna ilość wysłanych środków jest następująca:

tranu	-	90	kg
calcium glumeratum	-	966	ampułek
aspiryny	-	11.550	proszków
chininy	-	11,350	"
proszków na kaszel	-	3,950	"
antygrypiny	-	3.750	"
Delavitu	-	33	flakonów
Ovomaltiny	-	157	kg
calcium	-	143	"
vigantol	-	194	flakonów

W ramach tej pomocy otrzymali chorzy na gruźlicę w liczbie 27, prócz calcium glumeratum, gotówką po 600 lei na dożywianie - poza normalną stawką przyznaną im już przez ośrodki.

Pomoc rumuńska

W dziale pomocy dla chorych pomoc szpitali, klinik uniwersyteckich i lekarzy specjalistów rumuńskich jest nieobliczalnie duża. Wszystkie operacje, zabiegi specjalne, badania przy pomocy aparatów, analizy - wykonywane są dla uchodźców polskich za darmo. Pomoc udzielana jest bez trudności i z całą serdecznością. Żydzi polscy korzystają w tym samym stopniu z pomocy żydowskich szpitali w Bukareszcie.

Na podkreślenie zasługuje również ofiarność dr.Skupiewskiego, właściciela kliniki ginekologicznej w Bukareszcie, który za darmo leczy wszystkie przypadłości kobiece, wykonuje operacje i pomaga nowym refugiatom przychodzić na świat.

6. Dział pracy kobiet

Kierownictwo tego działu opracowało własne sprawozdanie:
pierwsze za czas od powstania kół do 1.IV.1941
drugie " od 1.IV.1941 do 1.IV.1942
Obydwa te sprawozdania stanowić mają załączniki do sprawozdania niniejszego, dlatego wyniki pracy tego działu podajemy w streszczeniu.

Naczelnym zadaniem Kół od samego początku istnienia było szkolenie zawodowe i organizacja pracy kobiet. Obok tego zajęły się Koła organizacją przedszkoli, pomocą dla matki i dziecka, opieką nad chorymi, piecza nad grobami umarłych, a na terenie ośrodków prowadzeniem kawiarni i bufetów i współdziałaniem w prowadzeniu życia towarzyskiego w świetlicy.

Już pierwszy rok sprawozdawczy zamknęły Koła bardzo poważnym wynikiem.

W roku 1941 było 11 Kół. Koła miały 37 pracowni i naprawialni, 7 kawiarń, 5 przedszkoli. W tym okresie urządzono na terenie Kół 82 kursów praktycznych, z liczbą uczestniczek 1816, prócz tego 9 kursów sanitarnych z udziałem 224 uczestników.

W drugim okresie sprawozdawczym było 8 Kół. W tym okresie punkt ciężkości organizowania pracy spoczywał na kursach instruktorskich. Liczba kobiet w ten sposób przeszkolonych wynosi 427. Prócz tego urządzono 1 kurs sanitarny, a w Turnu Severin kurs jedwabnictwa z udziałem 58 osób, kobiet i mężczyzn.

Na terenie Kół w drugim okresie sprawozdawczym było 16 pracowni, 8 kawiarń i 1 spółdzielnia.

Koła Kobiet stały się dużą pozycją w życiu uchodźtwa. Przez swoje pracownie krawieckie i naprawialnie oddają one duże usługi ogółowi, przez prowadzenie przedszkoli i dokarmianie dzieci, opiekę nad chorymi spełniają bardzo doniosłą funkcję w dziedzinie opieki społecznej.

24

Bardzo pozytywnym wynikiem pracy Kół są setki kobiet przeszkolonych w robotach praktycznych. W każdym Kole jest conajmniej I pracownia, która zatrudnia stale kilkanaście kobiet, prócz pracujących dorywczo. Kobiety, które mając duże obowiązki w domu nie mogą uczęszczać do pracowni, wykorzystują swoje przeszkolenie pracując u siebie w domu i wykonując zamówienia przyjęte osobiście lub za pośrednictwem pracowni.

Wyroby pracowni mają coraz większy popyt i już obecnie pracownie dają kobietom wielką pomoc finansową.

—— O ——

Kończąc to usystematyzowane w rozdziały sprawozdanie Komisji, musimy na marginesie jego zaznaczyć, że w tych rozdziałach nie wszystko dało się zmieścić. Istnieje jeszcze i poza nimi działalność stała i dorywcza. Przeto już na marginesie sprawozdania poświęcamy jeszcze kilka zdań sprawozdawczych.

Wobec minimalnej aktywności poselstwa chilijskiego na Komisję spadają obowiązki interwencji w razie aresztowań, deportacji do obozu karnego w Targu-Jiu, na przymusowe osiedlenie oraz w razie procesów wytoczonych uchodźcom /np.sprawa Kwiatkowskiego/

Również do stałych obowiązków Komisji należy urządzanie pogrzebów wraz z pokrywaniem ich kosztów, ewidencja depozytów po zmarłych oraz piecza nad grobami. Jest ona wszędzie wykonywana. W niektórych ośrodkach sprawują tę opiekę Koła Kobiet, w innych komisje specjalne albo samo kierownictwo. Następnie opieka nad umysłowo chorymi, w szczególności jeżeli chodzi o przebywających w zakładach zamkniętych: gospodarowanie ich funduszami i korespondencja z rodzinami.

Wreszcie, jeżeli chodzi o zdarzenia losowe, które dotykają uchodźców, jak kradzież, zagubienie pieniędzy lub dokumentów, aresztowanie lub wysłanie do obozu karnego lub na miejsce przymusowego pobytu, Komisja udziela zawsze pomocy i opieki, jeżeli fakt ten zdarzył się bez winy uchodźcy.

Pomoc indywidualna, udzielana przez Centralę w wypadkach wyjątkowych, spowodowanych zdarzeniami losowymi, względnie w wypadkach wyjątkowych, nie mieszczących się w preliminarzach oddziałów, wyraża się za rok 1941 ogólną sumą lei 2.693.608 - w I-ym półroczu 1942 sumą ogólną I.053.253. Na tę sumę składają się następujące pozycje: pomo

pieniężna 696.213.-, pomoc żywnościowa 198.713.-, pomoc odzieżowa - 90.174.-, zimowa pomoc odzieżowa 68.153.-

S t a n   o ś r o d k ó w   na 1. VII. 1941 r.

tab.3

/Tabela ma charakter orientacyjny/

	Ilość ogólna	Mężcz.	Kob.	Dzieci	Wolne zawody	Urz.	Roln.	Rob. rzem.	Inne zawody
									Stud.
Bukareszt	440	312	102	26	112	104	6	50	62
Campulung	177	133	35	9	16	57	9	38	57
Caracal	165	119	39	7	29	37	11	65	
Craiova	624	308	178	138	84	140	16	68	
Dragasani	258	164	76	18	36	112	9	73	
Ocnele Mari	218	125	73	20	24	70		31	
Pitesti	254	198	45	11	20	111	9	50	
Slatina	267	168	81	18	79	54	15	21	35
Tg.Magurele	90	69	14	7	8	50		18	
Tn.Severin	336	179	94	63	12	160		36	
	2829	1775	737	317	420	914	75	450	

÷ ca. 400 uchodźców rozproszonych

3229

U w a g a : Należy przyjąć, że około 300 uchodźców jest poza wszelką rejestracją; są oni rozproszeni częściowo w Bukareszcie, częściowo w miejscowościach, w których nie ma Oddziałów K.P.U.P.. W ten sposób ogólna liczba uchodźców wynosi około 3100 - 3200.

Liczby dotyczące aktywności ośrodków za 1. VII. 1941.

tab.4

/Tabela ma charakter orientacyjny/

	Ilość obiadów	Cena	Ambulator. frekwencja miesięczna	Kursy Ilość	Kursy frekw.	Odczyty Imprez.	Frekw. Świetl.	Warszt.
Bukareszt			142 ÷ 5	5	60		70	
Campulung	57	26	105 ÷ 10	4	50	2	50	
Caracal	50	23/28	83 ÷ 24	3	40	5	30	2
Craiova	198	26	132 ÷ 12	3 ÷ 1	130	5	250	4
Dragasani	170	20/25	460	3 ÷ 2	113	1	100	
Ocnele Mari	52		210	3	50	2	60	
Piteşti	130	22	130 ÷ 30	6 ÷ 2	93	4	120	1
Slatina	120	24	130	3 ÷ 1	66	1	150	1
Tg.Magurele	60	25	120	3	50	4	40	1
Tn.Severin	52	25	238 ÷ 8			7	190	2
	889		1575 ÷ 89	33 ÷ 6	546	31	1080	11

U w a g a : Należy brać pod uwagę, że w sezonie letnim słabnie ruch w świetlicy, a nawet maleje frekwencja w stołówkach. W Bukareszcie w ciągu lata nie ma ani odczytów, ani imprez artystycznych.

S t a n   o ś r o d k ó w
n a 1.VII.1942.

tab.5

/Tabela ma charakter orientacyjny/

	Ilość ogólna	Mężcz.	Kob.	Dzieci	Wolne zawody	Urz.	Roln.	Rob. rzem.	Inne zawody Stud.
Bukareszt	415	243	42	30	103	98	3	47	74
Campulung	178	133	36	9	12	57	9	38	60
Caracal	168	128	34	6	10	30	10	79	
Craiova	720	367	215	138	102	172	18	82	
Dragasani	210	130	61	19	26	97	10	38	
Ocnele Mari	167	83	61	23	18	38		7	
Pitesti	239	187	43	9	7 ÷ 5	81	10	33	50
Slatina	250	147	83	20	66	52	15	37	
Tg.Magurele	74	64	8	2	4	36	4	14	
Tn.Severin	347	205	96	46	14	155		35 ÷ 8	
	2768	1737	729	302	465	816	79	426	Stud. 74
÷ ca.	300	uchodźców rozproszonych w całym kraju.							
	3068								

Liczby dotyczące aktywności ośrodków

na 1. VII. 1942 r.

tab. 6

/tabela ma charakter orientacyjny/

	Ilość obiadów	Cena	Ambulatorium frekwencja miesięczna	Kursy Ilość	Kursy Frekw.	Odcz. Imprez.	Frekw. świetl.	Warszt.	Uwagi
Bukareszt	70	40	115 ÷ 12	5	40		40	1	
Campulung	80	26	171 ÷ 13	4 ÷ 1	60	2	50		
Caracal	62	23/25	60 ÷ 10	5	48	5	60	1	
Craiova	320	26	320	3	45	6	300	8	bez abonam. 30
Dragasani	90	27	270 ÷ 30	1	20		50		Odczyty przerw.
Ocnele Mari	54	30	286 ÷ 53	3 ÷ 2	50	3	50		z pow. pracy
Pitesti	137		150 ÷ 15	4 ÷ 1	68	2	100	1	
Slatina	136	26	231 ÷ 21				60	1	
Tg.Magurele	50	25	120				30	1	
Tn.Severin	95	18/25	205 ÷ 12	4 ÷ 1	65	3	180	2	
	1094		1928 ÷ 185	29 ÷ 5	396	21	920	15	

Tabela dotyczy sezonu letniego. W tym roku około 700 uchodźców w ośrodkach prowincjonalnych było zatrudnionych przy robotach sezonowych, co wpłynęło na znaczne zmniejszenie frekwencji w stołówkach, a przedewszystkiem w świetlicach. Niektóre ośrodki, jak Slatina, Targu Magurele, zupełnie zawiesiły pracę w świetlicy - wszystkie znacznie je zredukowały. W Bukareszcie w lecie praca w świetlicy była, tak jak i w roku ubiegłym, zawieszona.

C z ę ś ć III.

OPIS OŚRODKÓW

I. Oddziały czynne na 1.VII.1942

1. B u k a r e s z t

Ośrodek ten miał do wiosny 1941 r. charakter ośrodka przepływowego. Jednakże skoro przejazdy się zakończyły, ośrodek ten, mimo to, nie nabrał charakteru, jaki mają ośrodki prowincjonalne i ma w dalszym ciągu zupełnie odmienny charakter. Wpływa na to skład i charakter uchodźców, znajdowanie się ośrodka w stolicy, która, będąc dużym miastem, powoduje rozproszenie się uchodźtwa i trudności w utworzeniu zwartego życia w ośrodku.

Jeżeli chodzi o uchodźców, to od początku w Bukareszcie mieszkali uchodźcy mający własne zasoby pieniężne, tacy którzy chcieli je w jakikolwiek sposób zdobyć, "zawodowi" uchodźcy umiejący wyciągać wszelkie pomocy od instytucji działających w Bukareszcie, wreszcie uchodźcy zatrudnieni w instytucjach społecznych i studenci. Prócz tego przypływ uchodźców, przyjeżdżających dla załatwienia formalności wyjazdowych i innych spraw osobistych, był bardzo znaczny. Po ustaniu wyjazdów liczba przepływowych uchodźców bardzo zmalała nawet w ostatnim roku sprawozdawczym.

Mimo wielkich trudności w uzyskaniu zezwoleń na przejazdy, przepływ przyjeżdżających do Bukaresztu dla załatwienia różnych spraw wynosił w ostatnich nawet miesiącach około 50 osób miesięcznie.

Z tych to przyczyn Bukareszt miał od początku domy noclegowe i izbę chorych, nie miał natomiast stołówki, funduszu pożyczkowo-zapomogowego i prawie żadnego ruchu w świetlicy. Dotąd jeszcze nie ma sądu obywatelskiego, ani normalnie pracującej komisji doradczej.
Liczba uchodźców w Bukareszcie nie dawała się nigdy ściśle ustalić, gdyż uchodźcy nie rejestrowali się w ośrodku, tak jak się to działo zawsze w ośrodkach prowincjonalnych. Komisariat Generalny prowadził ewidencję tylko uchodźców pobierających zasiłki. W Bukareszcie jest jednak wielka liczba uchodźców nie pobierająca zasiłku, dość znaczna liczba nie korzystających z urządzeń ośrodka. Dlatego też ilość uchodźców jest podana obok tylko szacunkowo.

liczba uchodźców na	I.VII.1940	około	2000
" "	31.XII "	"	700
" "	I.VII.1941	"	500
" "	I.VII.1942	"	450

W pierwszym roku sprawozdawczym były dwa domy noclegowe: na Stefan cel Mare 45 na 80 łóżek i na Episcopul Radu 15 na 30 łóżek. W drugim roku sprawozdawczym pierwszy z wymienionych domów noclegowych został zlikwidowany.

Na początku okresu sprawozdawczego Izba Chorych przy calea Victoriei miała 30 łóżek, z końcem roku 1940 została zlikwidowana, natomiast zorganizowano nową Izbę Chorych przy Episcopul Radu 15 na 10 łóżek.

W roku szkolnym 1940/41 istniała bursa dla uczniów na 4 łóżka. W tymże roku szkolnym istniał dom studentów przy Roma 38 na 15 łóżek i dom studentek przy Floreasca na 6 łóżek.

W roku szkolnym 1941/42 dom studentów przy Episcopul Radu na 20 łóżek i dom studentek przy strada Paris na 6 łóżek.

Rolę świetlicy ośrodka spełnia od jesieni 1940 "Dom Polski", dawniej instytucja samoistna, jako stowarzyszenie Polaków zamieszkałych stale w Bukareszcie.

W sezonie zimowym 1940/41 była w "Domu Polskim" czytelnia pism, odbyło się kilka odczytów, prowadzono kursy języka angielskiego, rumuńskiego i niemieckiego i urządzane były wszystkie obchody narodowe. Ogólnie jednak biorąc w tym sezonie ruch w świetlicy był znacznie słabszy, niż w świetlicach prowincjonalnych.

Znaczne ożywienie miała świetlica dopiero w sezonie zimowym 1941/42 Odczytów było wprawdzie niewiele, kursy języków kontynuowane były przy niewielkiej liczbie słuchaczów, natomiast ożywione było życie artystyczne. Zespoły amatorskie pod reżyserią p.Kisielewicza urządziły cztery przedstawienia amatorskie; prócz tego odbyły się trzy przedstawienia szopki pióra W.Syruczka, wieczór poezji tegoż autora oraz kilka wieczorów muzyki. W wieczorach muzycznych brała udział publiczność rumuńska. W kilku wieczorach występowali artyści rumuńscy /wybitny skrzypek oraz śpiewak operowy/. Pracą kulturalno-oświatową w świetlicy kierowała x ra~~mienia~~ Centrali ~~red.Syruczek~~.

W poprzednim roku wprowadzona była w świetlicy przez Koło Kobiet kawiarnia. Kawiarnia ta została przejęta w jesieni 1941 r. przez komisję stołówki, która w tym czasie zorganizowała w Domu Polskim równ wydawanie obiadów. Jest to instytucja autonomiczna, pozostająca

kontrolą kierownictwa ośrodka, mająca taką samą pomoc ze strony Centrali Komisji, jak stołówki prowincjonalne oraz znacznie większą od nich pomoc kredytową - 200.000,- lei.

We wrześniu 1941 r. został zorganizowany również jako instytucja autonomiczna Fundusz Pożyczkowo-Zapomogowy.

Wszystkie te autonomiczne komórki społeczne miały zostać związane organizacyjnie z kierownictwem ośrodka przez Komisję Doradczą, powołaną do życia z końcem 1941 r. Komisja doradcza nie spełniła jednak tego zadania.

Bukareszt nie ma naprawialni, z warsztatów istnieje tylko warsztat stolarski, w którym pracuje 8 uchodźców.

Koło Kobiet w Bukareszcie w dziedzinie opieki zajmuje się odwiedzaniem chorych w szpitalach, których jest stale kilkunastu. Jest to praca wymagająca dużego wysiłku i ofiarności. Do ostatniego czasu kobiety zanosiły różne prowianty chorym, zakupując je z własnych funduszów. Pod koniec okresu sprawozdawczego przeznaczyła Centrala Komisji na ten cel stale dopełnianą sumę, będącą w dyspozycji Koła Kobiet. Z zakresu organizacji pracy prowadzi Koło doskonale funkcjonującą "Pracownię pantofli sznurowych". Ze względu na stolicę i częste przyjazdy kobiet z prowincji Koło ma duże obowiązki reprezentacyjne w stosunku do innych Kół i ich członkiń.

2. Campulung

Oddział organizował się stopniowo w roku 1940, przejmując od Komitetu Obywatelskiego poszczególne funkcje opieki. W czerwcu zorganizowana została stołówka, we wrześniu ambulatorium i świetlica, jednakże działalność kulturalno-oświatową prowadził komitet lokalny jeszcze do końca tegoż roku.

Na 1.VII.1940 r. było 202 uchodźców. Stołówka wydawała w ciągu tego roku około 70 obiadów. Cena obiadu wynosiła pierwotnie 20 lei, w ciągu 1941 stopniowo cenę podwyższano aż do 25 lei, z początkiem 1942 wynosiła 30 lei, jednakże w abonamencie 26 lei.

Campulung jest górskim ośrodkiem klimatycznym. Do ośrodka tego skierowuje naczelny lekarz Komisji chorych na płuca. Stale przebywa tam kilkunastu chorych, którzy mając możność korzystania ze stołówki i innych urządzeń ośrodka mogą bez większych kosztów skutecznie prowadzić kurację.

W roku 1941 prowadzono w świetlicy ożywioną działalność. Przynajmniej raz na tydzień odbywały się odczyty lub wieczorki artystyczne, względnie literackie. Prowadzono trzy kursy językowe, kurs radiotechniki i buchalterii.

Na podkreślenie zasługuje 2-miesięczny kurs ogólno-kształcący pod nazwą "Uniwersytet powszechny uchodźczy" ze stałą frekwencją 20 osób. Wykłady odbywały się codziennie po cztery godziny.

Kierownictwo ośrodka popierało sport narciarski w zimie i grę w siatkówkę w lecie.

Już w 1941 r. zainicjowano uprawę ogródków działkowych; w pierwszym roku nie dało to pomyślnych wyników, jednakże w roku 1942 szanse są lepsze z powodu korzystniej wybranego terenu.

Ośrodek ma warsztat krawiecki i szewski, przez kilka miesięcy istniał zakład fryzjerski.

W sezonie zimowym 1941/42 została znacznie pogłębiona praca kulturalno-oświatowa. Prócz kontynuowania kursów i odczytów zorganizowano instytucję stałą, tn."Gazeta mówiona, Droga do Polski". Co niedziela odbywa się zebranie, na którym odczytuje się artykuły tej gazety. Są to artykuły literackie, naukowe, felietony, krytyki literackie itp. Dotąd wygłoszono 35 numerów tej gazety, liczba artykułów wynosi około 100. W redakcji współpracuje 12 osób.

Na wiosnę wiele osób znalazło zatrudnienie w robotach sezonowych, co przyczyniło się do poprawy sytuacji materialnej uchodźców.

W ostatnim roku okresu sprawozdawczego kierownictwo ośrodka rozszerzyło znacznie kompetencje czynników społecznych w zarządzie ośrodka, co, jak dotąd, nie dało wyników dodatnich. Komisje i sekcje nie okazały się dobrymi wykonawcami.

Ośrodek ten nie nadawał się zresztą do tego eksperymentu. W ośrodku tym mieszka znany już na uchodźtwie chorobliwy pieniacz, który nieustannie wytacza przed sądami rumuńskimi procesy pracownikom komisji i innym uchodźcom. Procesy te, gorszące nawet dla Rumunii, mimo wszystko stwarzają w ośrodku ferment i podłoże przykrych awantur, a nawet bójek.

3. C a r a c a l

Oddział utworzony w październiku 1939 r. Pierwotnie liczył 258 uchodźców. W ciągu roku przybyło 552 uchodźców, wyjechało 711, tak że z końcem roku 1940 liczył 99 uchodźców. Są to cyfry typowe prawie dla wszystkich ośrodków w tym czasie. W następnym roku ośrodek powiększył się przez skierowanie do niego uchodźców z ośrodków likwidowanych w tym czasie.

Ośrodek posiada wszystkie komórki opieki. Stołówka wydawała w roku 1939 około 300 obiadów po 15 lei, w roku 1940 liczba obiadów wydawanych wynosiła około 40.

Ambulatorium miało na początku okresu sprawozdawczego miesięczną frekwencję 102, pod koniec 60.

Ośrodek urządza systematycznie w zakładach miejskich kąpiele dla uchodźców, za które pokrywa w części opłatę.

Caracal, mimo niewielkiej liczby inteligencji, ma od początku dzięki inicjatywie kierowników bardzo żywy ruch świetlicowy. W roku 1940 było pięć kursów językowych z 220-ma uczestnikami, dwa kursy szoferskie, kurs stolarski, introligatorski, rysunków i ogrodniczy. Prócz tego Koło Kobiet urządziło kurs kroju i szycia, manicure i fryzjerski. Od początku istniała żywa działalność odczytowa oraz codzienny komunikat prasowo-radiowy.

Ośrodek prowadzi od dwóch lat z powodzeniem ogródki działkowe.

Na terenie ośrodka istnieje chór, teatr amatorski oraz zespół muzyczny.

W zakresie sportu stałe godziny gimnastyki oraz zespoły gry w siatkówkę i koszykówkę.

W dni świąteczne świetlica przekształca się przy pomocy specjalnych urządzeń na kaplicę uchodźców.

W sezonie zimowym 1941/42 r. praca świetlicowa była dalej udoskonalana przez organizowanie nowych kursów i większe ożywienie odczytów. Prócz tego prowadzono stałe wykłady ogólnokształcące pod nazwą "Wolnej Wszechnicy". Również w tym czasie urządzono kurs budownictwa.

Dość znaczna liczba uchodźców już od roku 1940 znajduje na wiosnę i w lecie zatrudnienie w robotach sezonowych.

4. C r a i o v a

Oddział istnieje od grudnia 1939. Pierwotna liczba uchodźców wynosiła 333, w marcu 1940 spadła na 219. Ośrodek prowadził od początku stołówkę, świetlicę, ambulatorium dla chorych. Świetlica, zaopatrzona w pisma, miała frekwencję około 100 osób dziennie.

W połowie kwietnia przeniesiono do Craiovej około 450 uchodźców z Ploesti wraz z zorganizowaną szkołą. Wkrótce potem uzyskał ośrodek nowy lokal przez wynajęcie domu z ogrodem, w którym znalazła pomieszczenie stołówka, świetlica, ambulatorium, koło kobiet oraz pracownie i warsztaty. Obok lokalu wynajęty został teren na ogródki działkowe. Dzięki temu można było rozbudować ośrodek i dostosować go dla tak znacznej liczby uchodźców. Lato 1940 było okresem licznych wyjazdów do Okupacji; na miejsce wyjeżdżających przybyła w końcu sierpnia znaczna liczba uchodźców ze zlikwidowanego ośrodka w Braile.

 23

W lipcu 1940 wydawała stołówka około 200 obiadów po 18 lei, świetlica miała frekwencję 200 - 250 osób dziennie. Przedłużeniem świetlicy stał się ogródek "pod orzechem", w którym Koło Kobiet prowadziło kawiarnię i bufet. W świetlicy podawano dwa razy dziennie komunikat radiowo-prasowy, opracowany przez siły fachowe. Powiększyła się liczba i frekwencja kursów językowych, rozpoczęła się działalność odczytowa. Prócz kursów języków urządzono kurs buchalterii i radiofonii, teoretyczny samochodowy, a Koło Kobiet kurs sanitarny.

Szkoły mieściły się w osobnym budynku. Na terenie ośrodka czynne były drużyny harcerskie. Dla dzieci szkolnych urządził ośrodek półkolonie letnie.

W zakresie sportu powstała drużyna szkolna gry w siatkówkę, dla dorosłych wprowadzono gimnastykę i zaprawę bokserską.

W listopadzie dokonana została likwidacja komitetu obywatelskiego, ułatwiona faktem wyboru, już na dwa miesiące przedtem, kierownika ośrodka na prezesa Komitetu. Braku Komitetu nikt nie odczuł, gdyż ostatnio komitet zajmował się jedynie pomocą przy wypłacie zasiłków i udzielał krótkoterminowych pożyczek. W ciągu pięciu ostatnich miesięcy prezydia komitetu zmieniły się trzykrotnie wskutek wyjazdów na Cypr, względnie na Bliski Wschód.

Po zorganizowaniu w listopadzie komisji doradczej i utworzeniu kół zawodowych kierownictwo ośrodka objęło wszystkie funkcje dotyczące opieki i reprezentacji uchodźców.

W ciągu roku 1941 udoskonalone zostały metody pracy; powołano do życia sąd obywatelski, powstała spółdzielnia, rozwinęły się warsztaty i pracownie, powstały warsztaty zarobkowe Koła Kobiet.

Ruch w świetlicy utrzymano przez cały czas na wysokim poziomie, ruch sportowy również - w zimie popierano narciarstwo, w lecie sport kajakowy obok istniejących sportów w roku ubiegłym.

Ogródki działkowe zorganizowane zostały na innym terenie.

Główną troską otacza kierownictwo dzieci i młodzież. Dla dzieci w wieku przedszkolnym istnieje od czerwca 1940 przedszkole, prowadzone przez Koło Kobiet, które zorganizowało dokarmianie tych dzieci oraz dzieci w szkole powszechnej i średniej.

W lutym musiał ośrodek podnieść cenę obiadów na 26 lei.

Uchodźcy mają możność zaspokajania w ośrodku prawie wszystkich swoich potrzeb: ośrodek ma pracownię krawiecką, szewską, naprawialnię odzieży,

fryzjernię, pracownię kuśnierską. Prócz ambulatorium gabinet dentystyczny. Drobne zakupy artykułów spożywczych można załatwiać w spółdzielni.

W roku 1942 nastąpiło dalsze pogorszenie warunków egzystencji przez wzrost drożyzny. Wielka liczba uchodźców zaczęła korzystać z zarobków doraźnych i sezonowych - praca w parku miejskim, przy budowie dróg i mostów, w rolnictwie i w ogrodach itp. Znany regulamin z 29 czerwca nie ułatwił w niczem tego zagadnienia, raczej je utrudnił przez zagrożenie utraty zasiłków.

Stosunki z rumuńskim społeczeństwem dobre. Drużyny sportowe już od roku 1940 urządzają wspólne mecze z młodzieżą rumuńską. Publiczność rumuńska uczęszcza chętnie na przedstawienia i wieczory muzyczno-wokalne.

W zakresie pracy kulturalno-oświatowej trwałym dorobkiem jest praca koła dyskusyjnego istniejącego od sierpnia 1940 oraz żywego dziennika, istniejącego od 1941.

Na 1.VII.1942 ośrodek liczył 730 uchodźców i miał najszerzej rozbudowane wszelkie komórki opieki oraz bardzo żywy ruch umysłowy.

Craiova ma również najlepiej zorganizowane Koło Kobiet, które prowadzi przedszkole, kawiarnię, pracowni.

5. D r a g a s a n i .

Oddział powstał w roku 1939.

Na początku okresu sprawozdawczego liczył 181 uchodźców, w tym około 60 % inteligencji. Stołówka wydawała 100 obiadów dziennie po 20 lei. Świetlica miała dużą frekwencję i ożywiony ruch odczytowy oraz kursy nauki języków.

W sezonie 1940/41 zorganizowano 2-miesięczny kurs uniwersytetu ludowego. Kurs trwał trzy miesiące z dwiema godzinami wykładów codzień.

Na 1.VII.1941 r. liczba uchodźców wynosiła 260.~~000~~ osób. Praca rozwijała się normalnie z tym, że świetlica w sezonie letnim nie wykazywała większego ożywienia, gdyż już w tym roku wielka liczba uchodźców znajdowała pracę zarobkową - w rolnictwie i na winnicach. Odbijało się to i na frekwencji w stołówce, która w lecie była o połowę mniejszą.

Oddział prowadzi od początku ogródki działkowe, a od roku 1941 również ogród warzywny dla stołówki.

Prócz ambulatorium, ośrodek ma własną aptekę, co ułatwia opiekę lekarską i daje możność w szerszym zakresie wydawania leków po cenach hurtowyc[h].
W zakresie opieki lekarskiej ośrodek korzystał często z pomocy szpital[i ru]muńskich.

W lecie 1941 osiedlił się w ośrodku ksiądz, którego dotąd nie było.

W sezonie zimowym 1941/42 ruch w świetlicy był bardzo ożywiony. Dzięki istnieniu chóru i amatorskiego zespołu teatralnego urządzano częste wieczorki z udziałem publiczności rumuńskiej. Na zaproszenie zarządu miejskiego urządzono dwa publiczne koncerty na powodzian.

Prócz siedmiu kursów językowych prowadził Oddział w tym sezonie kurs elektrotechniczny. Na podkreślenie zasługuje kurs szkolny dla dorosłych w zakresie szkoły powszechnej oraz w zakresie gimnazjum.

Od roku istnieje koło literacko-naukowe, które urządza zebrania co tydzień.

Doskonale prosperują ogródki działkowe dzięki obecności na miejscu fachowego instruktora, inż.Szufiety, autora broszury o ogródkach działkowych, którą Centrala rozesłała w odbitce wszystkim ośrodkom.

Na wiosnę i w lecie 1942 około stu uchodźców znalazło pracę w rolnictwie, w warsztatach mechanicznych oraz na kolei.

6. P i t e ş t i

Oddział powstał w październiku 1939 r. Na początku okresu sprawozdawczego liczył 186 uchodźców, przeważnie inteligencji. Ośrodek ten odznacza się w ciągu całego czasu istnienia dość dużą stabilizacją liczby i składu uchodźców.

Ośrodek od początku miał wszystkie komórki opieki, żywy ruch świetlicowy z dziennikiem prasowo-radiowym, wygłaszanym stale.

Od początku prowadzone są ogródki działkowe.

W ciągu roku 1941 liczba uchodźców wzrosła do 243, co spowodowało zwiększenie frekwencji w stołówce i w ambulatorium. Ruch w świetlicy doznał większego ożywienia, prowadzono pięć kursów językowych oraz kurs kreślarstwa technicznego, kurs budownictwa, kurs samochodowy i kurs samochodowo-warsztatowy.

Na podkreślenie zasługuje kurs dla dorosłych w zakresie szkoły powszechnej.

W ośrodku istnieje chór, dzięki któremu odbywają się często wieczorki muzyczno-wokalne.

Ruch sportowy słaby, istniał tylko jeden zespół gry w siatkówkę. Koło Kobiet prowadziło w sezonie 1940/41 r. gimnastykę dla kobiet.

Mimo żywej działalności kierownictwa ośrodek ten odznacza się pew

ną nerwowością i przygnębieniem. Częściowo przyczyną tego jest nieustanne podejmowanie starań o powrót, co wnosi ciągle do ośrodka nastrój nerwowego wyczekiwania lub też zawodu.

Pod koniec okresu sprawozdawczego liczba uchodźców nie zmieniła się; ruch w świetlicy osłabł, jak wszędzie, ze względu na zatrudnienie uchodźców przy robotach sezonowych, jednakże nawet w lecie istnieją cztery kursy nauki języków oraz przynajmniej raz na tydzień urządza się w świetlicy odczyt.

7. O c n e l e   M a r i

Od roku 1939 ośrodek miał charakter pododdziału Komisji i liczył niespełna stu uchodźców.

W kwietniu 1941 r. został pododdział przekształcony na oddział. W maju tegoż roku przybyło z Govory 148 uchodźców, tak że liczba ich wzrosła do 208.

W ośrodku były z końcem roku 1940 próby utrzymania komitetu obywatelskiego, następnie próby utworzenia samorządu uchodźczego dla przejęcia opieki nad uchodźcami. Próby te nie dały żadnych wyników realnych, wprowadziły tylko na dłuższy czas pewien zamęt. Poza tym ośrodek odznaczał się nieustannym podejmowaniem starań o powrót. Wskutek tego i praca, a w szczególności inicjatywa w zakresie kulturalno-oświatowym nie dawała takich wyników, jakich należałoby się spodziewać w ośrodku mającym przeważną ilość inteligencji. Ośrodek ma od początku wszystkie komórki opieki; charakterystycznym jest nadmiernie wielka frekwencja w ambulatorium.

W sezonie zimowym 1941/42 ruch w świetlicy ożywił się znacznie. Urządzano co tydzień odczyty, prowadzone były trzy kursy nauki języków oraz kus kurs stały pod nazwą "kurs ogólnokształcący" dla dorosłych w zakresie liceum.

W ośrodku istnieje teatr amatorski, który w czasie zimy urządził 10 wieczorów oraz mandolinowy zespół muzyczny.

Warsztatów brak.

W zakresie sportu zespoły gry w siatkówkę i ping-pong. Ten ostatni zespół urządza mecze z zespołami rumuńskimi.

Pod koniec okresu sprawozdawczego Oddział rozpoczął organizację apteki przy ambulatorium.

Znaczna liczba uchodźców znalazła na wiosnę 1942 r. pracę w winnicach cegielni oraz miejscowym kąpielisku. Mimo to praca w świetlicy nie zo-

 31

stała wstrzymana; co tydzień odbywają się odczyty, a codziennie wygłaszany jest komunikat prasowy.

8. Slatina Olt

Oddział istnieje od października 1939 r. Liczba uchodźców wynosiła pierwotnie około 200, na początku okresu sprawozdawczego 123.

Po zlikwidowaniu ośrodka Govora przybyło w maju 1941 r. do Slatiny przeszło 200 uchodźców, tak że liczba ich wzrosła do 270 i na tym poziomie utrzymała się do końca okresu sprawozdawczego.

Ośrodek miał od początku wszystkie urządzenia opieki. Stołówka odznaczała się niezwykłą taniością. Cena obiadu aż do kwietnia 1941 r. wynosiła 12 lei, a potem 15 lei. W ciągu dwóch miesięcy stopniowo podwyższano cenę aż do 24 lei.

Świetlica istniała przez cały czas, ale żywszego ruchu w niej nie było aż do zimy 1941/42 r.

Od listopada 1941 r. do maja 1942 r. po zorganizowaniu przez kierownictwo sekcji kulturalno-oświatowej nastąpiło duże ożywienie w świetlicy. Odbyło się w tym czasie dziewięć zebrań świetlicowych, sześć wieczorów muzycznych oraz dwadzieścia dwa odczyty. Zorganizowane zostało Koło Dyskusyjne, które odbyło dziewięć zebrań. Urządzano obchody rocznic narodowych z odczytami względnie pogadankami.

Pod względem gospodarczym ośrodek jest dobrze prowadzony. Od lata 1941 r. prowadzi się tuczenie świń, na wiosnę 1942 urządzono ogród warzywny dla stołówki, wprowadzono abonamenty obiadowe obowiązujące wszystkich i dzięki temu udało się utrzymać cenę obiadu

Ośrodek ma własną bibliotekę, obecnie przeszło 70 tomów, powiększaną stale z opłat abonamentowych.

Ośrodek ma również aptekę prowadzoną przez mgr. farmacji, która przywieziona została w maju 1941 r. z Govory. Dzięki dobrej gospodarce wartość apteki stale wzrasta.

Ruchu sportowego nie ma; w lecie uchodźcy korzystają z plaży i kąpieli w rzece Aluta, wielu uprawia sport rybacki. Warsztatów nie ma, istnieje tylko naprawialnia Koła Kobiet.

W ośrodku brak kościoła katolickiego, istnieje tylko kaplica utrzymywana przez ośrodek i przez kilku miejscowych katolików. Kierownictwo ośrodka dba o to, by w dni świąteczne oraz w maju odbywało się wspólne odprawianie modlitw w kaplicy. W ostatnim roku przyjeżdżał częściej

ksiądz z Dragasani.

Ośrodek ten odznacza się tym, że 60 % uchodźców stanowią Żydzi. Mimo to "zagadnienia" żydowskiego nie podniesiono, współżycie w ośrodku jest zgodne.

9. T a r g u M a g u r e l e

Ośrodek powstał w pierwszych dniach lipca 1941 r. po przywiezieniu uchodźców ze zlikwidowanej Constancy w liczbie 90. Pod koniec okresu sprawozdawczego liczba uchodźców wynosiła 74.

Ośrodek utworzony był przez władze rumuńskie jako obóz karny dla uchodźców z Constancy.

Ośrodek prowadzi stołówkę i wydaje 50 obiadów dziennie po cenie 20 lei. W świetlicy odbywały się w ciągu zimy 3 kursy nauki języków i co tydzień odczyt.

Prócz odczytów odbywały się 2 razy na tydzień wykłady ogólnokształcące pod nazwą "Uniwersytetu Ludowego". W ośrodku jest chór. W zimie urządzono 8 wieczorów muzycznych i literackich.

Ambulatorium ma frekwencję niezwykle wysoką, bo do 10 osób dziennie.

Czynny jest warsztat naprawy obuwia i kaloszy.

Na wiosnę 1942 r. 15 osób znalazło dorywcze zarobki, w bardzo trudnych warunkach pracy.

Utworzenie ośrodka w Targu Magurele jest wyrazem braku lub złego planu władz rumuńskich w rozmieszczaniu uchodźców polskich. Już w chwili likwidowania Constancy liczba ośrodków była za duża i należało je komasować. Wszyscy uchodźcy z Constancy mogli znakomicie pomieścić się w jednym z mniejszych ośrodków, co przyczyniłoby się do jego ożywienia, a Komisji zaoszczędziłoby koszta założycielskie i miesięcznie kilka tysięcy lei na administrację zbędnego ośrodka.

10. T u r n u S e v e r i n.

Oddział powstał w październiku 1939 r. i pierwotnie liczył około 1.100 uchodźców. Na skutek wyjazdów liczba ta malała i w połowie 1940 r. ośrodek liczył 450 uchodźców.

W drugiej połowie tego roku stołówka wydawała 370 obiadów po cenie 25 względnie 10 lei. Wszystkie inne urządzenia ośrodka były dobrze zorganizowane.

Ponadto ośrodek utrzymywał dom noclegowy oraz bursę dla młodzieży szkolnej, która istnieje nadal. Życie w świetlicy było bardzo ożywione

prowadzono 4 kursy językowe, kurs sanitarny, buchalterii oraz techniczno-budowlany. Prawie co tydzień odbywał się odczyt oraz wieczorem muzyczny. W ośrodku istniał chór i zespół teatralny.

Przez rok czynna była fryzjernia, a przez cały okres sprawozdawczy warsztaty reparacyjne - krawiecki i szewski.

W ośrodku tym po rozwiązaniu komitetu obywatelskiego była silna tendencja utrzymania tej instytucji względnie utworzenia jakiejś organizacji samorządowej uchodźtwa /jak Ocnele Mari/. Na tle tych tendencyj, przy nieporozumieniach personalnych, została utworzona w roku 1941 organizacja uchodźcza paralelnie działająca obok ośrodka Komisji z własną stołówką i świetlicą. Na skutek tego tętno życia w ośrodku nieco osłabło, a frekwencja w stołówce spadła do 52. Frekwencja w ambulatorium utrzymała się na tym samym poziomie, gdyż nowoutworzona organizacja korzysta z pomocy leczniczej ośrodka. Oddział ma również gabinet dentystyczny.

W roku 1941 kontynuowano kursy językowe, prowadzono kurs maszynoznawstwa dla młodzieży szkolnej oraz fachowy kurs dla techników budowlanych, w którym wzięło udział 22 osoby. Odczyty odbywały się raz na tydzień, a codziennie wygłaszany był komunikat prasowo-radiowy. W okresie Świąt Bożego Narodzenia wznowiono przedstawienie "Szopki krakowskiej pod kierownictwem p.Strojka. Miejscowy teatr zaprosił cały zespół polski do odegrania "Szopki" w sali teatru miejskiego. Przedstawienie to, poprzedzone odpowiednim objaśnieniem w języku rumuńskim, miało wielkie powodzenie.

W roku 1942 nastąpiło pewne zbliżenie między kierownikami obydwu organizacji, jednakże do zlikwidowania Koła samopomocy dotąd nie doszło. Stan poszczególnych komórek ośrodka jest taki sam, jak w 1941 r., frekwencja w stołówce podniosła się znacznie, cena obiadów nie podniosła się. W świetlicy kontynuowano kursy językowe, techniczny kurs maszynoznawstwa oraz wygłoszono odczytów 22.

Od początku istnienia ośrodka działa Koło Kobiet, prowadząc wszelkie działy pracy, przewidziane w swoim programie. Wielkim jego sukcesem był urządzony w roku 1941 kurs jedwabnictwa, w którym brali udział również mężczyźni.

Duże ożywienie ośrodka dają mu szkoły, istniejące od roku 1939. Obecnie szkoła powszechna liczy 14 uczniów, szkoła średnia 40.

Delegatura w C a r b u n e s t i

Jest to wieś w powiedie Gorj, w której od 10.IV.1941 r. istnieje delegatura Komisji dla uchodźców przesiedlonych z Orşovy.

Pierwotna liczba ich wynosiła 38, pod koniec okresu 22. Przeważają rzemieślnicy i szoferzy. Delegatura nie utrzymuje ani stołówki, ani świetlicy. Udziela pomocy zimowej według przyznanego klucza oraz pomocy lekarskiej przez częściowe pokrywanie recept. Z powodu taniości życia ta reszta uchodźców nie chce wyjeżdżać do ośrodków zorganizowanych.

2. Ośrodki nieczynne w dniu 1.VII.1942

1. B r a i ł a

Oddział założony 18.XI.1939 r., liczył w pierwszych miesiącach przeszło 800 uchodźców, przeważnie inteligencji. W połowie 1940 r. liczył około 400 uchodźców. Był to ośrodek dobrze zagospodarowany; miał obszerne lokale, świetlice dla dorosłych z dzienną frekwencją około 300 osób, a prócz tego świetlicę dla młodzieży z frekwencją dzienną 70. Stołówka wydawała pod koniec istnienia około 160 obiadów po 19 lei. Miesięczna frekwencja w ambulatorium 150.

Ośrodek stworzył bardzo żywy ruch kulturalno-oświatowy. Prawie codziennie w świetlicy był odczyt i przynajmniej raz na tydzień wieczór muzyczno-wokalny. Istniało 6 kursów językowych, liczących przeszło 140 uczestników oraz fachowy kurs ogrodniczy.

Przez cały czas istnienia ośrodka czynna była szkoła powszechna i średnia, licząca przed likwidacją 43 uczniów.

Koło Kobiet prowadziło ożywioną działalność, utrzymywało warsztaty, przedszkole, zajmowało się dokarmianiem dzieci.

Likwidacja Oddziału nastąpiła w sierpniu 1940 r.; uchodźcy przenieśli się częściowo do Craiovej, częściowo do Dragasani.

2. B u z a u

Oddział został zorganizowany w pierwszych dniach listopada 1939 r. i istniał 10 miesięcy. Na początku liczył przeszło 900 uchodźców, pod koniec 320. Odznaczał się małym procentem inteligencji: w pierwszych miesiącach 15%, a od marca 10%. Był to ośrodek przepływowy, dla uchodźców przenoszących się z Bukowiny i Mołdawii do zachodniej części kraju lub też jadących dalej. Żydzi stanowili w ośrodku około 30%, byli zorganizowani odrębnie, mieli własną stołówkę, a do świetlicy uczęszczali tylko dla wysłuchania komunikatów radiowych.

Stołówka wydawała w pierwszych miesiącach przeszło 500 obiadów dziennie, w ostatnich trzech miesiącach około 200. Cena obiadu początkowo 15 lei, pod koniec 23.

Pomoc odzieżowa w naturze znaczna; obdarzono w czasie istnienia ośrodka 1667 osób.

Frekwencja w ambulatorium w pierwszych miesiącach około 600 osób miesięcznie, pod koniec około 200.

Praca kulturalno-oświatowa bardzo intensywna; urządzono w tym czasie 12 kursów, w tym kurs samochodowy, z którego korzystało 40 osób. Początkowo dwa razy na tydzień, a w ostatnich miesiącach codziennie wygłaszano odczyty w świetlicy; kilka razy na miesiąc urządzano imprezy artystyczne oraz występy chóru i zespołu smyczkowego.

Utworzona sekcja sportowa organizowała mecze z młodzieżą rumuńską.

Likwidacja nastąpiła w drugiej połowie września 1940 r.

3. C a l a r a s i - I a l o m i t a

Oddział założony w styczniu 1940 r., liczył początkowo 210 uchodźców. Ośrodek miał stołówkę, która wydawała dziennie 125 obiadów po 15 lei, ambulatorium z frekwencją około 200 osób miesięcznie. W świetlicy zapoczątkowano bardzo ożywioną pracę przez urządzanie odczytów i kursów. Dzienna frekwencja w świetlicy 120 osób. Dla dzieci istniała szkoła powszechna.

Dnia 15.VII.1940 r. zlikwidowano urządzenia Oddziału, wobec tego jednak, że pozostało na miejscu około 20 uchodźców, utworzono dla ich opieki delegaturę, która istniała tam do połowy kwietnia 1941 r.

4. C a l i m a n e s t i

Oddział zorganizowany z końcem roku 1939 liczył na początku okresu sprawozdawczego 132 uchodźców, miał stołówkę, wydającą 65 obiadów dziennie po 23 lei, świetlicę oraz ambulatorium z miesięczną frekwencją 53.

Rolu W październiku tegoż roku po przewiezieniu znacznej części uchodźców z Targoviste liczba uchodźców powiększyła się do 384. Wpłynęło to na ożywienie wszystkich urządzeń ośrodka, a w szczególności na życie świetlicy. Rozpoczęto kursy, wygłaszanie odczytów, imprez artystycznych; niestety praca ta została po dwóch miesiącach przerwana przez przymusową likwidację ośrodka w dniu 21.XII.1940 r. na polecenie władz wojskowych. Termin wyznaczony przez władze na likwidację był jednodniowy, tak że nie zdołano nawet należycie zlikwidować względnie wywieźć inwentarza. Znaczną część uchodźców przewieziono do Govory, na miejscu pozostały tylko rodziny wojsko-

wych, które 8.11.1941 r. zostały przewiezione na życzenie własne do generalnego gubernatorstwa, wobec przymusowego wywiezienia uprzednio całego obozu wojskowego do Niemiec.

5. C o n s t a n c a

Oddział założony w listopadzie 1939 r. Prócz pewnej ilości stale mieszkających uchodźców w liczbie około 140, korzystali z urządzeń ośrodka wszyscy uchodźcy wyjeżdżający drogą morską z Rumunii.

Ośrodek miał wszystkie urządzenia obliczone przede wszystkim na uchodźców przejeżdżających przez Constancę. Stołówka wydawała 160 obiadów po 18 lei. Świetlica zaopatrzona była w pisma i gry. Odbywały się w niej odczyty oraz kursy językowe, na które uczęszczało przeszło 100 osób.

Ośrodek miał przez cały czas istnienia dom noclegowy.

Likwidacja nastąpiła z końcem czerwca 1941 r., po rozpoczęciu działań wojennych przeciw Rosji. Uchodźcy zostali przewiezieni przymusowo do Targu Magurele.

W pierwszych miesiącach istnienia oddział opiekował się skupieniem uchodźców w Babadag.

6. B a i l e G o v o r a

Założony w r.1939 jako pododdział Ramnicul Valcea liczył w drugiej połowie roku 1940 około 300 uchodźców, z których znaczna część przybyła z Buzau. Z powodu wyjazdów liczba uchodźców zmniejszyła się, lecz na to miejsce przybyli inni ze zlikwidowanych ośrodków, a m.i.z końcem grudnia około 90 uchodźców z Calimanesti, z początkiem stycznia 1941 kilkunastu uchodźców z Gałacu.

W drugiej połowie roku 1940 stołówka wydawała około 100 obiadów po 23 lei, kolacji 70 po 13 lei.

Ambulatorium miało miesięczną frekwencję 140, porad udzielanych w domu było miesięcznie kilkanaście. Ośrodek miał własną aptekę oraz gabinet dentystyczny.

V Roso Robot

W sezonie zimowym 1940/41 był bardzo ożywiony ruch w świetlicy; prowadzono kursy językowe z frekwencją 92 osób oraz kursy trykotarstwa. Odczyty odbywały się dwa razy na tydzień, a prócz tego co tygodnia urządzano wieczory muzyczne, teatralne, rewie itp.

Z końcem tegoż roku została zorganizowana szkoła powszechna i średnia.

W połowie maja 1941 został oddział na polecenie władz zlikwidowany,

a uchodźcy zostali przeniesieni do Ocnele Mari w liczbie około 150, do Slatiny około 200, a kilkunastu do Dragasani.

7. F o c s a n i

Założony w październiku 1939 r. początkowo liczył około 400 uchodźców. Miał stołówkę, wydającą około 100 obiadów dziennie po 17 lei i bardzo ożywiony ruch świetlicowy.

W świetlicy istniały kursy języków oraz kurs samochodowy.

Ośrodek miał przez cały czas istnienia warsztaty: szewski, krawiecki, krawiecki i stolarski.

Likwidacja nastąpiła z końcem marca 1940 r.

8. P a t a r l a g e l e

Ośrodek założony w październiku 1939 r. Liczba uchodźców 200.

Stołówka wydawała 85 obiadów po 15 lei. Mimo bardzo krótkiego istnienia rozwinął się w ośrodku bardzo żywy ruch kulturalno-oświatowy. Prowadzono kursy językowe, urządzano odczyty, imprezy muzyczno-wokalne. W ośrodku istniał chór. Koło Kobiet zorganizowało kurs robót ręcznych.

Likwidacja nastąpiła 1.III.1940 r.

9. P l o e s t i

Oddział założony w październiku 1939 r. i w pierwszych miesiącach istnienia największy po Bukareszcie, liczący 1422 uchodźców.

W ośrodku istniała stołówka, wydająca około 400 obiadów dziennie po 17 lei /trzy dania 20 lei/, ambulatorium z frekwencją miesięczną 255 oraz gabinet dentystyczny. Koło

Świetlica istniała w "Domu Polskim", który przed wojną był stowarzyszeniem Polaków stale w Ploesti zamieszkałych. Mimo że świetlica miała dużą frekwencję, dopiero w pierwszych miesiącach 1940 r. wprowadzono sprawozdania prasowo-radiowe oraz odczyty.

Istniały kursy językowe oraz urządzono trzy kursy samochodowe, które ukończyło 85 osób.

Ploesti miało najliczniejsze szkoły, założone zaraz po powstaniu ośrodka, prowadzone przez komitet obywatelski przy czynnym współudziale Komisji oraz przy pomocy znacznej mieszkającego stale w Ploesti przemysłowca Stanisława Starkego.

Likwidację przeprowadzono 12.IV.1940 r. z polecenia władz, gdyż Ploesti jest stolicą rejonu naftowego. Gros uchodźców wraz ze szkołą przejechało do Craiovej, reszta do Campulung i Slatiny .

10. P u c i o a s a

Oddział założony z końcem roku 1939 liczył pierwotnie przeszło 200 osób; liczba uchodźców zmniejszała się stopniowo i w czerwcu 1940 r. było niespełna 100. W ośrodku czynna była stołówka, ambulatorium, świetlica z dużą frekwencją; w świetlicy urządzona była kaplica, jednakże praca w świetlicy nie rozwinęła się, kursy miały słabą frekwencję, odczytów nie było.

Likwidacja nastąpiła z początkiem sierpnia 1940 r.

11. R a m n i c u l   S a r a t

Oddział założony w październiku 1939 r. liczył pierwotnie 176 uchodźców. Wskutek wyjazdu liczba uchodźców szybko zmniejszała się. Ośrodek miał wszystkie urządzenia opieki - m.i.stołówkę, wydającą obiady po najtańszej cenie: 10 lei. Mimo krótkiego istnienia ośrodka odznaczał się on dużym rozwinięciem pracy kulturalno-oświatowej.

Prócz kursów językowych odbył się kurs szoferski.

Przez cały czas istniał warsztat szewski i fryzjernia.

Frekwencja w ambulatorium w pierwszych miesiącach około 160 osób - duży odsetek chorób wenerycznych.

Stan moralny uchodźców niski; prawie cały ośrodek składał się z elementu robotniczego; ciągle robiono były wysiłki, aby za wszelką cenę uzyskać możność powrotu.

Likwidacja nastąpiła w kwietniu 1940 r.

12. T a r g u   J i u

Cywilny ośrodek w Targu Jiu istniał równocześnie z obozem wojskowym od października 1939 r. W drugiej połowie 1940 r. było 153 uchodźców. Istniała stołówka, wydająca 70 obiadów dziennie po 23 lei, świetlica o frekwencji 60, ambulatorium 50 osób miesięcznie. Odbywały się kursy języków. Ośrodek miał warsztaty: krawiecki i szewski.

Nawet ruch sportowy był bardzo żywy: istniała drużyna piłki nożnej i zespół gry w siatkówkę.

W obozie wojskowym było do listopada 1940 roku 49 oficerów i 3156 żołnierzy. Ośrodek opiekował się również obozem wojskowym, w którym było czynnych 6 kantyn, 6 świetlic, 7 kursów językowych, 2 kursy sadownicze oraz warsztaty: stolarski, krawiecki, szewski. Codziennie wydawany był biuletyn dla żołnierzy oraz bardzo często urządzane były widowiska teatralne.

35

Dnia 29.XI.1940 wyjechało dobrowolnie do okupacji 2436 żołnierzy. Wyjeżdżającym udzielono pomocy żywnościowej i odzieżowej na przeszło 700.000 lei. Po wyjeździe wyżej wymienionych żołnierzy pozostało w obozie wojskowym jeszcze 2 świetlice, 2 kantyny oraz izba chorych na 16 łóżek. Ośrodek w dalszym ciągu opiekował się obozem.

Dnia 4.II.1941 r. został z polecenia władz obóz wojskowy i ośrodek cywilny przymusowo ewakuowany, wojskowi na teren Niemiec, a cywilni na teren okupacji. Likwidacja nastąpiła nagle, bez możności przekazania inwentarza oraz udzielenia pomocy wyjeżdżającym.

W ośrodku istniały szkoły: powszechna i średnia od marca 1940 do początku lutego 1941, licząc 40 uczniów.

13. T a r g o v i ş t e

Oddział istniał od roku 1939 równolegle z obozem wojskowym, z którym współpracował w dziedzinie kulturalno-oświatowej i w opiece nad dziećmi.

Na początku okresu sprawozdawczego liczył 423 uchodźców, w czym około 200 kobiet i 130 dzieci - gros tej liczby stanowiły rodziny wojskowych.

Stołówka wydawała około 200 obiadów po 20 lei i 75 kolacji po 15 lei. Ośrodek miał ambulatorium, aptekę własną oraz miał zorganizowaną pomoc dentystyczną.

Prócz świetlicy dla dorosłych, była świetlica dla dzieci i młodzieży. Prowadzono 5 kursów nauki języków, urządzano conajmniej raz na tydzień odczyt.

Od marca 1940 r. istniała szkoła powszechna i średnia, licząca razem 115 uczniów. Obie szkoły wraz z ośrodkiem przeniesione zostały do Calimanesti.

Oddział prowadził akcję dożywiania dzieci - akcja ta, jako powszechna akcja Komisji, jeszcze wówczas nie istniała.

Bardzo ożywiony był ruch sportowy oraz czynne drużyny harcerskie.

Przez cały czas istniało Koło Kobiet i rozwijało bardzo żywą działalność. Prócz udziału w kursach ogólnych, kobiety miały zorganizowany przez Koło kurs trykotarski z udziałem 105 kobiet, kurs kroju i szycia, modelarstwa krawieckiego i manicure.

Koło prowadziło naprawialnię bielizny i cerowalnię, które obsługiwały przede wszystkim obóz wojskowy. Na podkreślenie zasługuje również opieka i dożywianie chorych w obozie, zorganizowane również przez Koło.

W październiku 1940 ośrodek i obóz przewiezione zostały do Calimanesti Jak wiadomo, ośrodek w Calimanesti zlikwidowany został 21.XII.1940 r., uchodźcy cywilni zostali przewiezieni do Baile Govora, ale i tam pozostawali tylko do połowy maja 1941 r., a następnie przeniesieni zostali do Slatiny, Dragasani i Ocnele Mari. Nie potrzeba wyjaśniać, jak fatalnie odbijały się te częste przenoszenia, praktykowane stale w ciągu roku 1940, na materialnym położeniu uchodźców.

T i m i s u l d e J o s - Obóz junaków

W jesieni 1939 r. znalazło się w Rumunii sporo młodzieży w wieku przedpoborowym z organizacji Junaków oraz ze Strzelca. Były tendencje ze strony władz rumuńskich umieszczenia tej młodzieży w obozach wojskowych. Aby tego uniknąć, postanowiono utworzyć specjalny obóz dla tej młodzieży. Oficjalną opiekę - patronat nad obozem objęła działająca wówczas państwowa organizacja młodzieży rumuńskiej "Straja Tarii", a kierownictwo powierzone zostało polskim instruktorom. Program kształcenia był ustalany i realizowany przez Komisję.

Na obóz wybrano miejscowość podgórską Timisul de Jos, gdzie znajdowały się budynki przeznaczone na kolonie wakacyjne młodzieży rumuńskiej. W miejscowości tej przebywała młodzież od początku grudnia 1939 r. do wiosny 1940

Na wiosnę 1940 przeniesiono obóz liczący wówczas przeszło 300 młodzieży do Timisul de Sus, gdzie pomieszczono go w drewnianych budynkach i przystąpiono do budowy trzech nowych domów.

W ciągu lata tegoż roku junacy wybudowali kaplicę, boisko sportowe, odcinek szosy 800 m., most na rzece oraz przeprowadzili kanalizację. W budowie domu brali udział jako robotnicy.

Prowadzenie obozu oparte było na zasadzie samowystarczalności. Junacy pobierali normalnie zasiłki uchodźcze, z których potrącono każdemu miesięcznie 1.800 lei na utrzymanie, 600 na fundusz budowy, a 600 pozostawiano na wydatki własne. Każdy junak musiał ponadto przepracować trzy godziny darmo, a za resztę czasu był wynagradzany.

Przez obóz przeszło około 1000 młodzieży; w chwili likwidacji było 50.

W obozie realizowany był normalny program obozów junackich i obowiązywała junacka dyscyplina.

Obóz miał własną stołówkę, ambulatorium, izbę chorych na 20 łóżek oraz warsztaty: krawiecki, szewski, stolarski. S świetlicy odbywały się kursy języków, odczyty i przedstawienia teatralne. Kurs szoferski ukończyło 50 junaków.

36

Mimo ciężkiej pracy przy budowie, uprawiano sporty, urządzano marsze i wycieczki turystyczne.

Wreszcie pragniemy wymienić te miejscowości, gdzie nie było zorganizowanych oddziałów Komisji, a przez które przechodzili lub w których mieszkali przez pewien czas uchodźcy, korzystając zawsze w pewnym stopniu z jej pomocy.

C z e r n i o w c e - w drugiej połowie września prawie wszyscy uchodźcy przeszli lub przejechali przez to miasto, zatrzymując się w niem po kilka dni. Obok konsulatu, pełnej pomocy udzielał uchodźcom Związek Stowarzyszeń Polskich na Bukowinie. Wszyscy Polacy zamieszkali stale w Czerniowcach brali udział w tej pomocy, dostarczając za darmo kwater, pożywienia oraz udzielając rad co do sposobu urządzenia się w tym kraju. W październiku przepływ się skończył; na stałe zamieszkało w Czerniowcach i okolicy 120 uchodźców, którzy pozostawali tam aż do okupacji Bukowiny.

Delegatury względnie pododdziały czynne były w poprzednim okresie sprawozdawczym: Cluj, Giurgiu, Urziceni, Strebaia, Filiasi, Calafat, Rosiori de Vede, Brezoi, Vulcana, Curtea de Arges, Golesti, Mizil, Babadag, Tulcea, Orsova.

Ramnicul Valcea miał przez pewien czas oddział Komisji i opiekował się pododdziałami: Baile Govora, Ocnele Mari, Calimanesti, już w poprzednim okresie sprawozdawczym pododdziały zostały przekształcone na oddziały, a oddział w Ramnicul Valcea, po krótkim istnieniu, skasowany.

W poprzednim okresie sprawozdawczym Komisja opiekowała się żołnierzami w więzieniu Fagaras.

---oOo---

Kończąc sprawozdanie, pragniemy podkreślić trudności pracy, określić rolę naszej instytucji w życiu uchodźtwa oraz dać pogląd na moralny stan uchodźtwa.

Jeżeli chodzi o trudności natury materialnej, to wynikają one z wzrastającej przewagi potrzeb nad środkami, jakimi możemy dysponować. Wzrost cen, przy tej samej wysokości zasiłku, po wyczerpaniu zasobów uchodźtwa, stawia nas ciągle wobec żądań pomocy, które po ścisłej analizie musimy uważać przeważnie za uzasadnione, a których w całości nie możemy zaspo

koić. Wobec czego żądania w okresie następnym tym więcej narastają.

Trudności natury moralnej polegają na tym, że od jesieni 1940 r. spadły na instytucję naszą obowiązki, które normalnie nie należą dla zakresu działania instytucji opiekuńczej. Ponieważ jednak jesteśmy jedyną instytucją polską na terenie Rumunii, musimy reprezentować uchodźtwo wobec władz; nie mając żadnych prerogatyw, musimy dbać o zachowanie dobrego polskiego imienia w tym krajy, nie mając możności stosowania jakichkolwiek represji w stosunku do nikogo, jedynie tylko możność oddziaływania moralnego.

Mimo to udało się nam utrzymać ośrodki uchodźcze w pewnej dyscyplinie i poszanowaniu dla naszych organów wykonawczych; udało się nam utrzymać poszanowanie dla polskiego imienia wobec władz i społeczeństwa rumuńskiego.

Jest to nie tylko wynikiem przezornej taktyki naszej instytucji, ale także wynika to z właściwości wrodzonych naszemu narodowi. Ogół uchodźtwa ma poczucie odpowiedzialności za swoją podstawę na obczyźnie.

Mimo tak długiego czasu przebywania na terenie obcym, nie ma procesu wsiąkania elementu polskiego w obce otoczenie. Tendencja skupiania się i organizowania raczej wzrasta.

Mimo prawie trzyletniego pobytu tutaj, nikt z uchodźców nie wytoczył nikomu ze współrodaków procesu przed sądem miejscowym, ani też nie udawał się ze skargą do władz rumuńskich - prócz wypadku notorycznego pieniacza, którego nieustające skargi w warunkach normalnych powinnyby być badane raczej przez psychiatrę, a nie przez sędziego.

Nie ma wśród uchodźtwa problemów rasowych, ani narodowościowych, nie ma sporów partyjnych. Nie ma wreszcie żadnych tendencyj stwarzania na własną rękę jakichkolwiek akcyj społecznych czy politycznych.

Z powodu anormalnych warunków życia istnieje powszechne znużenie, pewnego rodzaju przeczulenie nerwowe, duże wyczerpanie fizyczne, a mimo to wiele jest przejawów pozytywnych wartości elementu polskiego. Jak stwierdza pobieżny przegląd ośrodków, nie tylko tam, gdzie skupienia uchodźców istnieją czas dłuższy, ale wszędzie, gdzie znalazła się gromada Polaków, choćby na krótki czas, w okresie kiedy zanosiło się na rychłą likwidację uchodźtwa w Rumunii - powstawały odrazu wszystkie komórki życia społecznego, powstawały kursy, organizowano odczyty, przedstawienia teatralne, koła dyskusyjne, wieczory muzyczne, warsztaty itp. Niekiedy przeniesienie ośrodka przychodziło nagle - i na tym nowym miejscu równocześnie z szukaniem mieszkań przystępowano do tworzenia społecznej organizacji.

jeżeli w codziennym życiu i codziennej pracy wybryki dość licznych niestety jednostek mogą niekiedy przesłaniać pogląd na całość, to przy zdawaniu sprawy za okres dwuletni mamy pełną świadomość przewagi wartości pozytywnych.

Świadomi jesteśmy, że zadaniem Komisji jest popieranie i tworzenie pozytywnych wartości uchodźtwa i w tym kierunku pracować będziemy nadal, aby uchronić fizyczne i moralne zdrowie uchodźtwa dla dobra Kraju.

Komisja pomocy uchodźcom polskim w Rumunii.
Sprawozdanie.
1.VII.1942 – 31.XII.1943.

II. egz.
Sprawozd.
1/7 42 – 31/12

cz. II.

Tab. 2.

1942.

	Il. ogółem	Kob.	Dzieci		Bez-zaw	Granicę		6 września
Bukarest	552	143	22		38	50		
Campolung	172	34	9		6	3		
Caracal	172	39	6		3	3		50
Craiova	723	220	128		14	26		350
Dragaşani	161	52	24					65
Severin M.	155	62	22					
Piteşti	243	45	8		2	15		102
Slatina	~~244~~ 246	75	17		9	2		122
Turnu M.	76	8	3		5	9		62
Turnu Sev.	324	93	38		4	17		
	2824							

Craiova 150 kolacji à 14

Piteşti [illegible] kurs dotacji pomoc [illegible]
Bibl. 204. f.

Dragaşani kolacji à 20

1. Str. 44 II. egz. 39

SPRAWOZDANIE

KOMISJI POMOCY UCHODZCOM POLSKIM W RUMUNII

ZA CZAS OD 1.VII.1942 DO 31.XII.1943

Za poprzedzające okresy istnieją następujące sprawozdania:

1.Sprawozdanie dyr. Suppera, obejmujące okres od założenia do końca 1939

2.Dyrekcji za pierwszy kwartał 1940

3.Detto za drugi kwartał 1940

4.Sprawozdanie za dwa lata od 1.VII.1940 do 30.VI.1942

Ponadto trzy sprawozdania centrali Kół Kobiet obejmujące łącznie okres od kwietnia 1940 do kwietnia 1944

Cz. I

STAN UCHODZCTWA I WARUNKI PRACY KOMISJI.

1. Zmiany ilościowe

Liczba uchodzców na terenie Rumunii, pozostających w ewidencji Komisji wynosiła na początku okresu 2768. Przypuszczalnie około 300 uchodźców znajdowało się poza ewidencją, względnie poza ośrodkami uchodźczymi. W podanej wyżej liczbie było 1737 mężczyzn, 729 kobiet i 302 dzieci i młodzieży poniżej 18 lat.

Zawodowy podział był następujący: 816 urzędników państwowych i prywatnych, 465 zawodów wolnych, 426 rzemieślników i robotników, 79 rolników, 74 studentek i studentów.

W ciągu roku 1943 było 20 urodzin i 24 zgony.

Wśród zmarłych wymienić należy Wacława Syruczka, dziennikarza i poetę który w czasie swego pobytu w Rumunii był redaktorem "Kuriera Polskiego" a następnie "Biuletynu Informacyjnego Uchodźców Polskich w Rumunii" wydawanego przez Komisję do połowy stycznia 1942. W Bukareszcie również zmarł profesor Wacław Makowski, marszałek Sejmu.

Pod koniec okresu liczba uchodźców powiększyła się i wynosiła 2993, w tym liczba dzieci i młodzieży wynosiła 271. W podziale zawo-

dowym nie nastąpiły większe zmiany, zwiększyła się liczba studentek i studentów do 120.

W ciągu roku 1942 zaczęła przeciskać się prze z granicę nowa fala uchodźców. Uzyskanie dla nich prawa pobytu natrafiało na wielkie trudności, tym bardziej że poselstwo chilijskie, które z tytułu przejęcia opieki nad obywatelami polskimi, miało tę sprawę regulować, nie umiało jej należycie postawić.

Od października 1942 do czerwca 1943 przeszło granicę około 400 osób. Z tych tylko 60 uzyskało prawo legalnego pobytu, 80 cofnięto zpowrotem, 35 znalazło się w więzieniach, a około 220 ukrywało się w Czerniowcach.

Od wiosny 1943 uzyskało Komisja prawo opiekowania się tymi uchodźcami. Po otrzymaniu odpowiednich dokumentów, skierowuje ich Komisja do ośrodków uchodźczych. W związku z dalszym ich napływem utworzony został pod koniec okresu nowy ośrodek uchodźczy w Rosiorii de Vede.

Według ustalonych przez Rząd rumuński zasad nia mają oni prawa do zasiłku. O ile nie mają sami środków utrzymania, wypłaca im Komisja zasiłek według tych samych norm, według jakich otrzymują inni uchodźcy. Liczba uchodźców pobierających zasiłki od Komisji wynosiła pod koniec okresu 213.

Liczba oddziałów była ta sama co pod koniec okresu poprzedzającego, mianowicie 10 i delegatura w Brasov. W jesieni 1943 została utworzona delegatura o charakterze specjalnym w Odessie.

2. Warunki egzystencji

Do 1.I.1943 zasiłki uchodźcze wypłacane były w wysokości ustalonej w jesieni 1939. Podwyżka obowiązująca od tej daty wyniosła 50 lei dziennie, czyli dla dorosłych stanowiła ona 50%, a dla dzieci i młodzieży 100%. Tymczasem wzrost cen w tym okresie dochodził do 700% . Nawet artykuły monopolowe wykazały ogromną zwyżkę /najtańsze papierosy z 9 na 50 lei/.

Największej zwyżce uległy ceny odzieży i obuwia. W zimie 1939/40 cena ubrania wykonanego na zamówienie wynosiła od 3000 do 5000 lei, za najlepsze obuwie wykonane na zamówienie płacono 2000 do 3000 lei. Pod koniec okresu sprawozdawczego cena takiego ubrania - z gorszego materiału - wynosiła 25-do 30000 lei, cena obuwia do 15000. Ceny mieszkań wzrosły w mniejszej proporcji, jednak pod koniec okresu conajmniej o 250% w stosunku do 1940 a o 150% w stosunku do 1942.

Zezwolenie na pracę udzielone rozporządzeniem ogłoszonym w Monitorze 29.VI.1942 nie dało spodziewanych wyników z nastepujących powodów: przeważnie oferowano zbyt niską płacę a ponadto na podstawie wymienionego rozporządzenia uchodźcy mieli płacić 20, względnie 30% daniny na rzecz specjalnego funduszu, administrowanego przez Generalny Komisariat; uchodźcy zasłabo władali językiem dla obejmowania posad w biurach, na które zresztą było zawsze wielu kandydatów miejscowych; wreszcie równocześnie z objęciem pracy tracił uchodźca prawo do zasilków i obawiał się że po utracie posady, będzie miał wielkie trudności z odzyskaniem tego prawa. Odnośne rumuńskie organy wywierały z początku nacisk na zgłaszanie się do pracy, ale już pod koniec roku 1942 nie umiały one zapewnić uchodźcom prawa pobytu w miejscu pracy, a nawet uchronić ich od przymusowego wysiedlania.

Liczba zaangażowanych do stałej pracy nie przekraczała nigdy 150, a pod koniec okresu wynosiła 127, mimo że od 1.IV.1943 danina specjalna zredukowana została do 10%, a pod koniec okresu zupełnie zniesiona.

Znacznie większe znaczenie ma możność doraźnego zarobkowania w czasie sezonu letniego, oraz praca w domu przy wyrobie pantofli, obuwia sznurowego, torebek, trykotaży itp. W szczególności wyrób obuwia stał się fachem bardzo wielu uchodźców i uchodźczyń i stanowi znaczną pomoc utrzymania się przy tak wielkim wzroście cen.

W trzech ośrodkach zorganizowano warsztaty jako przedsiębiorstwa handlowe, a wyroby tych warsztatów oraz produkcji domowej weszły w dużej ilości na rynek.

Najtrudniejsza była sytuacja kobiet z dziećmi, zwłaszcza w tym okresie, kiedy dzieci pobierały 50 lei dziennego zasiłku. Podwyżka ze stycznia 1943 mało co poprawiła sytuację, dopiero 1.I.1944 otrzymały kobiety samotne z dziećmi podwyżkę, która ułatwi nieco ich egzystancję.

Warunki moralne nie uległy zmianie- raczej pogorszyły się. Obok trosk i kłopotów własnych, nieustanna troska o los osób bliskich pozostałych w kraju, deportowanych, pozostających w niewoli itp, pogorszenie się sytuacji politycznej - wszystko to wpływa deprymująco. Przeciwdziałaniem mogłoby być życie towarzyskie, ruch umysłowy, ale przeszkody rozwijania go zwiększają się stale. Brak książek, zupełny brak pism polskich, zakaz słuchania radia w świetlicach przyczynia się do tego, że myśli i rozmowy obracają się koło coraz bardziej zwężonych tematów.

3. Stosunek do władz i społeczeństwa rumuńskiego

Okres sprawozdawczy wolny był od obaw co do sytuacji uchodźctwa w tym kraju. Było wprawdzie w lecie 1943 opublikowane ostrzeżenie, grożące wydaleniem uchodźców do Generalnego Gubernatorstwa, ale ponieważ wydane było przez niekompetentną władzę, nie sprowadziło większego niepokoju, tymbardziej że Komisja równocześnie podała uspokajające wyjaśnienie.

Komisariat Generalny sprawował w dalszym ciągu nadzór nad uchodźcami i wykonywał go życzliwie. Na jego wniosek, naskutek starań Komisji, nastąpiła zmiana przepisów dotyczących pracy oraz podwyżka zasiłków.

Odnośne urzędy i władze dawały Komisji i jej oddziałom na prowincji przydziały zastrzeżonych artykułów żywnościowych oraz drzewa opałowego.

W niektórych ośrodkach prowincjonalnych nastąpiło dalsze zbliżenie z rumuńskim społeczeństwem. Młodzież korzystała z boisk sportowych i urządzała wspólne mecze z klubami rumuńskimi, rumunii uczes-

czali chętnie do świetlic na wieczory muzyczno-wokalne.

Jak poprzednio tak i w tym okresie kliniki, szpitale i specjaliści lekarze udzielali chorym bezpłatnych pomocy.

Rumuński Czerwony Krzyż wyjednał miesięczny kontyngent na paczki do kraju. Pod koniec 1943 udało się ponadto uzyskać jednorazowy kontyngent na wysyłkę paczek dla dzieci polskich, a w roku następnym kontyngent stały. Niestety rozwój wypadków wojennych zahamował tę akcję.

4. Sprawa reprezentacji dyplomatycznej i konsularnej

Do marca 1943 reprezentowało zastępczo interesy polskie w Rumunii Poselstwo chilijskie. Mimo najlepszej woli ze strony Komisji, Poselstwo nie utrzymywało z nią kontaktu ani też nie udzielało pomocy uchodźstwu polskiemu. Wizyta posła chilijskiego w grudniu 1942 w Craiovej miała raczej charakter dywersji w stosunku do Komisji.

W marcu 1943 objęło opiekę nad obywatelami polskimi Poselstwo szwajcarskie, które dla spraw polskich zorganizowało specjalną sekcję. Komisja ma możność przedkładania panu Posłowi swoich dezyderatów. W sprawach ważniejszych podejmuje Poselstwo na wniosek Komisji interwencje u Rządu.

5. Tabela poglądowa stanu ośrodków w lipcu 1942

Ośrodek	ilość ogólna	kobiet	dzieci	stołówki il.ob.	stołówki cena	kursy ilość	kursy frekw.	odczyty
Bukareszt	415	42	30	70	40	5	40	-
Campulung	176	36	9	80	26	5	60	2
Caracal	168	34	6	62	23/25	5	48	5
Craiova	720	215	138	320	26	3	45	6
Dragasani	210	61	19	90	27	1	20	-
Ocnele Mari	167	61	23	54	30	5	50	3
Pitesti	239	43	9	137		5	68	2
Slatina	250	83	20	136	26	-	-	-
Turnu Magur.	74	8	2	50	25	-	-	-
T.Severin	347	96	46	95	18/25	5	65	3
razem	2768	729	302	1094		29	396	21

Uwaga: w letnich miesiącach jest zawsze mniejsza frekwencja w świetlicach i mniejsze zainteresowanie odczytami i kursami. Niektóre ośrodki urządzają w lecie przerwę działalności kulturalno-oświatowej - w tym wypadku T.Magurele i Slatina.

45

Cz. II

DZIAŁALNOŚĆ KOMISJI

1. Centrala

Ustrój organizacyjny podany dokładnie w poprzednim sprawozdaniu, pozostał niezmieniony. Tak Komisja jako całość jak i poszczególne jej oddziały podlegają dyrektorom osobiście odpowiedzialnym za swą działalność. W oddziałach istnieją Komisje Doradcze, pozostające pod przewodnictwem kierowników, które mają decydujący głos jedynie w sprawach funduszu pożyczkowo-zapomogowego.

W obrębie Komsiji Doradczych lub obok nich istnieją różne ciała o charakterze opiniodawczym lub wykonawczym powoływane przez Komsije Doradcze, bądź powoływane przez uchodźców. W ten sposób zapewnione jest jednolite kierownictwo oraz właściwy wpływ i udział czynnika społecznego.

Komisja uznawana jest przez ogół uchodźców i przez czynniki oficjalne za instytucję reprezentującą polaków w Rumunii.

Mimo objęcia opieki nad obywatelami polskimi przez Poselstwo szwajcarskie, nie ustała działalność Komisji w zakresie opieki prawnej, interwencji oraz reprezentacji. Poselstwo w wielu sprawach czuje się skrępowane przepisami i zwyczajami dyplomatycznymi, podczas gdy wypadki wojenne stwarzają sytuacje przez nikogo nieprzewidziane.

- Wewnętrzna praca biura centralnego rozpada się na ~~trzy~~ 5 działów: dział ogólny, dział finansowy i opieki gospodarczej, dział opieki kulturalno-oświatowej, opieki lekarskiej, pracy kobiet.

Do działu ogólnego należy obok kierownictwa reprezentacja oraz interwencje w sprawach ogólnych i indywidualnych. Władze rumuńskie oficjalnie uznały te uprawnienia Komisji i zaleciły swoim organom powołanym do załatwiania spraw uchodźczych, współdziałanie z Komisją.

Interwencje indywidualne stanowiły w tym okresie szczególnie duże obciążenie Komisji. Załatwianie spraw uchodźców którzy przekroczyli granicę w 1942 i 1943 wymagało dużo trudu i nakładu pracy.

Centrala prócz nadzoru nad oddziałami, informuje je o zarządzeniach władz, podaje w okólnikach szczegółowe instrukcje dotyczące prowadzenia poszczególnych agend. Odziały składają co miesiąc sprawozdania ogólne, ponadto z działalności stołówek, z funduszu pożyczkowo-zapomogowego oraz z działalności Komisji Doradczej.

Gospodarka finansowa prowadzona jest na podstawie budżetów miesięcznych zatwierdzanych przez Centralę. Rachunki oddziałów poddawane są co miesiąc kontroli.

Budżet na rok 1942 wynosił cca 26 mil. lei.

2. Komisja Doradcza

Komisje Doradcze powstają w drodze wyborów przez koła zawodowe oraz przez mianowanie Centrali - w zasadzie w liczbie nieprzewyższającej 1/4 składu Komisji.

Mimo że komisje jako instytucje społeczne okazały się bardzo pożyteczne w życiu uchodźczym, to jednak w poszczególnych ośrodkach przeżywają one dość często kryzysy. Główną przyczyną tego jest brak postanowienia w statucie o czasie kadencji, oraz mała żywotność kół zawodowych. Instytucje tego rodzaju powinny być periodycznie odnawiane, a członkowie pochodzący z wyboru winni mieć stałe oparcie o koła zawodowe. Tymczasem koła te powoływane są doraźnie jako organy wyborcze, a życia wewnetrznego - z bardzo nielicznymi wyjątkami - nie wytworzyły.

W połowie 1943 dwie komisje były rozwiązane a jedna zreograniozowała się. Dotyczy to Komisji Doradczej w Bukareszcie, gdzie poprzednio statut przewidywał odrębne przewodnictwo Komisji. Ponadto w Ocnele Mari utworzona została Komisja Doradcza która tam w ogóle nie istniała. Funkcje jej spełniała cześciowo tak zwana Komisja Gospodarcza utworzona po rozwiązaniu Komitetu Obywatelskiego.

W ten sposób osiągnięta została jednolitość organizacyjna we wszystki ośrodkach.

W zasadzie mają komisje doradcze decydujący głos tylko w sprawach funduszu pożyczkow-zapomogowego (prócz Bukarestu i Campolungu) w praktyce jednak wywierają one duży wpływ na życie ośrodków ~~xxdłx~~ współdziałając z kierownictwem we wszystkich jego poczynaniach.

3. Dział opieki kulturalno-oświatowej.

Zakres działalności kierownika tego działu:obejmował: szkoły powszechne i średnie, b/kurs dla kandydatów na nauczycieli szkół powszechnych, c/ kursy maturalne i ogólno-kształcące, d/ bibloteki i czytelnictw e/ akcję wydawniczą(przeważnie podręczniki) f/ akcję ogólno-oświatową (konkursy,odczyty itd.).Kursy fachowe należały do działu gospodarczego względnie do Centrali Kół kobiet,do którego należy również prowadzenie przedszkoli.W tym dziale jednak zamieszczamy wszystkie sprawozdania dotyczące ruchu kulturalno-oświatowego,rozpoczynając je od duszpasterstwa.

Opieka d u s z p a s t e r s k a .

Na początku okresu sprawozdawczego tylko dwa ośrodki pozbawione były księdza,mianowicie Slatina i Turnu-Magurele.W drugiej połowie okresu liczba ta powiększyła się o Caracal i do pewnego stopnia o Bukareszt. W Bukareszcie jest wprawdzie kilka kościołów kat.,ale od lata 1943 nie ma księdza polskiego i wskutek tego skasowane zostały polskie nabożeństwa w kościele włoskim.

Do Slatiny dojeżdża kapelan ośrodka Dragasani,do Caracalu ksiądz włoski z Craiovej,ale tylko w dni powszednie.

W ośrodkach gdzie są księża polscy jest żywe współdziałanie kierownictwa oddziału z księżmi.Tam gdzie nie ma księdza zbierają się sami

./.

uchodźcy w kaplicy w każdą niedzielę i święta i odprawiają wspólne modlitwy i i śpewy nabożne.

Kościołów katolickich nie ma w Slatinie,Caracalu,Turnu Severin i Ocnele Mari.W ośrodkach tych są kaplice,przyczym Caracal urządza kaplicę doraźnie w świetlicy oddziału.To samo praktykuje się i w Craiovej w dni świąt narodowych.

Dotkliwym brakiem w zakresie duszpasterstwa jest to że w najliczniejszych szkołach, w Bukareszcie i w Craiovej lekcje religii udziela nauczyciel świecki, nie mający, jeżeli chodzi o klasy wyższe fachowego przygotowanie do nauczania religii. W Craiovej spowodowane jest to przewlekłą chorobą tamtejszego kapelana, w Bukareszcie nadmiarem zajęć delegata nuncjusza który był równocześnie kapelanem ośrodka.

Pod koniec okresu dokonała się zmiana na stanowisku kierownika duszpasterstwa przez zamianowanie na to stanowisko księdza prałata Humpoli, co przyjęła Komisja z wielkim zadowoleniem.

W ciągu tego okresu dokonał ks. biskup Cisar wiżytacji kanonicznej w Craiovej i Campolungu, gdzie udzoelił dzieciom polskim sakramentu bierzmowania.

S z k o ł y.

Mimo że liczba polskiej młodzieży szkolnej w Rumunii jest stosunkowo nieduża i stanowi zaledwie około 8% uchodźctwa, szkoły są istotnym czynnikiem w jego życiu i nadają ośrodkom, w których istnieją, swoisty charakter grupując wokół siebie szereg osób inteligencji polskiej, pracujących nad zagadnieniami dydaktycznymi i wychowawczymi. Szkoły wraz z ich dyrektorami i gronem nauczycielskim podlegają bezpośrednio kierownikowi działu kulturalno-oświatowego i są wyłącznie od niego uzależnione. Czynnik społeczny współpracujący ze szkołą, a troszczący się przedewszystkiem o dopomożenie młodzieży zarówno pod względem materialnym jak i ułatwień w nauce, stanowią: koła przyjaciół młodzieży W Bukareszcie i Craiovej), Koła rodzicielskie. Ponadto istnieją komitety szkolne załatwiające sprawy finansowo-gospodarcz szkół; do komitetów tych z urzędu należą kierownicy oddziałów Komisji, Szkolnietwo korzysta z pełnej opieki i poparcia Komisji, a wydatki na nie (szkoły i bursy) stanowią 17,4% ogólnego jej budżetu.

Na początku okresu sprawozdawczego były 3 szkoły średnie: W Bukareszci

w Turnu Severin i w Craiovej z filią w Ocnele mari.Liczba uczniów wynosiła 146.Szkół powszechnych było 7 uczniów w nich było 83.

Przedszkola były prowadzone przez Koła Kobiet w 8 ośrodkach.

Kursy maturalne zorganizowano w 3 ośrodkach,Craiovej,Turnu Sev. i Ocnele Mari,kurs dla dorosłych w zakresie szkoły powszechnej w Pitesti.

- Pod koniec roku szkolnego 1942/43.liczba szkół i ich rozmiwszczenie nie uległy zmianie,natomiast liczba uczniów wurosła do 234.

Liczba matur wydanych w okresie sprawozdawczym wynosi 39.

- W roku szkolnym 1943/44. (xxxx z1/12.1943.) stan szkół był następujący:

Szkoły powszechne :	Bukareszt	11	uczniów
	Campolung	7	
	Caracal	2	
	Craiova	37	
	Ocnele Mari	6	
	Pitesti	5	
	Slatina	8	
	Turnu Sev.	10	86
Szkołx średnie :	Bukareszt	17	
	Craiova	79	
	Ocnele Mari	15	
	Turnu Sev.	34	145
Razem uczniów			234

Problem komasacji szkół wielokrotnie podejmowany nie mógł być załatwiony pozytywnie,i to nie tylko ze względu na trudności,zmiany miejsca pobytu rodziców dzieci w wieku szkolnym,ale i ze względów natury ogólniejszej mimo że niewątpliwie komasacja pozwoliłby na zaoszczędzenie wysiłków organizacyjnych i środków pieniężnych.

Szkoły pracują nadal w warunkach niełatwych.Tam gdzie to jest tylko możliwe starają się zastąpić brak gabinetów przyrodniczych i labora-

toriów fizycznych i chemicznych,korzystaniem z nich w odpowiednich szkołach rumuńskich (Turnu Severin),względnie sporządzania we własnym zakresie pomocy naukowych (Bukareszt,Craiova,Ocnele Mari).

Biblioteki szkolne są dość ubogo zaopatrzone,choć wszystkie podstawowe książki z obowiązkowej lektury dla młodzieży zostały im udostępnione.Został dokonany ogromny wysiłek w kierunku dostarczenia szkołom właściwych podręczników bądź przez odbijanie używanych dawniej w Polsce,na Roneo,bądź przez opracowanie nowych.Wycieczki przyrodnicze odbywane w miarę możności.Programy szkół są wzorowane na programach, które obowiązywały w Polsce przy tym jako obowiązkowy jest nauczany ponadto język rumuński.

Poziom nauczania w szkołach średnich jest niejednolity,uwzględniając jednak trudności z jakimi na każdym kroku zmuszone są szkoły walczyć,trzeba uznać,że zadanie swoje spełniają,że przygotowanie do wyższych studiów młodzieży nie zawsze jest wystarczające.W dużej mierze zależy to od atmosfery domowej uczącego się i jego zdolności i obowiązkowości.

Ze względu na niewielką ilość dzieci w szkołach powszechnych,mimo że organizacyjnie jako podbudowa do szkół średnich są one szkołami trzeciego stopnia,nauczyciele są zmuszeni do prowadzenia równocześnie parę poziomów co stwarza dodatkowe trudności.

Jeżeli chodzi o opiekę materialną ze strony Komisji to jest ona wydatna.Młodzież korzysta ze wszystkich pomocy przeznaczonych dla ogółu i jest uprzywiljowana w kolejności korzystania z nich.

W lecie 1942 specjalny komitet w Bukareszcie urządzał dwumiesięczne kolonie letnie dla młodzieży z Bukaresztu w Campolungu (szczegóły w r.7) Craiova urządzała w tym roku półkolonie.

W r.1943 Turnu Sev.urządziło półkolonie,z których korzystało 51 uczniów,a Craiova zorganizowała w trzech turach po 20 uczniów dwutygodniowe

kolonie w okolicy nad rzeką Jiu.

Koszt szkolnictwa łącznie z bursami wynosił w roku 1943. lei 5.045.878.-

Świetlice.

Istnieją one we wszystkich lokalach oddziałów Komisji i są jak dawniej nie tylko miejscem zebrań ale i uzupełnieniem w życiu codziennym szczupłych mieszkań uchodźczych. Są one stale pełne,

zwłaszcza w zimie, kiedy mieszkania prywatne nie są dostatecznie - a czasem wcale - ogrzane.

Jako ośrodek ruchu umysłowego straciły one wiele przez brak pism i gazet. Pism polskich nie było wcale w tym okresie, bo nawet Wieści Polskie z Budapesztu przestały z początkiem 1943 przychodzić. Słuchanie radia zostało wszędzie zakazane, a w niektórych ośrodkach były okresy zakazu wszelkich zebrań. Nigdzie nie byłox wolno jak dawniej podawać w świetlicach komunikaty z wydarzeń wojennych i politycznych.

Ruch umysłowy osłabł z powodu braku książek a z powodu ogólnego znurzenia anormalnym życiem zamarły także chóry i kółka teatralne amatorskie. W ciągu tego okresu były one czynne tylko w xdwu ośrodkach. Przedmiotami rozrywki w świetlicach pozostały szachy i domino. Gra w karty jest prawie wszędzie zakazana.

O d c z y t y

Mimo osłabienia ruchu umysłowego wypada jeszcze na podstawie sprawozdań prawie w każdym ośrodku raz na tydzień odczyt lub jakaś impreza rozrywkowa. W lecie ruch odczytowy słabnie, ale nie zanika. W zimie 1942/43 wykazują ośrodki miesięcznie przeszło 30 odczytów mimo że Bukareszt i Campulung były pod tym względem nieczynne. Pod koniec okresu sprawozdawczego wykazują jednak sprawozdania we wszystkich 10 ośrodkach tylko 23 odczyty. W tym samym stopniu zmniejszyły się i imprezy rozrywkowe.

Aby nieco pobudzić ruch umysłowy ogłosiła Komisja konkurs na odczyty, na który nadesłano przeszło 30 prac. Ocena ich dokonana była w lutym 1944.

Tematy odczytów są bardzo różnorodne. Nie brak w nich rzeczy opracowanych samodzielnie, przeważnie jednak mają one charakter sprawozdań i streszczeń.

52

Frekwencja na odczytach nie zmniejszyła się. Trudności w utrzymaniu tego działu pracy wynikają jedynie z braku książek i materiałów. We wszystkich ośrodkach prócz Bukaresztu jest wielu prelegentów chętnie podejmujących tematy i na odczytach jest prawie zawsze duże zainteresowanie.

W niektórych tylko ośrodkach utrzymały się przeglądy tygodniowe prasowo-radiowe. Przeważnie poleciły je władze skasować. Ośrodek Craiova prowadził obok odczytów tak zwany żywy dziennik wygłaszany na początku okresu cztery razy miesiecznie, pod koniec okresu dwa razy. Szczegóły omawiamy w sprawozdaniu ze stanu tego ośrodka.

B i b l i o t e k i

Nastepujące oddziały mają stałe, względnie własne biblioteki: Bukareszt, korzysta z biblioteki Domu Polskiego liczącej 1700 tomów. Ocnele Mari ma w posiadaniu bibliotekę Domu Polskiego w Gałaczu-151 tomów, Craiova bibliotekę własną 368 tomów, Pitesti 77 tomów, Slatina 55, Turnu Magurele 80 tomów i Turnu Severin 72.

Według poprzedniego sprawozdania winno być w obiegu 21 bibiotek wędrownych po mniej więcej 50 książek i kilkanaście małych bibliotek wędrownych po 20 do 25 książek. Niestety nie prowadzono szczegółowej ewidencji, trudno przeto zdać sobie dokładnie sprawę w jakim stanie są obecnie te biblioteki. Odziały wymieniają biblioteki bezpośrednio miedzy sobą.

Naogół można stwierdzić że istnieje dotkliwy brak książek we wszystkich ośrodkach. Aby temu częściowo zaradzić, zorganozowana została akcja stworzenia nowych bibliotek wędrownych w liczbie 8. Akcja ta dokonana została po upływie okresu sprawozdawczego.

W y d a w n i c t w a

W marcu 1943 podjęte zostało wydawanie w pewnych odstępach czasu drukowanego biuletynu "Uchodźca Polski w Rumunii". Niestety

53

wydany został tylko jeden numer, na następne nie uzyskała Komisja zezwolenia władz.

Z końcem roku 1942 i 1943 wydano kalendarze zawierające również artykuły informacyjne i wiadomości dotyczące uchodźców. Wydano również szereg podręczników z zakresu historii literatury polskiej, gramatyki pol, historii pol. lektury obow. i jęz. obcych. Wydano trzy zeszyty podręcznika ekonomii politycznej p. Antoniego Romana w odbitkach maszynowych i rozesłano je do bibliotek oddziałów.

Pod koniec okresu podjęto wydawnictwa elementarza i modlitewnika dla Transnistrii, niestety działania wojenne skłaniające do zwinięcia delegatury w Odessie nie pozwoliły na zrealizowanie tego zamiaru.

K u r s y

Na początku okresu było w 10 ośrodkach 29 kursów językowych na które uczęszczało 396 osób. jest to liczba z lipca kiedy z powodu upałów ruch umysłowy słabnie. Wbrew oczekiwaniu w zimie 1942/43 nie zwiększyła się ani liczba kursów ani liczba uczestników, liczba kursów 28 a liczba uczestników zmalała do 253. W ciągu wiosny i lata sytuacja pogarszała się nadal a pod koniec okresu w grudniu 1943 liczba kursów wynosiła 19, a liczba uczestników 211. Jest to dalszym wyrazem zwiększenia się apatii i osłabienia ruchu umysłowego. W okresie poprzednim było wiele kursów praktycznych i handlowych. W okresie niniejszym był tylko w jednym ośrodku dwumiesieczny kurs handlowy, w jednym kurs elektrotechnicxzny i w jednym kurs radiowy który nie został jednak zakończony.

Kursy fachowe Kół Kobiet ustały ponieważ w poprzednich okresach wszystkie prawie kobiety miały możność przejść taki czy inny kurs robót praktycznych.

Kursem o charakterze specjalnym był w Craiovej przygotowawczy kurs dla maturzystów mających zamiar zapisać się na Politechnikę.

Na szczególną uwagę zasługuje kurs urządzony w Bukareszcie w

54

sezonie szkolnym 1942/43.dla studntek i studentów,mający na celu zapoznanie ich z agadnieniami życia xxxxxxxxx polskiego i ze stanem Kraju w okresie dwudziestolecia przed wojną.Kurs ten odbywał się raz na tydzień po dwie godziny.

W roku szkolnym 1943/44.kurs ten rozpoczął się po upływie okresu sprawozdawczego.

4.Dział społeczno-gospodarczy.

Pomoce rzeczowe stanowią gospodarcze uzupełnienie opieki ogólnej nad xx uchodźccami.Pomoce te bezpośrednio zależą przede wszystkiem od możliwości f finansowych,które decydują o rozmiarach i warunkach pomocy.W tych formach pomocy mieszczą się akcje powszechne normowane centralnie,x wykonywane lokalnie,oraz indywidualne świadczenia przyznawane Centralnie,na wnioski lokalne.Zasadą jest subsydiarny charakter i fakultatywność pomocy,a podstawą komisyjna kwalifikacja społeczna.Tendencją jest dążenie do przestrzegania samodzielności osobistej w granicach dochodów własnych,skutkiem czego we wszelkiego rodzaju akcjach pomocy rzeczowej pierwszeństwo jest dawane uchodźcom upośledzonym losowo,bądź z innych przyczyn,które czynią ich gopodarczo niewystarctalnymi w przeciętnej skali uchódźczej.

S t o ł ó w k i .

Prowadzenie stołowni uchodźczych ma na celu obnizenie kosztów zywienia oraz przystosowanie go do warunków i ptrzeb uchodźców.Do realizacji tych celów KPUP przyczynia się przez xx niektóre świadczenia,jak bezpłatne xxx udzielenie lokalu ze światłem wodą itp.,przez zakup inwentarza lub dotację n a ten cel,przez udzielenie beztermiiowych kredytów na hurtowe zakupy zasów xxx produktów spożywczych itd. Przy końcu okresu psrawozdawczego przyznane zostały nadto subwencje dla wszystkich stołowni,wystarczające na pokrycie wydatków administracyjno-personalnych. W szczególnych wypadkach

55

Komisja udziela pomocy na pokrycie uzadnionych deficytów.W tych warunkac bliska jest realizacji zasada iż uchodźca w cenie posiłku pokrywa wyłącz nie jego wartość konsumcyjną,t.j. cenę użytych do niego produktów spożyw czych i przypraw.Zważywszy to jak i fakt że według przepisów regulujących obecnie obrót niektórych artykułów spożywczych,są one łatwiej dostępne i po tańszych cenach urzędowych dla placówek społecznych,można uznać,że dzięki stołowniom uchodźcy korzystają z posiłków o wiele tańszych od cen w restauracjach.

- Na początku okresu sprawozdawczego wydawały stłówki dziennie około 1100 obiadów.Cena ich wynosiła od 18 do 30 lei,w Bukareszcie 40,przeważa ła na prowincji cena lei 25.

Kolacje wydawane tylko w czterech ośrodkach,cena ich w połowie okresu wynosiła od 25 do 30 lei.Śniadania wydaje się tylko służbowe dla pracowników stołówek.

W końcu roku 1942 ceny posiłków wzrosły nieznacznie,najwyższa cena obi obiadu na prowincji wynosiła 35 lei,przeważała cena 30 lei za obiad. Od 1.1.1943 podwyższono zasiłki (podwyżkę wypłacono z pewnym opóźnienie) co pozwoliło stopniowo podnieść ceny obiadów i częściowo dostosowywać ją do stale podnoszących się cen artykułów spożywczych.

56

Pod koniec okresu tylko w niektórych ośrodkach utrzymała się cena obiadu 35, przeważała cena 40 lei, w Bukareszcie wynosiła w abonamencie 60 lei, poza abonamentem 80 i 100, a liczba wydawanych obiadów nie uległa zmianie.

Ten wzrost cen obiadów nie pozostaje w żadnym stosunku do wzrostu cen artykułów spożywczych. Ponieważ jednak w budżecie uchodź czym nie mieściły się ceny wyższe przeto zarządy stołówek starały się cenę tę utrzymać, niekiedy kosztem ich wartości kalorycznej, a niedobory pokrywały przez wypas trzody chlewnej.

Druga impreza mianowicie utrzymywanie własnych ogrodów warzywnych nie dała dobrych wyników i dwa ośrodki poniosły na niej stratę.

Jednakże ani sprawność organizacyjna zarządów stołówek ani imprezy dodatkowe nie uchroniły stołówek od strat, gdyż dalsze obniżenie wartości kalorycznej wpływało ujemnie na zdrowie i siły uchodźców. W ciągu roku stołówki uciekały się do niedozwolonych sposobów wyrównywania deficytów przez przeszacowanie zapasów magazynowych. Dało to we wszystkich stołówkach wyniki ujemne. Przez przeszacowanie zapasów magazynowych zneutralizowana została pomoc udzielana stołówkom na zakup zapasów w sezonach dogodnych. Pod koniec okresu już i ten sposób zawiódł prawie wszystkie stołówki wyczerpały swoje rezerwy magazynowe i zaczęły wykazywać ~~wyraźne~~ nieliczne deficyty. Od deficytów większych ~~i gospodarki~~ uchroniły się tylko ~~dwa~~ oddziały ~~[illegible]~~.

~~Na wyrównanie~~ Wobec tych deficytów zmuszona była Centrala udzielić oddziałom ~~zapomóg~~ dotacji w ogólnej sumie lei 735.116.- a prócz tego udzielić ~~oddziałom~~ im zwrotnego kredytu w sumie 549.063 lei na zakup większych zapasów dla magazynów.

Podwyżka zasiłków przyznana w początku roku 1944 a ważna od 1.I.1944 nie objęła ogółu i wskutek tego trudno podwyższyć ceny w stołówkach. Aby uchronić oddziały od tego co się stało w roku 1943 przyznała im Centrala stałe dotacje miesięczne wynoszące dla oddziałów prowincjonalnych lei 210.000.- a dla Bukaresztu 65.000

57

dla obydwu stołówek.

W ten sposób na nowy okres będą miały stołówki nie tylko lokal, światło, wodę i administrację ogólną jako świadczenie Komisji, ale także dotację w stosunku około 250 lei miesiecznie na jednegox stołownika.

Jeżeli chodzi o sposób zarządzania, to w niektórych tylko ośrodkach czynne są komisje menażowe, rzadkie są wypadki społecznej pomocy dla stołówek ze strony uchodźców. Tak jak wszędzie znużenie życiem uchodźczym sprowadziło apatię, skłonność do krytyki bez chęci współdziałania.

Stałą klęską kierownictw jest znikanie i niszczenie inwentarza, co wpływa ujemnieina wyniki gospodarcze.

P o m o c   o d z i e ż o w a

Na początku działalności Komisji stanowiła ona w jej budżecie bardzo znaczną pozycję. W bieżącym okresie sprawozdawczym wynosi za drugie półrocze sumę lei 191.190.- Wprawdzie za rok 1943 wydano na pomoc odzieżową lei 1.773.125.- to jednak w sumie tej mieszczą się przeważnie koszty zaopatrzenia w odzież nowych uchodźców którzy w tym okresie przeszli granicę.

Nieznaczne sumy na reperacje odzieży i obuwia wydawały oddziały na podstawie opinii komisji doradczych.

Aby umożliwić oszczędne zużywanie obuwia na wiosnę i w lecie podejmowano w obydwu latach tego okresu akcje wyrobu trepów na którą Centrala udzialała oddziałom pomocy finansowej.

Wobec niemożności udzielenie pomocy bezpośredniej zorganizowała Centrala sprzedaż na raty materiałów na ubrania. Nabyto korzystnie znaczną ilość materiałów i umożliwiono znacznej liczbie uchodźców nabycie ich. Obroty osiągnęły sume 7 mil. lei a akcja objęła wszystkie ośrodki.

W analogiczny sposób przeprowadzono sprzedaż gumy podeszwowej.

58

P o m o c   o p a ł o w a

Ten rodzaj pomocy przeprowadzony został jedynie w sezonie 1942/43. Przeznaczono na nią około 1 mil. lei. Przy rozdziale brano pod uwagę te same kryteria co w latach ubiegłych to jest uwzględniano przedewszystkiem chorych, kobiety z dziećmi i młodzież.

W sezonie 1943/44 pomoc opałową w większym zakresie miał podjąć Komisariat Generalny. Dla jej rozdziału dostarczyła Komisja w porę wszelkie dane, niestety fundusze zawiodły.

Dość duże znaczenie dla uchodźców miała pomoc w nabywaniu opału przez uzyskiwanie kontyngentów na drzewo i brykiety, przez finansowanie zakupu i organizowanie dostaw. Pomoc tego rodzaju szczególnie cenna była w Bukareszcie.

W a r s z t a t y,   o g r ó d k i,   s p ó ł d z i e l n i e

Zakładanie warsztatów miało w ośrodkach cel podwójny. Pierwszym było umożliwienie w obrębie ośrodka naprawy odzieży, bielizny i obuwia, drugim danie możności zarobkowania osobom, mającym odnośne fachy przez dostarczenie im lokalu i narzędzi pracy. Za udzielenie tej pomocy mogły oddziały normować ceny świadczeń i robót.

W ciągu okresu sprawozdawczego sześć ośrodków miało warsztaty w tym Craiova osiem. Nowe warsztaty w innych ośrodkach nie powstały z powodu braku sił fachowych.

Ogródki działkowe prowadzą prawie wszystkie ośrodki prócz Bukaresztu. Komisja daje ze swej strony narzędzia, pokrywa czynsz i zakup nasion. Oddział wyznacza kierownika ogródków i wykonuje nadzór. Ogródki stanowią znaczną pomoc dla uchodźców a także są ośrodkiem pożytecznego zatrudnienia.

Spółdzielnie istnieją w Craiovej, Caracalu, Ocnele Mari i Dragasani. Ponadto w Craiovej i Turnu Severin istnieją spółdzielnie szkolne. Obroty spółdzielni w Craiovej dochodzą do 1 mil. miesięcznie

59

Dożywianie dzieci

Ten dział pomocy prowadzi Komisja od początku istnienia wychodząc z założenia że troska o dzieci i młodzież jest najważniejszym zadaniem Komisji. Pomoc ta jest poza tym słusznym wyrównaniem niższych zasiłków jakie pobierają dzieci i młodzież do lat 18.

W okresie sprawozdawczym wypłacano na ten cel lei 20 dziennie dla dzieci do lat 10 i lei 25 dla dzieci powyżej 10 lat. W szkołach i przedszkolach organizują oddziały względnie dyrekcje szkół dożywianie w naturze.

Ogólna suma wydawaną rocznie na ten cel wynosi przeszło 2 mil. lei

5. Dział opieki lekarskiej

Organizacja opieki lekarskiej w Komisji miała na celu wyeliminować w zasadzie ze skromnego budżetu uchodźczego wydatki spowodowane chorobą. Zostało to prawie w zupełności osiągnięte przez urządzenia jakie ma Komisja w Centrali i w oddziałach. Drugim celem tej organizacji było ustabilizowanie w budżecie Komisji wydatków na ten cel i dlatego zasady pomocy leczniczej ustalone okólnikami Centrali muszą być bardzo ściśle przestrzegane.

Wszystkie oddziały mają ambulatoria, etatowych lekarzy, w razie potrzeby personel pomocniczy, oraz apteki podręczne. W ubiegłym okresie sprawozdawczym nie wszystkie oddziały miały apteki. W tym okresie zostały one wszędzie zorganizowane jak również zorganizowana została dostawa lekarstw przez aptekę centralną w Bukareszcie i okręgową w Craiovej.

Za porady lekarskie płaci się sumę minimalną, 10 wzgl. 20 lei, lekarstwa wydaje się po cenach hurtowych, w razie potrzeby zastosowania specyfiku Komisja zwraca 50% ceny wzgl. więcej.

W wypadku obłożnej choroby, lub w razie potrzeby badań specjalnych skierowuje lekarz oddziału pacjentów do szpitali rumuńskich,

60

wszelkie badania i zabiegi wykonują bezpłatnie.

O ile na miejscu nie ma odpowiedniego szpitala lub lekarza specjalisty, skierowuje pacjenta lekarz oddziałowy do Bukaresztu. W Bukareszcie utrzymuje Komisja męską izbe chorych na 8 do 10 łóżek oraz kobiecą na 5 łóżek. Zanim pacjent dostanie się do szpitala, przebywa w izbie chorych, tam również pozostaje przez pewien czas po wyjściu ze szpitala jeżeli pobyt jego w Bukareszcie jest jeszcze wskazany. Bardzo często pacjenci pozostają przez cały czas w izbie chorych i korzystają z badań i zabiegów specjalnych w szpitalach rumuńskich.

W razie dłuższej choroby obłożnej lub choroby przewlekłej wypłaca Komisja dodatek na dożywianie, w okresie sprawozdawczym lei .... miesięcznie. Ogólna suma wydawana rocznie na ten cel wyniosła w roku 1942-1.414.142 lei, a w roku 1943- 1.284.273.-

Przechodząc do działalności tego działu w okresie sprawozdawczym, podajemy najpierw ~~ul~~ upszeni organizacji dokonanych w tym czasie.

W czerwcu 1943 przeorganizowano aptekę w Bukareszcie która była równocześnie apteką oddziału i apteka Centrali. Jako apteka centralna czynna była raczej jako organizacja pośrednicząca w zakupach dla aptek prowincjonalnych. Po rozdzieleniu jej zakupiono dla centralnej apteki zapas leków za 1,5 mil. lei, i zapas ten w ciągu okresu uzupełniono. Aptece w Craiovej nadano charakter apteki rejonowej mającej obsługiwać najbliższe apteki oddziałowe. Utworzono apteki podręczne w Turnu Severin, Ocnele Mari i Caracal. W tensposób wszystkie oddziały mają apteki prócz Turnu Magurele mianowicie Craiova, Slatina, Draga~~x~~sani, Bukareszt z pełną obsługą aptekarską, Campulung, Pitesti, Turnu Severin, Ocnele Mari i Caracal apteki podręczne. Aptekom z pełną obsługą dostarcza apteka centralna materiał do sporządzania leków, aptekom podręcznym gotowe środki lecznicze sporządzone według recept lekarzy.

W okresie sprawozdawczym zorganizowano na nowo ~~ix~~ kobiecą izbe chorych. Pierwotnie była ona przy str. Saita 4, na wiosnę 1943 przeniesiono ją na Episco ul Radu 15 gdzie mieści się ambulatorium i apteka.

Wobec tego że wielu uchodźców przynależnych do ośrodka Ocnele Mari

 61

przeniosło się w tym okresie do Ramnicul Valcea ustanowiono tam w lecie 1943 ekspozyturę lekarską powierzając funkcje lekarza filialnego jednemu z lekarzy mieszkających na miejscu.

Wreszcie przez wydanie szeregu okólników usprawniona została organizacja pomocy i sprecyzowane zasady jej stosowania.

Stan zdrowia uchodźców, zcharakteryzowany w poprzednim sprawozdaniu nie uległ wielkim zmianom. Na podstawie 170 diagnoz osób które ubiegały się na początku 1942 o pomoc w dożywianiu stwierdzono: wycieńczenie oraz anemię w 34 wypadkach, gruźlica 39, inne choroby płuc 18, choroby przewodu pokarmowego, wątroby i nerek 33, choroby dróg moczowych 4, choroby kobiece 4, choroby serca 1o, choroby nerwowe 1o.

Frekwencja w ambulatoriach jest bardzo duża. W lipcu 1943 wykazują sprawozdania 1900 porad we wszystkich ambulatoriach co stanowi ~~60~~ prawie 65 % ogólnej liczby uchodźców. Niektóre ośrodki wykazują większą liczbę porad niż ~~lic-be~~ zarejestrowanych uchodźców. W grudniu liczba porad wynosiła 1669 a zatem znacznie mniejsza niż w lecie. Jest to do pewnego stopnia taki sam objaw jak w kasach chorych gdzie bezpłatność porad powiększa ich liczbę. Nie obniża to wcale doniosłości pomocy leczniczej bez której większość uchodźców nie mogła by utrzymać się w ramach swego budżetu względnie musiałaby rezygnować z leczenia nawet w wypadkach ciężkich.

Takich wypadków jest bardzo dużo. W ciągu roku 1943 skierowano do szpitali rumuńskich 90 pacjentów na operację, w szpitalach stołecznych leczyło się 72 osób, do sanatoriów skierowano 16 osób, na kurację kąpielową 78 osób, insuliny wydano 33600 jednostek.

Dwa ośrodki mianowicie Craiova i Turnu Severin mają gabinety dentystyczne które w ambulatoriach oddziałów wykonują wszelkie zabiegi za opłatą ustaloną przez lekarza oddziałowego w porozumieniu z lekarzem naczelnym. W tych oddziałach gdzie nie ma gabinetów Komisja dopłaca 50 lei do ekstrakcji i 100 leix do plomby. W ciągu roku wydano na ten

62

cel 230.000 lei.

Komisja otacza szczególną opieką położnice. Otrzymują one przed połogiem i po połogu dodatek na dożywianie, skierowywane są do szpitali rumuńskich, koszta wszelkie pokrywa Komisja, a dziecko otrzymuje od Centrali Kół Kobiet wyprawkę. Na szczególne podkreślenie zasługuje ofiarna pomoc doktora Skupiewskiego w którego klinice w Bukareszcie większość nowych uchodźców ujrzało świat. W ciągu 1943 było 20 urodzin.

Ogólny koszt pomocy leczniczej wynosi w roku 1943 lei 4.173.003. Tak jak i w poprzednich okresach nie była by Komisja w stanie w ramach swego budżetu i swoich urządzeń sprostać wszystkim swym zadaniom w zakresie pomocy leczniczej zwłaszcza w wypadkach trudnych i cieżkich bez wydatnej pomocy klinik, szpitali i lekarzy specjalistów rumuńskich. Pomoc ta jak i poprzednio udzielana była bezpłatnie, chetnie i serdecznie.

6. Dział pracy kobiet

Przegląd działalności kół za ten okres wykazuje że główne zadanie kół kobiet i ich kierownictwa zostało osiągniete. Zadaniem Centrali i samych kół było miedzy innemi nauczenie kobiet robót praktycznych w tym stopniu, aby umiejetność ta stała się ich fachem, pozwalającym na zarobkowanie. W okresach poprzednich urządziło kierownictwo kół szereg kursów robót praktycznych.

Ostatni kurs instruktorski odbył się w zimie 1942 w Bukareszcie. Dzieki temu kursowi w każdym kole był kobieta mogąca być instruktorką wzgl. kierowniczką warsztatu. W ten sposób okres nauczania został zakończony.

X 2. Realizowanie tych umiejetności odbywa sie oddawna w najrozmaitszych formach. Niektóre koła utrzymują stałe warsztaty, wyrobu w jednym z kół utworzyła sie spółdzielnia, w 5 kołach powstały przedsiebiorstwa prowadzona na zasadach handlowach zatrudniające kobiety i meżczyzn. Wreszcie są wypadki że miejscowi kupcy zakładają takie przedsiebiorstwa biorąc kierowników lub instruktorów z pośród uchodźców. Najwiecej

63

jednak kobiet pracuje u siebie w domu wykorzystując każdą wolną chwil od prac gospodarskich.

(L) Jeżeli chodzi o działy tych umiejętności to najbardziej rozwinął się wyrób pantofli sznurowych w którym od dłuższego czasu pracują również i mężczyźni. Stanowi on najpoważniejszą pozycję zarobkową uchodźctwa.

Prócz pantofli rozwinęło się trykotarstwo, wyrób torebek i zabawek.

Mimo tej pracy zarobkowej koła kobiet spełniały we wszystkich ośrodkach, w których istniały, podjęte uprzednio obowiązki społeczne. Kół było 8 przez cały okres /prócz Caracalu i Turnu Magurele/. Koła utrzymywały 5 przedszkoli, 4 kawiarnie i 21 pracowni. Obok pracowni o charakterze zarobkoym istniały prawie we wszystkich kołach naprawialnie bielizny i odzieży.

Koła opiekują się chorymi w szpitalach, dostarczają im dodatkowego pożywienia, współdziałają w ożywieniu życia towarzyskiego, niektóre prowadzą samodzielną akcję kulturalno-oświatową. Koło w Turnu Severin urządziło konkurs literacki i od czasu do czasu urządza konkursy na roboty praktyczne. W paru kołach urządzana była wystawa robót ręcznych

Centrala kieruje pracami, daje inspiracje nowych imprez, reguluje zatargi wewnętrzne, dostarcza środków finansowych na podstawie budżetu na prowadzenie robót.

Tak w ~~roku~~ 1942 jak i 1943 inicjowała Centrala zbiórkę na podarki gwiazdkowe dla dzieci organizując w tym celu specjalny komitet. Koła prowincjonalne organizowały lokalne komitety których zadaniem było otrzymaną sumę od centralnego komitetu uzupełnić, przygotować podarki i urządzić ich uroczyste wręczenie. Liczba podarków wynosiła w obydwu latach przeszło 500. W pierwszym roku wartości około 500 lei, w ostatnim ~~ponad~~ około 1.000.00

W roku 1943 komitet gwiazdkowy w Bukareszcie uzyskał w swej

64

nadwyżkę w wysokości 250.000 lei i sumę tę przeznaczył na wysyłkę paczek dla dzieci w kraju. W ten sposób zapoczątkował akcję która potem przyjęła szersze rozmiary.

Położenie materialne i stan zdrowia kobiet, zwłaszcza mających dzieci, uległy pogorszeniu. Dopiero podwyżka zasiłków od 1.I. 1944 obejmująca samotne kobiety z dziećmi wyrównała częściowo ciężki los tych kobiet.

Pod koniec okresu Centrala podjęła inicjatywę utworzenia w kołach kobiet Sekcji Opiekunek Społecznych. Punktem wyjścia tego projektu jest przygotowanie kobiet do pracy którą im narzucić mogą nowe warunki w jakich się znajdą na obczyźnie i w kraju.

Zadaniem Sekcji jest przeprowadzenie ewidencji, w jakim stopniu obecnie posiadają kobiety przygotowanie społeczne lub zawodowe., oraz danie możności dalszego przygotowania się do tych zadań.

7. Pomoc dla młodzieży akademickiej

Sprawa ta stała się szczególnie aktualną z chwilą licznego napływu na studia wyższe maturzystów, absolwentów polskich liceów w Rumunii. W roku akademickim 1942/43 korzystało z pomocy 80 studentów i studentek, a w roku akademickim 1943/44 102. Powstały dwa ośrodki studenckie: Timisoara /10 studentów, głównie Politechnika/ oraz Bukareszt /91 studentów/. Pięć studentek odbywało rok obowiązkowej praktyki farmaceutycznej na prowincji, wreszcie jeden słuchacz frekwentował Szkołę Techniczną w Bradzie.

Studenci byli przedmiotem troski zarówno ze strony Komisji jak i społeczeństwa uchodźczego oraz polskiej kolonii w Bukareszcie. Dla ujednolicenia i upowszechnienia form pomocy utworzono w maju 1942 "Komisję Porozumiewawczą dla spraw akademickich", w której skład wchodzą przedstawiciele Komisji, Koła Rodziców i Przyjaciół młodzieży w Bukareszcie oraz Koła Samopomocy Studentów. Celem tej Komisji jest przeprowadzanie weryfikacji postępów i wyników egzaminacyjnych, przyznawanie pomocy materialnych, oraz rozważanie wszys-

65

tkich zagadnień dotyczącach młodzieży akademickiej.

Młodzież akademicka zorganizowała się w Koło Samopomocy Studentów Uchodźców Polskich w Rumunii, którego pracami kieruje zarząd. Na podstawie porozumienia z Komisją i Kołem Rodziców i Przyjaciół, z pomocy akademickich korzystać może jedynie student który należy do Koła, równocześnie Koło wyłącznie rozdiela wszelkie rodzaje pomocy tak społecznej jak i urzedowej.

Komisja rozwijała pomoc swoją dla młodzieży akademickiej głównie w trzech kierunkach: 1. w zakresie troski o stan zdrowia młodzieży, 2. w zakresie pomocy materialnej, umożliwiającej studia bez potrzeby zarobkowania, 3. w kierunku zachecania do uzyskania najlepszych wyników w nauce i pogłębiania wykształcenia ogólnego.

Ad 1. Aby dać możność wypoczynku młodzieży w czasie wakacji zorganizowano w lecie 1942 obóz leczniczo wypoczynkowy dla młodzieży akademickiej i szkolnej w Campulungu. Obóz ten trwał przez lipiec i sierpień, znalazło w nim pomieszczenie 35 studentek i studentów oraz 15 uczniów liceum i szkoły polskiej w Bukareszcie. Wyniki były bardzo pomyślne. Komisja pokryła około 30 % kosztów utrzymania obozu, resztę pokrył specjalny komitet utworzony dla zorganizowania obozu, który na ten cel uzyskał pomoc społeczną.

W lecie 1943 udzielono studentom którzy musieli spedzać wakacje w Bukareszcie jednorazowej zapomogi po 1500 lei na pokrycie opłat na plażach w Bukareszcie.

Ad 2. Układ studiów na wyższych szkołach w Rumunii jest tego rodzaju że uniemożliwia jakąkolwiek prace zarobkową, z uwagi na co zachodzi konieczność zapewnienia wszystkim studentom takiej pomocy materialnej któraby łącznie z pobieranymi alokacjami dawała możność wyłącznego zajmowania się nauką. Formy tej pomocy były nastepujące:

A. Pomoc mieszkaniowa wyrażała się w tym że przy ulicy Episcopul Radu zorganizowana została bursa dla studentów na 24 miejsc oraz przy ulicy Saita bursa dla studentek dla 23 studentek, oraz w bezpośrednim dodatku mieszkaniowym w wysokości 2000 lei miesiecznie dla studentów mieszkających poza bursami. Studenci w Timisoara otrzymywali w roku

66

akademickim 1942/43 po 1600 lei a 1943/44 po 2500.-

B. Pomoc żywnościowa. W roku 1942 zorganizował Zarząd Koła Samopomocy Studentów kuchnię akademicką przy Episcopul Radu, która jednak walczyła z deficytami i w marcu 1943 została zlikwidowana a inwentarz przekazany kierownictwu oddziału, który połączył kuchnię dla chorych z kuchnią akademicką i zorganizował nową stołówkę administrowaną przez oddział. Centrala Komisji przyznała tej nowej stołówce dotację w wysokości kosztów administracyjnych co umożliwia otrzymanie pełnego całodziennego wyżywienia studentom za opłatą 100 lei dziennie. Z jadłodajni tej korzysta przeszło 60 studentów.

C. Pomoce stypendialne. Studenci którzy wykazali się zdaniem egzami nów rocznych korzystali w okresie sprawozdawczym ze stypendium w wysokości 1000 lei miesięcznie. Studenci pierwszego roku otrzymywali zapomogę stypendialną w wys. 750 lei mies. Na fundusz stypendialny składają się sumy wpłacane po połowie przez Komisję i Koło Przyjaciół.

D. Pomoce naukowe. Komisja pokrywa w całości taksy egzaminów wstępnych, czesne, taksy egzaminacyjne a ponadto wpłaca do Zarządu Koła stałą dotację miesięczną przeznaczoną na zakup książek i przyrządów. Dotacja ta wynosiła w roku szkolnym 1942/43 10.000 lei mies. a w roku szkolnym 1943/44 20.000 lei mies. Ponadto udzieliła Komsija pomocy w wysokości 100.000 lei na płaszcze i przyżądy techniczne dla studentów medycyny i Politechniki. Koło Rodziców i Przyjaciół udzieliło na ten cen dotacji w wys. 60.000 lei.

E. pomoc odzieżowa. Z pomocy tej korzystają studenci w ramach ogólnej akcji Komisji. Ponieważ w ostatnich latach Komisja na tę akcję nie dysponowała większymi funduszami przeto Koło Rodziców i Przyjaciół w porozumieniu z Komisją przeznaczyło w ostatnim roku na pomoc odzieżową 175.000 lei.

F. Inne pomoce. Komisja pokrywa koszty przyjazdu na studia, wyjazdu na wakacje, abonamentów tramwajowych w razie znacznej odległości mieszkania od wyższych uczelni oraz pokrywa wydatki związane z przygotowaniem i drukiem prac dyplomowych i doktorskich.

Ad 3. Celem pobudzenia do jaknajwiększego wysiłku w pracy naukowej ustaliła Komisja Porozumiewawcza premie za najlepsze wyniki egzaminacyjne. Za rok szkolny 1942/43 wypłacono 12 premii po 3000 lei, 12 po 2000 i 6x po 1000 lei.

Dla pogłębieniaxy wykształcenia ogólnego, dla zapoznania młodzieży z zagadnieniami dotyczącymi spraw Polski zorganizowała Komisja w roku 1942/43 wspólnie z Zarządem Koła Studentów stałe odczyty odbywające się co tydzień. Odczytów wygłoszono 14.

W roku szkolnym 1943/44 organizację odczytów podjeła Komisja Porozumiewawcza, która utworzyła dla tego celu specjalną komisję. Zebrania odczytowe, w tym roku połączone były z dyskusją, rozpoczeły się jednak po upływie okresu sprawozdawczego.

Suma świadczeń pieniężnych ze strony Komisji na pomoc młodzieży akademickiej wynosiła za rok szkolny 1942/43 2.067.383 lei, a na rok szkolny 1943/44 - 2.711.852.-

68

8. Fundusze pożyczkowo-zapomogowe

Są one instytucjami pośrednio zależnymi od kierownictwa Komisji. Sposób powstania i organizacja ich podana została w sparwozdaniu poprzednim. Tam również stwierdzono ich stan na 1.I.1942 mianowicie lei 645. 669.-

Na początku okresu sprawozdawczego w ośrodkach Bukareszt, Ocnele Mari i Campulung fundusze miały odrębną organizację i nie podlegały komisjom doradczym. W ciągu tego okresu Ocnele Mari i Campulung dostosowały organizację funduszów do ogólnego wzoru a tylko w Bukareszcie pozostała nadal organizacja odrębna. Odrębność ta polega natym że fundusz pożyczkowo-zapomogowy nie podlega komisji doradczej, do której jednak wchodzą delegaci tegoż zarządu. Ponadto dwie trzecie składki sta nowi własność uczestnika fundaszu i może być wymówione i wycofane. Fundusz ma zarząd własny wybierany przez ogólne zebranie /w praktyce przez zebranie upełnomocnionych delegatów/.

W okresie sprawozdawczym działalność fuduszów w ośrodkach znacznie się rozszerzyła. Nie tylko udzielały one zapomóg i pożyczek indywidualnych, ale w wielu wypadkach przychodziły z pomocą finansową oddziałom przez udzielanie kredytów stołówkom na zakup zapasów. Także działalność ich w zakresie indywidualnej pomocy finansowej znacznie się rozszerzyła przez to że finansowały one dla uchodźców zakup drzewa, udzielały kredytów na zakup materiałów odzieżowych, a niektóre z nich brały nawet czynny udział w sprzedaży materiałów na raty.

Stan funduszów w poszczególnych ośrodkach jest nastepujący:
Bukareszt 206.097.-, Campulung 205.848.-, Caracal 261.739.-
Craiova 432.166.-, Dragasani 149.303.-, Turnu Magurele 105.040.-
Ocnele Mari 95.035.-, Pitesti 195.103.-, Slatina 266.717.-,
T.Severin 350.453.-, razem 2.267.501.-

69

9. Pomoc w pracy naukowej i artystycznej

Pomoc ta udzielana była osobom pracującym naukowo, a nie zapisanym na wyższych uczelniach, oraz tym uchodźcom którzy mając ukończone studia przygotowywali się do doktoratu, lub też odbywali dalsze studia na wyższych uczelniach w Bukareszcie.

Ta druga kategoria w liczbie 11 osób korzystała z analogicznej pomocy jak młodzież akademicka otrzymując dodatek mieszkaniowy i bilety tramwajowe.

Z pierwszej kategorii dwie osoby korzystały ze stałego dodatku miesięcznego, innym którzy tego nie potrzebowali udzielała Komisja Pomocy w formie zasiłków na kupno książek naukowych względnie nabywając potrzebne książki, oddawała im je do dyspozycji, zachowując prawo własności w tym celu aby po wykorzystaniu można było te książki oddać do dalszego użytku.

Dla pobudzenia pracy umysłowej urządziła Komisja z końcem roku 1942 konkurs na prace naukowe. Nadesłano prac . . . nagrodzono . . . suma tych skromnych nagród wynosiła lei . . . .

Z końcem roku 1943 urządzono konkurs na najlepsze odczyty. Wśród prac nadesłanych znalazło się kilka wartościowych opracowanych samodzielnie. Jury odbyło się po upływie okresu sprawozdawczego.

Z wymienionej pomocy korzystały także osoby kontynuujące studia artystyczne. Pomoc udzielona dla nich była nieznaczna. Wykazali oni na terenie Rumunii dużą aktywność. Malarz Habliński urządził w poprzednim okresie sprawozdawczym wystawę w sali Dalles. W tym okresie sprawozdawczym urządziła grupa malarzy specjalną wystawę, w której brali udział Jan Mucharski, Stefan Habliński, Tadeusz Marcinkowski i Gorgoń. Ponad to wystawę swoich prac urządził w grudniu 1943 Eugeniusz Stec.

Pianista i kompozytor Stanisław Wisłocki urządził przy współdziałaniu sekcji kulturalno-oświatowej w Bukareszcie koncert w sali Dalles, który miał powodzenie i pochlebną ocenę krytyki. W poprzednim okresie tenże artysta miał koncerty w Timiszorze i Campulungu.

Pianista i kompozytor Franciszek Skołyszewski otrzymał za swoje kompozycje nagrodę Akademii Muzycznej w Bukareszcie i przygotowywał w tym okresie publiczny koncert swoich utworów.

10.Delegatura w Odessie.

Na wiosnę 1943.udzielił rząd zezwolenia na utworzenie delegatury w Odessie zalecając równocześnie powierzenie kierwnictwa tej delegatury p.Marianowi Lindemu.Komisja nie zgodziła się na tę kandydaturę ~~ixxxxxxxxxxxxx~~ głównie z tego powodu,że p.Linde nie zamierzał kierować osobiście delegaturą,a pozostając w Bukareszcie,~~xxxxxxx~~ chciał prowadzić sprawy opieki przez swoich pomocników.

Pertraktacje w tej sprawie trwały do połowy sierpnia i rząd zgodził się na zatwierdzenie na to stanowiska kandydata Komisji.

Władze udzieliły delegatowi szerokich uprawnień,ustaljąc jego charakter jako delegata przy Gubernatorstwie Transnistrii dla opieki i pomocy ludności polskiej.

Ludność ta licząca około 80.000 osób,obywateli rosyjskich pochodzenia polskiego oraz pewną liczbę uchodźców obywateli polskich,skupiona g głównie w trzech powiatach polskich,mohylewskim,jakmpolski i tulczyńskim (razem około 55 tyś osób)oraz w Odessie,gdzie zamieszkuje około 12 tyś polaków.

Działalność delegatury obejmowała: opiekę prawną nad ludnością polską,akcję pomocy żywnościowej przez stołownię,opiekę nad dziećmi,pomoc lekarską,tasiłkową i odzieżową.

W działe opieki prawnej Delegatura przeprowadzała zwalnianie polaków z obowiązku pracy przymusowej,przewidzianego dla wszystkic mieszkańców Transnistrii w ilości 40 dni roboczych w każdym roku,interwweniowała w sprawach umieszczania ubogich polaków wprzytułkach Patronażu,oraz

71

Nadto opiekowała się Delegatura polakami przebywającymi w więzieniach przeprowadzała zwolnienie względnie wysłanie do Bukaresztu wszystkich obywateli polskich przebywających w więzieniach Odessy.Dlegatura przeprowadzała za pośrednictwem władz badania co do losów uprowadzonych w r.1941 i 1942, na terenie Besarabii i Bukowiny na teren Transnistrii 176 obywateli polskich,oraz interesowała się losem obywateli polskich przebywających w obozach koncentracyjnych, i ghettach Transnistrii.

Interwencje o umożliwienie osobom tym powrotu do Rumunii nie odniosły jednak skutku.

Delegatura udzielała pomocy żywnościowej prez otwartą w dniu 17.11.1943.stołownię dla biednej ludności polskiej m.Odessy.W czasie od 17.11.1943.wydawano bezpłatnie dziennie około 400 obiadów i okło 65 śniadań dla dzieci.Korzystało z pomocy żywnościowej 472 osób, w tym 136 dzieci.Przy likwidacji Delegatury w dniu 20.3.1944, przekazano stołownię Misji Katolickiej w Odessie wraz z zapasem produktów i pieniędzy,wystarczającymi na kontynuowanie działlności na okres okło 2 mieś.

Opiekę nad dziecmi rozwijała delgatura przez udzielanie dzieciom bezpłatnych śniadań i obiadów,zorganizowanie zajęć w lokalu Delegatury oraz pomoc w odzieży,korzystało z tej pomocy 136 dzieci.

Z pomocy lekraskiej korzystała niezamożna ludność polska w formie bezpłatnje konsultacji w polklinice im św.Grzegorza w Odessie i z bezpłatnej konsultacji u lekarzy specjalistów.Delegatura pokrawała ponadto koszta leczenia w szpitalach i klinikach oraz koszty zakupu lekarstw.Około 400 osobom rozdano najniezb?dniejsza lekarstwa.Z pomocy lekarskiej korzystało ogółem około 800 osób.

Wobec wyjątkowego zubożenia ludności Delegatura udzielał zapomóg pieniężnych,stałych i doraźnych,stałych i doraźnych z powodu choroby i wypadków losowych.Zasiłków na zakup obuwia i odzieży,oraz zasiłków

Na te cele wydatkowała Delgatura 15.630 mk.

W dziale pmx pomocy odzieżowej rozdzielono między dzieci 350 koszulek oraz 165 wiatrówek.

Delegatura od samego początku współpracowała ściśle z Misją Katolicką która była tam czynna od 1941 roku.W północnej częsci Transnistrii,dokąd Delegatura nie mogła dotrzeć księża spełniali rolę pełnomocników Delegatury.

Fundusze na pokrycie swego budżetu czerpała Delagatura z subwencji Gubernatorstwa oraz dotacji Centrali.Ponadto korzystał Delegatura z przy wileju nabywania dla stłówki produktów po cenach urzędowych,co było również znaczną pomocą wobec b.wielkiej rozpiętości między cenami wolnego rynku a ceanmi urzędowymi.

- o -

Z powyższego sprawozdania Komisji widocznym jest, że trudno było w nim u trzymać schematyczny podział jej działalności i dlatego w osobnych rozdziałach poczynając od 7.-go podaliśmy to co wydzielone z nich nabiera właściwego charakteru.

Ale mimo to sprawozdanie to nie wyczerpuje wszystkiego. Jako Jedyna instytucja polska w tym kraju, po tylu latach nienormalnego bytowania uchodźców, musiała ona w dzialałności swej stać cię bardzo elastyczna i dopasowywać cię do zmiennych warunków egzystencji.

Poza tymi działami i rozdziałami jest cały szereg prac które muszą bądź stale bądź sporadycznie być wykonywane. Pogrzeby, zawiadamianie o tych zdarzeniach rodzin, wysyłka łub przechowywanie dokumentów i pozostawionego mienia, prowadzenie spraw osobistych dla osób ciężko lub umysłowo chorych, pomoc prawna i żywnościowa dla osób aresztowanych, a w reszcie pomoc sporadyczna we wszystkich zdarzeniach losowych-należą również do obowiązków Komisji.

Jeżeli chodzi o ocenę naszego uchodźctwa w Rumunii, mamy przeświadczenie że nie przyniosło ono ujmy imieniu poslkiemu w tym kraju.

Na ogólną liczbę 3000 uchodźców, znanne nam są tylko trzy wypadki w których uchodźcy zostali pociągnieci do odpowiedzialności karnej /wyroków jeszcze nie ma w dwóch sprawach/ oraz dwa wypadki kary administracyjnej za przestępstwa pospolite.

Społeczne i polityczne nastawienie uchodźctwa nie było nigdy sprzeczne i intencjami rządu polskiego. Nie są nam znane żadne ośrodki wśród uchodźctwa któreby prowadziły jakąkolwiek akcję sprzeczną z polityką rządu.

Tabela orientacyjna stanu oddziałów
w grudniu 1943.

Ośrodek	Il.uch.	Bezzasiłk.	Zatrudnieni	Stołówki il.ob.	Stołówki cena	kursy il.	kursy frekw.	odczyty	ambulat. frekw. ~~mim~~ mies.
Bukareszt	552	41	53	190	70/80	2	18	-	290
Campulung	171	4	3	51	40	3	18	1	46
Caracal	181	17	2	26	35	2	24	4	53
Craiova	783	46	25	340	35	1	26	3	101
Dragasani	179	15	-	90	35	-	-	3	227
Ocnele Mari	187	2	11	25	42	2	24	3	~~116~~ 298
Pitesti	262	19	6	117	35	4	45	-	~~310~~ 116
Slatina	301	65	1	162	35	1	10	3	~~51~~ 310
T. Magurele	75	2	11	33	40	2	16	3	51
T.Severin	303	2	15	29	40	2	30	1	177
razem	2993	213	127	1013		19	211	24	1669

W rubryce bezzasiłkowi podajemy tych którzy nie pobierają zasiłków od Rządu Rumuńskiego a od Komisji.

Cz. III

~~OPIS~~ ODDZIAŁÓW

1. B u k a r e s z t

Na początku okresu sprawozdawczego było w oddziale zarejestrowanych 415 uchodźców. Pod koniec okresu sprawozdawczego 552. Ponadto przebywało i przebywa nadal w Bukareszcie spora liczba uchodźców którzy pozostają poza ewidencją oddziału.

Ośrodek ma w dalszym ciągu specjalny charakter. Mieszkają w nim uchodźcy pracujący w instytucjach społecznych, na posadach prywatnych, pewna liczba osób mających jeszcze rezerwy własne, młodzież akademicka, natomiast zmniejszyła się bardzo ilość zawodowych uchodźców którzy w poprzednich okresach byli pod każdym względem balastem oddziału.

Drugą cechą charakterystyczną tego ośrodka jest to że stosunkowo mała liczba uchodźców interesuje się życiem zbiorowym ośrodka.

Organizacja oddziału zmieniła się w ciągu 1943 roku. Oddział nie miał Komisji Doradczej i Sądu Obywatelskiego a życiem kulturalnym w świetlicy kierowała Centrala Komisji. Fundusz pożyczkowo-zapomogowy i stołówka w Domu Polskim utrzymały do końca okresu charakter instytucji autonomicznych. Ośrodek nie miał nigdy ruchu umysłowego. Wyrazem tego jest fakt że w całym okresie sprawozdawczym nie wygłoszono w Domu Polskim ani jednego odczytu poza odczytami okolicznościowymi w dniu rocznic narodowych.

Ze względu jednak na to że oddział mieści się w stolicy, gdzie istnieje Centrala Komisji istnieją w ośrodku instytucje przeznaczone dla całego uchodźctwa. Są to bursa studentów przy Episcopul Radu, bursa studentek przy Saita oraz męska i kobieca izba chorych jedna na 10 druga na 5 miejsc przy Episcopul Radu 15.

Jako instytucje oddziału istnieją ambulatorium, apteka, biblioteka w Domu Polskim.

Na wiosnę 1943 został oddział i wszystkie jego instytucje zreorganizowany.

76

Autonomiczna stołówka studencka, przy Episcopul Radu, wskutek znacznych deficytów została zlikwidowana, natomiast rozszerzona została stołówka dla chorych, która podjęła się dostarczania całodziennego utrzymania nie tylko chorym ale i młodzieży akademickiej oraz przygodnym uchodźcom. Z bursy wydalone zostały osoby, które nie interesowały się studiami i w ten sposób nabrała ona wyraźnego charakteru. instytucji akademickiej.

Studentki zamieszkałe od jesieni w bursie przy ul. Saita 4 uzyskały tym samym możność korzystania ze stołówki przy Episcopul Radu, a ponadto sama bursa została rozszerzona przez skasowanie w jej lokalu kobiecej izby chorych.

Apteko została przeorganizowana i podzielona na oddziałową i centralną.

Następnie utworzona została komisja doradcza przez przeprowadzenie wyborów w kołach zawodowych oraz wyznaczenie przedstawicieli instytucji istniejących w ośrodku, mianowicie szkoły, funduszu pożyczkowo-zapomogowego i autonomicznej stołówki w Domu Polskim.

Komisja Doradcza powołała do życia sekcje kulturalno-oświatową, świadczeń, komisję rewizyjną z uprawnieniem rewizji wszystkich komórek gospodarczych ośrodka, tak autonomicznych jak i prowadzonych przez kierownictwo oddziału.

Wkrótce potym zorganizowany został sąd obywatelski.

Mimo utrzymania się dwóch wyżej wspomnianych autonomicznych instytucji, upodobnił się oddział w Bukareszcie do innych oddziałów.

Pod koniec okresu nastąpiło pewne ożywienie w świetlicy Domu Polskiego przez urządzanie imprez o charakterze towarzyskim oraz akademii w dni świąt narodowych.

Koło Kobiet prowadziło przez kilka miesięcy przedszkole, przez cały okres pracownię, stale opiekowało się chorymi w szpitalach i na izbie chorych, miało pieczę nad grobami i brało czynny udział w pracach komitetu gwiazdkowego.

Pod koniec okresu był następujący stan oddziału: stołówka w Domu Polskim wydawała dziennie około 80 obiadów po 80 lei / w abo-

namencie 60 %, stołówka przy Episcopul Radu wydawała 120 obiadów po 100 lei, miała jednak w stosunku do studentów obowiązek wydawania trzy razy dziennie posiłków za ryczałtową sumę 100 lei /od 1.I.44 po 150/. Ambulatorium miało miesięczną frekwencję 290, apteka wydawała miesięcznie około 300 recept. Poza tym wszystkie instytucje funkcjoxnowały sprawnie a tak Komsija Doradcza jak i Sąd Obywatelski zyskały sobie pełny autorytet.

2. C â m p u l u n g

Oddział istnieje od połowy 1940 roku. Na początku okresu liczył 176 uchodźców, pod koniec 171. Miejscowość ma charakter stacji klimatycznej dokąd Komitet skierowuje chorych na gruźlicę.

Stołówka, ambulatorium, świetlica funkcjonują normalnie. Dzięki pianinu w świetlicy istnieje w ośrodku chór i dość często urządza sie wieczory muzyczno-wokalne.

Ruch umysłowy dość żywy na początku okresu osłabł w ciągu roku 1943 co wyraziło się brakiem odczytów i mniejszym zainteresowaniem kursami.

Poza tym ośrodek odznacza sie tym że w ciągu okresu nie istniała komisja doradcza ani sąd obywatelski. ~~Dopiero pod koniec okresu została na nowo zorganizowana Komisja Doradcza.~~

Próba wprowadzenia ogródków działkowych dała słabe rezultaty a warzywny ogród jako impreza stołówki przyniósł w roku 1943 bardzo dotkliwą stratę.

3. C a r a c a l

Oddział istnieje od pazdziernika 1939. Na początku okresu sprawozdawczego liczył 168 uchodźców, a pod koniec 181.

Oddział posiada wszelkie urządzenia dla uchodźców, ambulatorium, stołówkę, świetlicę. Stołówka wydaje dziennie około 70 obiadów, cena ich pod koniec okresu wynosiła 35 lei. Jest to jeden z nielicznych oddziałów którego stołówka nie dała deficytu w ciągu roku 1943.

W lecie 1943 zorganizowało kierownictwo oddziału spółdzielnię

oraz naprawialnię bielizny.

Ruch kulturalno-oświatowy był przez cały okres bardzo żywy. Prowadzono cztery kursy języków obcych a na wiosnę 1943 urządzono trzymiesięczny kurs handlowy. Co tydzień jest w świetlicy odczyt, a prócz tego obchodzi się uroczście ważniejsze rocznice narodowe. W świetlicy utrzymały się wprowadzone już dawniej tygodniowe przeglądy prasowo radiowe.

W lecie ruch w świetlicy słabnie, gdyż w ośrodku jest wielu kwalifikowanych robotników i rzemieślników którzy znajdują pracę przy budowie kolei. Bardzo ciężka jest sytuacja nielicznej grupy inteligencji która nie może zarobkami dopełniać swego skromnego budżetu opartego wyłącznie na zasiłkach. W skutek tego pod koniec okresu osłabł nieco i ruch umysłowy, tym bardziej że brak książek i czasopism, a samo miasteczko nie ma publicznej biblioteki.

4. C r a i o v a

Oddział istnieje od jesieni 1939. Na początku okresu sprawozdawczego liczył 720 uchodźców, a pod koniec 783.

Oddział mieści się od lata 1940 w osobnym budynku z ogrodem. W budynku tym mieści się stołówka, świetlica mająca dwa duże pokoje, zarząd i kawiarnia Koła Kobiet, spółdzielnia, zaopatrzona we wszelkie towary, kiosk z wyrobami tytoniowymi prowadzony przez jednego z uchodźców, ambulatorium z gabinetem dentystycznym. W najbliższym sąsiedztwie są dwie fryzjernie i warsztaty .

Kierownictwo oddziału ma ambicję zaspakajania wszelkich potrzeb uchodźców. Spółdzielnia dostarcza nie tylko artykółów spożywczych ale także drzewa i nafty oraz towarów nabywanych na kartki, warsztaty zaś nie tylko wykonują reperacje ale przyjmują zamówienia na ubrania i obuwie.

Stołówka wydawała z początkiem okresu około 300 obiadów, pod koniec około 400. Prócz tego wydaje stołówka około 150 kolacji. W lecie ma stołówka własny ogród warzywny oraz stale tuczy resztkami świnie i w ten sposób zyskuje dodatkowy dochód.

Kawiarnia Koła Kobiet czynna jest od południa do wieczora i ma dość znaczne obroty.

W ambulatorium czynny jest przez trzy dni w tygodniu gabinet dentystyczny prowadzony przez dobrego specjaliste który oddał duże usługi ośrodkowi.

Jeżeli chodzi o ruch umysłowy, to był on zawsze w ośrodku bardzo żywy. W poprzednim okresie istniało koło dyskusyjne odbywające zebrani co tydzień, a w okresie sprawozdawczym powstała nowa instytucja stała tak zwany żywy dziennik. Zebrania żywego dziennika odbywają sie dwa razy w miesiącu. W program tego wchodzą artykóły aktualne, literackie., krajoznawcze, utwory poetyckie i felietony . Niezależnie od tego są dość czesto odczyty oraz we wszystkie rocznice akademie.

Przez cały okres prowadzono kury jezykowe, a w lecie 1943 kurs przygotowawczy dla maturzystów na politechnikę.

Oddział odznacza sie troska o wychowanie fizyczne i o sport. Istnieje klub sportowy pozostający w stałym kontakcie z klubami rumuńskimi, prowadzi sie stale treningi, gimnastyke, popiera sie narciarstwo, grę w siatkówkę itp.

Koło Kobiet prócz kawiarni prowadzi stale przedszkole, opiekuje sie chorymi w szpitalach i współdziała z kierownictwem oddziału w zakresie życia towarzyskiego i kulturalnego.

Mimo dobrze zorganizowanej opieki z strony oddziału położenie materialne uchodźctwa pogarsza sie z każdym rokiem. Warunki materialne zmuszają do ciężkiej fizycznej pracy sezonowej /za 10 godzin pracy w parku 170 lei dziennie/. Wzrasta nerwowość i pobudliwość a równocześnie apatia. Wyrazem tego był kryzys w Komisji Doradczej która została na wiosnę 1943 rozwiązana i utworzona na nowo dopiero po paru miesiącach oraz zlikwidowanie się Sądu Obywatelskiego. Naogół jednak cały ośrodek ma dotąd jeszcze dobrą postawę i zdrową atmosfere moralną.

5. Drg D r a g a s a n i

Oddział istnieje od jesieni 1939. Na początku okresu sprawozdawcezgo było 210 uchodźców, pod koniec 179.

Wszystkie urzą zenia oddziału funkcjonują dobrze, stołówka walczyła w ciągu 1943 z niedoborami przy cenie obiadów 35 lei. Liczba abonentów stołówki wzrosła z 65 na 90.

Oddział prowadzi kursy językowe , urządza dwa do trzech odczytów na miesiąc a prócz tego w zwyczaju oddziału były częste zbiorowe pogadanki osprawach bieżących.

Spółdzielnia zaopatruje doraźnie uchodźców w niezbedne artykóły, nie ma własnego magazynu.

Uchodźcy korzystają latem z możności sezonowego zarobkowania w rolnictwie i na winnicach.

Tak jak wszędzie daje się zauważyć i w Dragasani pod koniec okresu osłabienie tętna życia w świetlicy, słabszą frekwencja na kursach i na odczytach. W rokú 1943 nie wznowiono już po przerwie letniej kursów a teatralne koła amatorskie zaprzestały działalności. Odział skarży się na dotkliwy brak książek.

6. O c n e l e M a r i

Ośrodek uchodźczy istniał w Ocnele od 1939, a oddział Komisji utworzony został w kwietniu 1941. Na początku okresu liczba uchodźców 167 pod koniec 187.

Stołówka wydawała w ciągu całego okresu zaledwie około 26 obiadów mimo to, czy może z tego powodu walczyła z deficytami. Frekwencja w ambulatorium zadziwiająco duża.

Ruch w świetlicy byłł przez cały okres żywy, pod koniec nieco osłabł. Oddział miał chór, kółko amatorskie teatralne i orkiestrę mandolinową. Prawie co tydzień urządzano odczyty i przeglądy prasowe. Trzy kursy językowe utrzymały się do końca okresu.

Oddział ma dobrze zaopatrzoną bibliotekę własną i korzysta zapobiegliwie z bibliotek wędrownych.

6. O c n e l e   M a r i

Ośrodek uchodźczy istnieje w Ocnele od 1939, a oddział Komisji utworzony został w kwietniu 1941.

Na początku okresu sprawozdawczego liczył ośrodek 167 uchodźców a pod koniec 187. Oddział ma wszystkie urządzenia wraz z ambulatorium i podręczną apteką. Wykazuje zadziwiająco dużą frekwencje w ambulatorium.

W oddziale przeważa inteligencja, to też oddział odznaczał się zawsze żywym ruchem umysłowym i kulturalnym, który jednakże pod koniec okresu tak jak wszędzie znacznie osłabł. Oddział miał chór, kółko amatorskie teatralne i orkiestrę mandolinową. Prócz odczytów podawano raz na tydzień w świetlicy przeglądy prasowe. Oddział ma dobrze zaopatrzoną biblioteke i korzysta zapobiegliwie z bibliotek wędrownych.

W ciągu okresu rozwiązała się Komisja Gospodarcza, będąca surogatem organu społecznego ośrodka a natomiast utworzona została na zasadach ogólnych Komisja Doradcza. Również w tym okresie założono spółdzielnie która doszła do obrotów miesięcznych około 250.000 lei.

7. Piteşti

Odział istnieje od października 1939. Na początku okresu liczył 186, pod koniec 260 uchodźców. Prócz normalnych urządzeń są w oddziale trzy warsztaty rzemieślnicze, a ponad to w sezonie zimowym czynna była naprawialnia kaloszy.

Ruch w świetlicy był zawsze duży. Pod koniec 1942 istniał zakaz zbierania się wydany przez prefekturę. Zakaz ten skasowano na początku 1943. Zostały więc wznowione odczyty i kursy językowe których jest cztery.

Dla sprzedaży wyrobów uchodźców istnieje urządzony przy pomocy Patronażu sklep. W ogóle jest to ośrodek w którym stosunki ze społeczeństwem rumunskim są bardzo zażyłe i który niekiedy korzysta z ofiarności prefektury i Czerwonego Krzyża.

Na podkreślenie zasługuje duża ofiarność ośrodka na rzecz miejscowego kościoła katolickiego. W okresie sprawozdawczym przeprowadzano remont w kościele i uchodźcy złożyli na ten cel 30.000 lei gotówką oraz ofiarowali znaczną ilość bezpłatnych dni pracy.

9. T u r n u   M a g u r e l e

Na początku okresu liczył ośrodek 74 ochodźców, a pod koniec 76. Wszyscy ~~nan~~ w tym ośrodku są uchodźcami, należeli do lipca 1941 do ośrodka w Constanţa.

Oddział posiada wszelkie urządzenia potrzebne dla uchodźców. Mimo że nie jest liczny ~~mn~~ i ma niewielką ilość inteligencji, odznacza się żywym ruchem umysłowym. Istnieją kursy językowe, a w sezonie zimowym urządza się 3 do 4 odczytów miesięcznie. W zimie 1943 odegrane zostały jasełka.

1o. S l a t i n a

Oddział istnieje od października 1939. Na początku okresu liczył 25o uchodźców, pod koniec 301. Oddział ma wśród uchodźców większość żydowską.

Oddział mieści się w osobnym budynku, ma wszelkie urządzenia potrzebne dla uchodźców, dobrze zaopatrzoną aptekę oraz pracownię i naprawialnię Koła Kobiet.

Stołówka wydaje około 140 obiadów których cena wzrosła w ciągu okresu z 26 na 35. Oddział prowadzi własny ogród warzywny, który w roku 1942 nie dał dobrych wyników wskutek posuchy, ale w roku następnym wyniki były zadowalniające.

Ruch w świetlicy bardzo żywy na początku okresu zmniejszył się pod koniec. Liczba kursów spadła do jednego, a odczyty urządzano znacznie rzadziej niż w latach poprzednich.

Ożywioną działalność prowadziło Koło Lekarzy które urządzało częste zebrania dyskusyjne, w niektórych okresach co tydzień.

Oddział powiększył w pomysłowy sposób swoją bibliotekę przez przyjęcie w depozyt ~~wszystkich~~ prywatnych książek posiadanych przez uche

10. T u r n u   S e v e r i n

Oddział istnieje od października 1939 i liczy obecnie 303 uchodźców. Prócz normalnych urządzeń posiada ośrodek gabinet dentystyczny.

Mimo dość znacznej liczby inteligencji ruch umysłowy w ośrodku jest bardzo słaby. W ostatnim roku tego okresu ustała zupełnie działalność odczytowa, utrzymała się tylko kursy o słabej frekwencji.

pewne ożywienie dla ośródka stanowi szkoła powszechnai średnia. Szkoła ma chór mieszany a w okresie sprawozdawczym powstała spółdzielnia uczniowska.

Charakterystycznym jest że ze stołówki korzysta zaledwie 10% uchodźców. Mimo to czy może z tego powodu stołówka wykazywała w ciągu roku znaczne deficyty.

Przez cały okres czynny był warsztat krawiecki i szewcki.

W ciągu okresu przestała istnieć odrębna obok oddziału organizacja uchodźcza.

Ośrodek członków rządu i wyższych urz.

Mimo że w ośrodku tym nie było oddziału Komisji i stosunki jej z ośrodkiem były bardzo luźne, uważamy za wskazane podać po krótce jego losy.

W pierwszych dniach października 1939 zostali przewiezieni ministrowie, podsekretarze stanu, wielu wyższych urzędników oraz grupa generałów internowanych ze Slanic'a do Baile Herculane. W grupie ministerialnej byli wszyscy prócz ministra Grażyńskiego, oraz ministra Becka i Romana, którzy obydwaj byli internowani w Brasov. Z podsekretarzy stanu nie było viceministrów opieki społecznej, komunikacji, spraw zagranicznych, rolnictwa, przemysłu i handlu.

Grupa rządowa wraz z członkami rodzin liczyła około 120 osób, tyleż mniej więcej liczyła i grupa generalska.

W Baile Herculane utworzone zostało liceum /II klasa/ oraz gimnazjum /2 klasy/ które liczyła razem 18 uczniów. Gimnazjum to uznane zostało przez Komitet Obywatelski który podówczas miał powierzone prowadzenie szkolnictwa, za filię szkoły średniej w Tunmu gdzie na wiosnę 1940 sześciu uczniów liceum zdało maturę. ~~Kierownikiem gimnazjum był min. Kasprzycki.~~

Obie grupy urządzały wspólne i oddzialne zebrania z odczytami i pogadankami.

Grupa generalska przeniesiona została w maju 1940 do obozu oficerskiego w Targoviste i następnie dzieliła już losy tego obozu.

Grupa rządowa pozostawała w Herculane do 12 marca 1941. W tym dniu w liczbie już znacznie zmniejszonej - 30 osób - przeniesiona została do Olanesti, gdzie pozostawała do 25.X.1941.

Z Olanesti przeniesiona została do Govora, gdzie pozostawała do końca 1943. Kilka osób pozostało jeszcze do wiosny 1944, a 10.IV tegoż roku został ośrodek zlikwidowany.

W ośrodku odbywały się codzienne zebrania informacyjno-dyskusyjne, oraz częste zebrania z odczytami, prowadzone dwa kursy języków

Ośrodek otrzymywał od Komisji biuletyn i inne wydawnictwa oraz biblioteki wędrowne, a do stałego użytkowania aparat radiowy.

XII.

Kursy il.	frekv.	bder. i mpor.	Wambty	Lesnictwo		F.O.Z.
2	19	—	—1			
3	21	—	—	78 10		~~73.673~~
3	22	4	1			80.580
6	45	2+4	8	181+31		
2	15	3		114 +15		73.673
3	30			176 +57		
3	40	4	2	130+31		
2	15	5	2			113.643
2	16	4	–			
2	30	2	2		Gos. dut.	215.658 ~~124.5[illegible]~~
28	283					

porom.

Dnes prvá [illegible], [illegible], [illegible], Slatina, 2 VI. 1943.
Germyrol. bibl. [illegible] 48 f.
bez objetut, bez kamejí
[illegible]. bibl. vzoby.

Stetinum bibl. vol. 55
2. mch.
Turrium Sev. vol. bibl. 72.

S P R A W O Z D A N I E

KOMITETU GWIAZDKOWEGO DLA DZIECI POLSKICH W RUMUNII

w roku 1943.

Zebrano gotówką 772.808 lei.

Akcją objęto 497 dzieci, 21 więźniów i jedną staruszkę, obywatelkę rumuńską, córkę powstańca z 1863 r.

Pierwsze zebranie Komitetu odbyło się dnia 10 listopada 1943 r. W skład Komitetu weszło 40 osób. W roku bież. należeli również do Komitetu panowie. Z Komitetu został wydzielony Komitet Wykonawczy, złożony z 12 osób, któremu powierzono całą pracę.

Akcją Komitetu było objętych 21 więźniów, jedna staruszka, obywatelka rumuńska, córka powstańca z 1863 r. oraz 497 dzieci, t.j. dzieci w wieku przedszkolnym, dzieci i młodzież szkoły powszechnej i dwóch pierwszych klas gimnazjalnych. Natomiast cała młodzież w liczbie 660 otrzymała od Komitetu ćwierćkilowe paczki słodyczy zrobione w polskiej wytwórni z cukru ofiarowanego przez K.P.U.P.

Na prowincji zostały powołane Komitety Lokalne, Prowincjonalne, organizowane na zasadach instrukcji zeszłorocznej. Komitety te otrzymały od Komitetu Głównego pieniądze w stosunku do liczby dzieci, t.j. 1.000 lei na dziecko i 2.000 lei na wydatki związane z organizacją Gwiazdki oraz gotowe paczki cukierków, wagi 1/4 kilo.

W roku bieżącym we wszystkich ośrodkach uchodźczych były zorganizowane Komitety Prowincjonalne, które działały wszędzie w porozumieniu z rodzicami. Wyniki z ich akcji są w zupełności zadowalające.

Podajemy skróty sprawozdań Komitetów Prowincjonalnych:

<u>Campulung Muscel</u>. 13-ro dzieci - wysłano 15.000 lei.

Komitet Gwiazdkowy lokalny nieliczny - pod przewodnictwem Prezeski miejscowego Koła Kobiet. Wszystkie paczki zawierały bieliznę dla dzieci uszytą przez członkinie oraz słodycze i owoce. Uroczystość wręczenia upominków gwiazdkowych odbyła się pod piękną choinką, przybraną ozdobami o charakterze polskim, wykonanymi przez matki dzieci pod kierownictwem Prezeski. Na choinkę zaproszone były również i dzieci rumuńskie.

<u>Caracal</u>. 6-ro dzieci, wysłano 8.000 lei. Zorganizowania Gwiazdki podjął się Kierownik Ośrodka, gdyż w Caracalu niema Koła Kobiet. P.Kierownik działał w porozumieniu z ro-

S P R A W O Z D A N I E

KOMITETU GWIAZDKOWEGO DLA DZIECI POLSKICH W RUMUNII

w roku 1943.

Zebrano gotówką 772.808 lei.

Akcją objęto 497 dzieci, 21 więźniów i jedną staruszkę, obywatelkę rumuńską, córkę powstańca z 1863 r.

Pierwsze zebranie Komitetu odbyło się dnia 10 listopada 1943 r. W skład Komitetu weszło 40 osób. W roku bież. należeli również do Komitetu panowie. Z Komitetu został wydzielony Komitet Wykonawczy, złożony z 12 osób, któremu powierzono całą pracę.

Akcją Komitetu było objętych 21 więźniów, jedna staruszka, obywatelka rumuńska, córka powstańca z 1863 r. oraz 497 dzieci, t.j. dzieci w wieku przedszkolnym, dzieci i młodzież szkoły powszechnej i dwóch pierwszych klas gimnazjalnych. Natomiast cała młodzież w liczbie 650 otrzymała od Komitetu ćwierćkilowe paczki słodyczy zrobione w polskiej wytwórni z cukru ofiarowanego przez K.P.U.P.

Na prowincji zostały powołane Komitety Lokalne. Prowincjonalne, organizowane na zasadach instrukcji zeszłorocznej. Komitety te otrzymały od Komitetu Głównego pieniądze w stosunku do liczby dzieci, t.j. 1.000 lei na dziecko i 2.000 lei na wydatki związane z organizacją Gwiazdki oraz gotowe paczki cukierków, wagi 1/4 kilo.

W roku bieżącym we wszystkich ośrodkach uchodźczych były zorganizowane Komitety Prowincjonalne, które działały wszędzie w porozumieniu z rodzicami. Wyniki z ich akcji są w zupełności zadowalające.

Podajemy skróty sprawozdań Komitetów Prowincjonalnych:

Campulung Muscel. 13-ro dzieci - wysłano 15.000 lei.

Komitet Gwiazdkowy lokalny nieliczny - pod przewodnictwem Prezeski miejscowego Koła Kobiet. Wszystkie paczki zawierały bieliznę dla dzieci uszytą przez członkinie oraz słodycze i owoce. Uroczystość wręczenia upominków gwiazdkowych odbyła się pod piękną choinką, przybraną ozdobami o charakterze polskim, wykonanymi przez matki dzieci pod kierownictwem Prezeski. Na choinkę zaproszone były również i dzieci rumuńskie.

Caracal. 6-ro dzieci, wysłano 8.000 lei. Zorganizowania Gwiazdki podjął się Kierownik Ośrodka, gdyż w Caracalu niema Koła Kobiet. P.Kierownik działał w porozumieniu z ro-

87

dzicami i zorganizował piękną choinkę dla dzieci.

Dragasani. 13-ro dzieci. Przesłano 15.000 lei. Zebrano na miejscu jeszcze 5.136 lei. Komitet miejscowy składał się z 5 osób pod przewodnictwem honorowym Ks.Kobusa, który żywo interesował się całą akcją. Zakupy zrobiono w mieście powiat.Valcea. Pod kierownictweę Prezeski Koła Kobiet kilka matek w ciągu miesiąca robiły zabawki na choinkę. Paczki, prócz rzeczy praktycznych,przeważnie ubraniowych, zawierały pierniki i owoce. Rozdawnictwo odbyło się uroczyście w świetlicy Domu Polskiego w pierwszy dzień świąt. Zaproszone były również dzieci rumuńskie.

Craiova. ~~Okx~~ Dzieci 135-ro. Paczki odzieżowe dla 80 dzieci. Przekazano 83.000 lei. Zebrano na miejscu 5.300 lei.

Liczny Komitet Prowincjonalny złożony z przedstawicieli Szkoły, Komitetu Rodzicielskiego, Koła Kobiet, Kół Zawodowych, Spółdzielni i td. z Prezesem Honorowym ks.Prałatem Humpolą na czele. Ks.Prał.Humpola kierował całą akcją, która stosownie do instrukcji objęła dzieci i młodzież w wieku przedszkolnym i szkolnym do II kl.gimnazjalnej włącznie. Każde dziecko otrzymało potrzebną mu rzecz z odzieży, przeważnie były to materiały oraz rzeczy z wełny robione przez członkinie Koła Kobiet. Uroczystość choinki odbyła się w Domu Polskim po Wieczerzy wigilijnej. Chór dzieci i młodzieży odśpiewał kolendy.

Pitesti. 13-ro dzieci. Wysłano 15.000 lei.

Komitet składał się z 7 osób pod przewodnictwem honorowym Ks.Karapczyńskiego, proboszcza miejscowego Kościoła Ktolickiego. Praca zorganizowana była według instrukcji Komitetu Gwiazdkowego. Nacisk specjalny został położony na przygotowanie samej uroczystości choinki. Dzieci nauczyły się kolend, były przygotowane produkcje. Uroczystość odbyła się w 3-ci dzień świąt,na którą były proszone i dzieci rumuńskie; dzieciom tym wręczono również małe paczuszki z upominkiem. Dzieci rumuńskie były zachwycone. Spowodowało to szereg zaproszeń dzieci polskich do domów rumuńskich.

Slatina Olt. 19-ro dzieci. Wysłano 21.000 lei. Komitet lokalny złożony z 5 osób. Uroczystość bardzo starannie przygotowana przez Prezeskę, odbyła się 1-go dnia świąt w świetlicy Domu Polskiego przy udziale wszystkich uchodźców oraz gości rumuńskich. Dzieci recytowały wierszyki,były produkcje wokalne i muzyczne.Wszystkie dzieci otrzymały słodycze. Paczki gwiazdkowe zawierały przeważnie materiały kupione w porzumieniu z rodzicami.

Ocnele Mari. 17-ro dzieci. Przesłano 24.000 lei /~~[illegible]~~ ~~+ [illegible] lei~~/.

Komitet składał się przeważnie z przedstawicieli Szkoły i Koła Kobiet. Komitet powziął uchwałę objęcia akcją wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym z tym jednak,że dzieci starsze t.j.począwszy od III kl.gimn.mają otrzymać upominki nieprzekraczające wartości 500 lei. Komitet w Bukareszcie uchwałę tę zaakceptował i dodatkowo przesłał 3.000 lei. Uroczystość gwiazdkowa odbyła się w Szkole w nastroju serdecznym.

dziećmi i zorganizował piękną choinkę dla dzieci.

Dragasani. 13-ro dzieci. Przesłano 15.000 lei. Zebrano na miejscu jeszcze 5.136 lei. Komitet miejscowy składał się z 5 osób pod przewodnictwem honorowym Ks.Kobusa, który żywo interesował się całą akcją. Zakupy zrobiono w mieście powiat.Valcea. Pod kierownictwem Prezeski Koła Kobiet kilka matek w ciągu miesiąca robiły zabawki na choinkę. Paczki, prócz rzeczy praktycznych,przeważnie ubraniowych, zawierały pierniki i owoce. Rozdawnictwo odbyło się uroczyście w świetlicy Domu Polskiego w pierwszy dzień świąt. Zaproszone były również dzieci rumuńskie.

Craiova. [illegible] Dzieci 135-ro. Paczki odzieżowe dla 80 dzieci. Przekazano 83.000 lei. Zebrano na miejscu 5.300 lei.

Liczny Komitet Prowincjonalny złożony z przedstawicieli Szkoły, Komitetu Rodzicielskiego, Koła Kobiet, Kół Zawodowych, Spółdzielni i td. z Prezesem Honorowym ks.Prałatem Humpolą na czele. Ks.Prał.Humpola kierował całą akcją, która stosownie do instrukcji objęła dzieci i młodzież w wieku przedszkolnym i szkolnym do II kl.gimnazjalnej włącznie. Każde dziecko otrzymało potrzebną mu rzecz z odzieży, przeważnie były to materiały oraz rzeczy z wełny robione przez członkinie Koła Kobiet. Uroczystość choinki odbyła się w Domu Polskim po Wieczerzy wigilijnej. Chór dzieci i młodzieży odśpiewał kolendy.

Pitesti. 13-ro dzieci. Wysłano 15.000 lei.

Komitet składał się z 7 osób pod przewodnictwem honorowym Ks.Karapczyńskiego, proboszcza miejscowego Kościoła Katolickiego. Praca zorganizowana była według instrukcji Komitetu Gwiazdkowego. Nacisk specjalny został położony na przygotowanie samej uroczystości choinki. Dzieci nauczyły się kolend, były przygotowane produkcje. Uroczystość odbyła się w 3-ci dzień świąt,na które były proszone i dzieci rumuńskie; dzieciom tym wręczono również małe paczuszki z upominkiem. Dzieci rumuńskie były zachwycone. Spowodowało to szereg zaproszeń dzieci polskich do domów rumuńskich.

Slatina Olt. 19-ro dzieci. Wysłano 21.000 lei. Komitet lokalny złożony z 5 osób. Uroczystość bardzo starannie przygotowana przez Prezeskę, odbyła się 1-go dnia świąt w świetlicy Domu Polskiego przy udziale wszystkich uchodźców oraz gości rumuńskich. Dzieci recytowały wierszyki,były produkcje wokalne i muzyczne.Wszystkie dzieci otrzymały słodycze. Paczki gwiazdkowe zawierały przeważnie materiały kupione w porozumieniu z rodzicami.

Ocnele Mari. 17-ro dzieci. Przesłano 14.000 lei /[illegible] lei/.

Komitet składał się przeważnie z przedstawicieli Szkoły i Koła Kobiet. Komitet powziął uchwałę objęcia akcją wszystkich dzieci w wieku przedszkolnym i szkolnym z tym jednak,że dzieci starsze t.j.począwszy od III kl.gimn.mają otrzymać upominki nieprzekraczające wartości 500 lei. Komitet w Bukareszcie uchwałę tę zaakceptował i dodatkowo przesłał 3.000 lei. Uroczystość gwiazdkowa odbyła się w Szkole w nastroju serdecznym.

88

Turnu Severin. ~~Dz Komitet miejscowy ukonstytuował się~~

Ogólna ilość dzieci 50. Paczki odzieżowe dla 21 dzieci. Przekazano 23.000 lei.

Komitet miejscowy ukonstytuował się pod przewodnictwem honorowym ks.prob.Degórskiego i praca podzielona została w myśl instrukcji Komitetu Głównego. Sprawozdania dotąd nie otrzymano. Z wiadomości,które do nas doszły,wiemy,że dzieci i rodzice byli zadowoleni.

Brasov. 4-ro dzieci. Wysłano 5.000 lei. W Brasov niema Oddziału K.P.U.P. ani Koła Kobiet. Suma 5.000 lei została wysłana pod adresem p.inż.Stufki /korespondenta K.P.U.P./,który się podjął zorganizowania wspólnej choinki dla dzieci. Sekretariat Komitetu Gwiazdkowego otrzymał b.miłe podziękowanie od dzieci.

Turnu Magurele. 3-je dzieci. Przekazano 4.000 lei na ręce Kierownika Oddziału. Sprawozdania nie nadesłano.

Dla dzieci w Lupeni, w Bukareszcie, w Ploesti, Braili, Sulinie paczki były zrobione przez członków Komitetu Głównego w Bukareszcie.

Lupeni. 168 dzieci. Kosz paczek wyniósł ....

Sprawozdania dotąd nie otrzymaliśmy. Każda paczka zawierała: obrazek św.,opłatek i przeważnie materiały dobrego gatunku, dla chłopców na koszule, dla małych dziewczynek na sukienki, dla starszych na bluzki. Prócz tego w paczce było ćwieć kg. słodyczy i dla dzieci młodszych jakieś zabawki.

Bukareszt. 59 dzieci. Koszt paczek wyniósł ....

Przy przygotowaniu paczek brano pod uwagę indywidualne warunki każdego dziecka. Paczki praktyczne wartości otrzymały dzieci w wieku przedszkolnym, szkoły powszechnej i I-ej klasy gimnazjalnej, reszta młodzieży otrzymała paczki ze słodyczami.

Uroczystość przy choince odbyła się w Domu Polskim w II-gi dzień świąt. Rozdawnictwa dokonała p.Ritter, żona radcy Poselstwa Szwajcarskiego, która od siebie ofiarowała każdemu dziecku paczkę słodyczy i kilku najbiedniejszym paczki z odzieżą przez nią zebraną. ~~i każdy Komitetu Gwiazdkowego~~

Akcją Komitetu Gwiazdkowego, jak zaznaczyliśmy na początku sprawozdania, objęci byli również więźniowie w Bukareszcie i na prowincji oraz jedna staruszka. Przygotowano dla nich 22 paczki żywnościowe, część kosztów tych paczek pokryło K.P.U.P.

Turnu Severin.

Ogólna ilość dzieci 50. Paczki odzieżowe dla 21 dzieci. Przekazano 23.000 lei.

Komitet miejscowy ukonstytuował się pod przewodnictwem honorowym ks.prob.Degórskiego i praca podzielona została w myśl instrukcji Komitetu Głównego. Sprawozdania dotąd nie otrzymano. Z wiadomości,które do nas doszły,wiemy,że dzieci i rodzice byli zadowoleni.

Brasov. 4-ro dzieci. Wysłano 5.000 lei. W Brasov niema Oddziału K.P.U.P. ani Koła Kobiet. Suma 5.000 lei została wysłana pod adresem p.inż.Stułki /korespondenta K.P.U.P./,który się podjął zorganizowania wspólnej choinki dla dzieci. Sekretariat Komitetu Gwiazdkowego otrzymał b.miłe podziękowanie od dzieci.

Turnu Magurele. 3-je dzieci. Przekazano 4.000 lei na ręce Kierownika Oddziału. Sprawozdania nie nadesłano.

Dla dzieci w Lupeni, w Bukareszcie, w Ploesti, Braili, Sulinie paczki były zrobione przez członków Komitetu Głównego w Bukareszcie.

Lupeni. 168 dzieci. Kosz paczek wyniósł ....

Sprawozdania dotąd nie otrzymaliśmy. Każda paczka zawierała: obrazek św.,opłatek i przeważnie materiały dobrego gatunku, dla chłopców na koszule, dla małych dziewczynek na sukienki, dla starszych na bluzki. Prócz tego w paczce było ćwierć kg. słodyczy i dla dzieci młodszych jakieś zabawki.

Bukareszt. 59 dzieci. Koszt paczek wyniósł ....

Przy przygotowaniu paczek brano pod uwagę indywidualne warunki każdego dziecka. Paczki praktyczne, wartości otrzymały dzieci w wieku przedszkolnym, szkoły powszechnej i I-ej klasy gimnazjalnej, reszta młodzieży otrzymała paczki ze słodyczami.

Uroczystość przy choince odbyła się w Domu Polskim w II-gi dzień świąt. Rozdawnictwa dokonała p.Ritter, żona radcy Poselstwa Szwajcarskiego, która od siebie ofiarowała każdemu dziecku paczkę słodyczy i kilku najbiedniejszym paczki z odzieżą przez nią zebraną.

Akcja Komitetu Gwiazdkowego, jak zaznaczyliśmy na początku sprawozdania, objęci byli również więźniowie w Bukareszcie i na prowincji oraz jedna staruszka. Przygotowano dla nich 22 paczki żywnościowe, część kosztów tych paczek pokryło K.P.U.P.

Centrala Kół Kobiet.

I. rapport

CERCLES FEMININS
auprès de la Commission Américaine d'Aide aux Polonais.

Origine des Cercles Feminins.

Deja dès le commencement de l'organisation de l'aide aux Polonais il a parut opportun de créer une organisation spéciale pour les femmes. Cette idée a trouvé une issue concréte dans le projet de M-lle Nathalie Slividi, la representante de la A.C.F. Roumaine. M-lle Slivici ayant beaucoup d'expérience dans le travail social sur les terrains internationaux a fait un projet que les femmes créent auprés de la Commission Américaine ses propres cercles et que dans ces cercles elles tendent à l'organisation du travail pour elles mêmes.

Se rendant compte que dans ce but seront nécéssaires des fonds qui ne sont pas préons dans le plan général d'aide aux réfugiés, M-lle Slivici s'est adressée par le Centrale de l'Y.W.C.A. a Génève aux membres d'autres pays et bientôt commencerent à affluer les fonds nécessaires pour l'organisation du travail des Polonaises en Roumanie.

Cette initiative coincidait avec intention de Mr. F.Super de créer une section féminine, laquelle en élargissant le domaine de son travail s'est transformée en Centrale des Cercles Féminins auprès de la Commission Americaine. Le travail de femmes du Bureau centrale de la Commission Américaine est dirigé par la directrice de cette section et qui, en même temps est la présidente de toute l'organisation féminine.

Plus tard une collaboration s'est etablie entre l'A.C.F.et la Centrale des Cercles feminins,en utilisant aussi les fonds reçus de la Centrale Y.W.C.A. de Génève.

Principes de l'organisations.

Les cercles féminins ont été crées dans chaque centre des refugiés où existaient les sections de la Commission Americane.

Le Cercle est une organisation sociale, agissant autonomiquement. A la tête du cercle se trouve une présidente nommée par le Centrale qui est aidée par un conseil élu par les membres du cercle. Le Chef de filiale de la Commission Américaine a seulement le droit du contrôle de la caisse et ne peut pas intervenir dans l'activité du cercle.

L'aide financier pour le travail des cercles provient de deux sources:

a/ d'A.C.F. pour l'organisation des ateliers de travail, les jardins d'enfants, oeuvres pour la jeunèsse, sections culturelles et l'assistance sociale immédiate;

b/ de Commission Americaine pour les autres activités et les cours proffessionnels.

Le travail de chaque Cercle se divise en sections suivantes:

1. Section culturelle, 2. Section de l'enseignement proffessionel, 3. section de production et de vente, 4. section de culture physique, 5. section de bons conseils, 6. section économique, 7. section de distribution de dons en nature /vêtement/.

1. La section culturelle organise des conférences et des discussions, collabore dans les travaux en commun des foyers, organise des cours de langues étrangères et dans beaucoup des centres organise les jardins d'enfants et le travail avec la jeunesse.

2. La section de l'enseignement professionnel dirige les cours professionnels de coupe, de couture, du tricotage, de la confection des sacoches, du cours de coiffeur /en quelques centres/, de la confection des

pantoufles, des gants, des ceintures. La mission de cette section est de donner aux membres l'enseignement de quelques professions pratiques, pour qu'ils puissent se créer un métier pour l'avenir.

3. La section de production et de vente assure aux femmes qui ont fini les cours la possibilité de la production et de la vente de leurs produits. Quelques centres se sont deja specialisés dans differents domaines de la production, et notamment: Craiova produit des sacoches de plage et de voyage. En tricotage Craiova confectionne des objets plus fins, par contre Calimanesti, B.Govora et Turnu Severin des gants, des châles et des chaussettes. Les ateliers de la confection des robes se trouvent à Craiova, Turnu Severin, Calimanesti et Govora. Tous les cercles possedent des ateliers de recommodage du linge et des vêtements.

4. La section de la culture physique est moins developpée. La difference d'age des membres en est un obstacle. Quelques cercles dirigent des cours de gymnastique, mais en général l'activité de cette section se borne a favoriser le developpement du sport de la jeunesse.

5. La section de bons conseils initiée d'abord comme section de consultations en affaires personnelles s'est transformé en pratique en section d'entre-aide des membres et d'informations pratiques. A cette section appartient le soin des malades dans les hôpitaux et dans les maisons privées. A Govora et à Caracal cette section a organisée des caisses d'emprunt pour les membres.

6. La section économique est une section qui n'etait pas prevue dans le plan d'organisation. Elle est devenue nécessaire par le developpement même des sections. Cette section organise dans les salles communes de la Commission Americaine les cantines et les buffets. Ces salles sont devenues partout des centres de vie sociale; étant donné les conditions difficiles de logement des refugiés ces cen-

tres sont particulierement importants. On organise très souvent dans ces cantines des petits concerts. Les buffets s'entretiennent par leurs propres moyens partout et même avec certains profits. Ils emploient une grande majorité de femmes et de cette façon ils remplissent la tâche principales des cercles.

Dans les centres on il'ya des écoles, cette section organise l'alimentation des enfants.

7. La section de distributions des bons s'occupe de la selection et de la distribution en nature des bons américains et des autres. Une commission élue par tous les membres se charge de la distribution en tenant compte des conditions individuelles. Jadis cette section avait beaucoup à faire, actuellement, hélas, elle est inactive.

Les résultats generaux de l'activité des cercles.

L'organisation des cercles féminins a eu deux congrés. Le premier le 4.II.1940 était consacré au programme des activités des cercles, le deuxième, le 22.VI.1940 a demontré les résultats du travail deja executé. Les comptes rendus ont montré que la plus part de femmes refugiées ont prient part dans cette activité et ont trouvé de ce travail un appui moral. Une exposition arrangée en l'occasion de ce congrès a demontré les bons résultats de ce travail. Les objets confectionnés ont eu du succès et beaucoup en ont été vendus. Depuis on a remarqué un grand progrès et une amelioration de l'organisation des cercles.

La centrale des cercles posséde son propre réglement qui sert de base à l'organisation des filiales.

Chaque cercle envoie chaque mois un compte-rendu à la Centrale et un projet de budget. Ils reçoivent l'aide quant à leurs besoins financiers.

Actuellement se trouvent:

Cercles actifs - 11

1. Bucuresti
2. Caracal
3. Campulung Muscel
4. Calimanesti
5. Craiova
6. Govora
7. Dragasani
8. Ocnele Mari
9. Pitesti
10. Targu Jiu
11. Turnu Severin

Ateliers - 27

Buffets - 4

Jardins d'enfants 7.

En dehors des cours professionnels specifiés dans l'annexe, tous les cercles organisent des cours de langues: anglaise et roumaine et dans quelques cercles de langue allemande et française. Ces cours surtout ceux de langue anglaise sont très frequentés.

Centrala Kół Kobiet
Raport II, III. 1941 – III. 1942.

DRUGIE SPRAWOZDANIE CENTRALI KÓŁ KOBIET PRZY K.P.U.P.

I. Przesłanki ogólne

Sprawozdanie niniejsze obejmuje okres od marca 1941 do końca marca 1942 r. Jest dalszym ciągiem sprawozdania pierwszego obejmującego okres od założenia Kół od jesieni 1939 r. do marca 1941 r. W pierwszym sprawozdaniu została podana geneza Kół Kobiet oraz cele ogólne, które kierownictwo starało się realizować.

Co do genezy Kół powołujemy się na poprzednie sprawozdanie i okoliczności tych nie przytaczamy, natomiast jeżeli chodzi o założenie i myśl przewodnią kierownictwa, to z uwagi na to, że była ona w tym okresie sprawozdawczym wytyczną prac Kół Kobiet - podajemy ją w streszczeniu.

Celem głównym Kół było i jest organizowanie pracy zespołowej oraz nauczanie robót praktycznych. Uzasadnieniem dla tego celu są bieżące potrzeby życia uchodźczyń i ich rodzin oraz potrzeba znajomości fachu, ze względu na niepewność jutra, a przedewszystkiem konieczność zarobkowania już tu na uchodźtwie, gdyż warunki materialne uchodźtwa uległy znacznemu pogorszeniu. Ponadto praca zespołowa w warunkach życia uchodźcego - to jest braku domu, braku gospodarstwa, braku normalnego życia towarzyskiego i braku rozrywek - wypełnia czas, odwraca myśl od troski ogólnej i daje moralne oparcie i możność przetrwania.

Tak więc, jak i w poprzednim okresie, kierownictwo Kół organizowało kursy instruktorskie robót praktycznych i w miarę możności wszędzie tam, gdzie się znajdował chętny zespół kobiet wyszkolonych przez kursy, były zakładane warsztaty pracy.

II. Warunki pracy

Dla orientacji podajemy stan materialny uchodźtwa w okresie sprawozdawczym. Rząd rumuński wypłaca na osobę dorosłą zasiłek w wysokości 100 lei dziennie i dla młodzieży do 18 roku życia 50 lei dziennie. Wysokość zasiłku jeszcze nie zmieniona od jesieni 1939. Ceny w tym okresie na artykuły pierwszej potrzeby wzrosły trzykrotnie, na artykuły odzieżowe czterokrotnie, obuwie - pięciokrotnie, artykuły kolonialne oraz mydło znacznie więcej. Oficjalna statystyka stwierdza generalną zwyżkę cen, za ten okres w wysokości trzykrotnej /"Argus" z 29.V

1942r./. Zaznaczamy, że zwyżka cen postępuje nadal.

O ile w poprzednim okresie zasiłek uchodźczy wystarczał w miastach prowincjonalnych na budżet wegetacyjny dzięki istnieniu i pomocy KPUP, o tyle w drugim okresie już nie wystarcza i położenie uchodźtwa staje się coraz bardziej krytyczne. Szczególnie położenie kobiet mających dzieci, na które pobierają połowę zasiłku, jest niesłychanie ciężkie. Zasoby własne zostały już wyczerpane, a odzież i obuwie, o ile zostało przywiezione z kraju, zostało zużyte. Pogorszył się również znacznie stan zdrowotny kobiet, zmalała ogólna odporność organizmu, a ponadto wskutek nieodpowiedniej odzieży, mieszkań oraz ciężkiej pracy fizycznej coraz więcej kobiet ulega specjalnym chorobom kobiecym.

Jeżeli chodzi o stronę ściśle organizacyjną ośrodków uchodźczych i Kół Kobiet, ulegały one w tym okresie wielu perturbacjom z powodu dokonanych lub zamierzanych zmian w rozmieszczeniu uchodźtwa i w jego sytuacji prawnej.

I tak wobec skasowania ośrodka w Buzau, w Targu Jiu, w Govorze, w Konstancy oraz w Calimanesti - ten ostatni z powodu wywiezienia oficerów-Polaków do obozu w Niemczech, a kobiet odesłania do Kraju - musiały również i Koła Kobiet być zlikwidowane, przeważnie nagle wxci[?] w ciągu paru dni, bez uprzedzenia. Te nagłe likwidacje i przejazdy kobiet z rodzinami do innych ośrodków wprowadzały zamieszanie i trudności dla ogólnego kierownictwa, jak również stwarzały utrudnienia w Kołach istniejących, które jednocześnie musiały wchłaniać nowy element, przeorganizować pracę i pomagać w urządzaniu się rodzinom na nowe miejsce.

Również dużym wstrząsem dla organizacji był podjęty, a niedokonany wyjazd 1/3 całego uchodźtwa do Kraju. Około 2000 uchodźców - w tym większość kobiet - zlikwidowało swoje sprawy w Rumunii, dojechało do stacji wysyłkowej w Piatra Olt i stamtąd zostało z powrotem odesłane do swoich miejsc pobytu dotychczasowego. Fakt ten był nietylko dużym wstrząsem moralnym, ale i materialnym, bo reszta zasobów pieniężnych została zużyta na koszta wyjazdowe. Z uwagi na to, że w wielu Kołach większość, a często wszystkie członkinie Kół Kobiet zdecydowane były wyjechać, Koła zostały zlikwidowane, a fundusze organizacyj za zgodą kierownictwa zużyte na indywidualną pomoc członkiniom wy;

dżającym.

Były to Koła w Govorze, w Turnu-Severin, Dragasani, Campulung--Muscel, Caracal i częściowo Pitesti oraz Ocnele-Mari.

Niektóre z tych Kół po nieudanym wyjeździe wznowiły swoją działalność, co wymagało nowego wysiłku organizacyjnego i finansowego.

W tym czasie sytuacja finansowa była bardzo utrudniona, gdyż na cele pomocy wyjeżdżającym kobietom do Kraju kierownictwo Kół Kobiet wyczerpało również znaczną część funduszów A.C.F.

Poza tym w tym okresie sprawozdawczym dwukrotnie zanosiło się na zasadniczą zmianę w położeniu uchodźtwa, a mianowicie był zamiar zmiany miejsc pobytu przez zmniejszenie liczby ośrodków, a nawet groźba obozu przymusowej pracy oraz zamiar przymusowego wyjazdu wszystkich uchodźców z Rumunii. Wiadomości o tym przenikały do ośrodków i wprowadzały atmosferę zdenerwowania i osłabienia chęci do pracy.

W połowie okresu sprawozdawczego weszła Rumunia w stan wojny. Spowodowało to cały szereg ograniczeń wyjazdowych i korespondencyjnych. Język polski został wykluczony z korespondencji pocztowej, przepustki na przejazdy zostały utrudnione, co spowodowało osłabienie żywego dotychczas komunikowania się Kół z kierownictwem.

III. Centrala Kół Kobiet

a/ Organizacja. Kierownictwo Kół stanowi część integralną biura KPUP /dawniej AKPP/. Kierowniczka tego działu jest przewodniczącą całej organizacji kobiecej, stanowi ona właściwie jedyną siłę wykonawczą Centrali. Korzysta ona z aparatu biurowego KPUP.

W organizacji samych Kół nie zaszły również żadne zmiany. Koła działają na podstawie tego samego regulaminu. Na czele Koła stoi przewodnicząca z wyboru członkiń lub mianowana przez Centralę Kół Kobiet. Kierownik ośrodka wykonuje kontrolę kasy Koła, nie ma jednak prawa ingerować w celowość wydatkowania. Źródła funduszów są te same: KPUP oraz ACF.

b/ Działalność. W okresie sprawozdawczym zasadniczych zmian w działalności nie było. Na terenie niektórych Kół zostały wprowadzone sądy organizacyjne. Statut sądu został opracowany przez Centralę przy pomocy doświadczonych prawników, jak również statut kasy samopomocy.

Centrala przesyłała Kołom gotowe pogadanki poświęcone zagadnieniom obyczajowym, gospodarstwu domowemu oraz higienie życia codziennego. Pogadanki te były opracowane przez znawczynię tych zagadnień.

Centrala nawiązała kontakt z jedną z pracowni bukaresztańskich, która udzielała porad fachowych w zakresie konfekcji trykotarskiej, kalkulacji cen, zakupu żurnali itd.

Do obowiązków Centrali należała opieka nad polskiemi studentkami wyższych uczelni w Bukareszcie, mieszkającemi w bursie KPUP.

Z zajęć, które najwięcej pochłaniały czas kierownictwu, były indywidualne sprawy uchodźczyń.

Przewodnicząca Centrali brała czynny udział w pracach Komitetu gwiazdkowego, którego zadaniem było zebranie funduszów i dostarczenie wszystkim dzieciom polskim podarków na gwiazdkę. W tym roku przeważały podarki praktyczne /ciepłe rzeczy, mydła, przybory szkolne/. Rozdawnictwo w terenie było powierzone przewodniczącym Kół prowincjonalnych. Pieniędzy zebranych było 305.000 Lei ; paczek wysłano 550 szt.

IV. Praca Kół.

Podkreślając, że praca zespołowa i nauka pracy jest głównym celem istnienia Kół, podajemy, że nie wyczerpywała ona zakresu ich działalności, jako organizacji społecznej i tak, jak w poprzednim okresie, każde większe Koło miało następujące działy:

1/ kulturalno-oświatowe,
2/ wyszkolenie zawodowe,
3/ wytwórczość i sprzedaż,
4/ wychowanie fizyczne,
5/ poradnia,
6/ dział gospodarczy.

Dział odzieżowy nie istniał w okresie sprawozdawczym z braku darów w naturze.

1/ Dział kulturalno-oświatowy, tak jak i w poprzednim okresie, współdziałał w prowadzeniu ogólnej świetlicy ośrodka, a także na swoim terenie organizował pogadanki, kursy języków obcych i zebrania towarzyskie. Prawie we wszystkich ośrodkach prowadziły Koła przedszkola.

W dziale tym były prowadzone specjalne pogadanki poświęcone gospodarstwu domowemu i zagadnieniom obyczajowym, gospodarstwu

96

i higienie kobiecej.

Dział ten organizował również wystawy prac uchodźczyń. Wystawy te wzbudzały duże zainteresowanie władz miejscowych i gości rumuńskich - wyroby, jak to pantofle, torebki i galanterja, natychmiast rozsprzedawano.

2/ Dział wyszkolenia zawodowego w tym okresie sprawozdawczym był prowadzony znacznie intensywniej, niż w poprzednim okresie. Oprócz kursów fachowych prowadzonych w poszczególnych Kołach, a mianowicie: sanitarnych, kroju i szycia, trykotarstwa, wyrobu torebek, rękawiczek, zostały zorganizowane przez Centralę w Bukareszcie 2 kursy w większym zakresie wyrobu pantofli, torebek i rękawiczek. Pierwszy z tych kursów był zorganizowany dla członkiń ACF rumuńskiego, z którego korzystało również kilka naszych członkiń Koła bukaresztańskiego. Instruktorkami tego kursu były członkinie Koła w Craiovej.

Drugi kurs w tym samym zakresie został zorganizowany przez Centralę dla członkiń Kół, które nie mają instruktorek na miejscu. Ogólny udział uczestniczek z Kół prowincjonalnych wynosił 12 członkiń oraz 10 pań Rumunek, członkiń Tow.ACF oraz innych towarzystw społecznych.

Kurs ten zasługuje na szczególne podkreślenie tak ze względu na cel, jak i na wyniki, jakie on dał. Chodziło bowiem o to, aby uczestniczki, które przeważnie znały już nieco roboty ręczne, stały się przez ukończenie tego kursu instruktorkami, względnie kierowniczkami pracowni w swoich Kołach prowincjonalnych. Tak wybór uczestniczek dokonanych przez zarządy Kół, jak i praca na samym kursie trwająca przez miesiąc po 10 godzin dziennie, dała wyniki w zupełności zadawalające.

Prace uczestniczek kursu z działu obuwia zostały wystawione na bazarze Czerwonego Krzyża, który w tym czasie urządzany był w Bukareszcie i wzbudziły duże uznanie i zainteresowanie.

3/ Dział wytwórczości i sprzedaży. W okresie sprawozdawczym było czynnych 13 warsztatów.

Prócz tego we wszystkich Kołach były czynne naprawialnie bielizny i odzieży. Naprawialnie traktują Koła poniekąd jako pracę charytatywną i przez pobieranie bardzo niskich opłat umożliwiają ogółowi uchodźtwa utrzymanie w stanie zdatnym do użytku swojej garderoby.

Wyrób galanterii i obuwia staje się coraz więcej dochodowym, coraz więcej Koła prowincjonalne przysyłają swoich wyrobów do Bukaresztu. Dział ten wymagał już obecnie organizacji handlowej w Centrali w Bukareszcie i pod koniec okresu sprawozdawczego została powołana stała pracowniczka do tego działu przy Centrali.

Dużej pomocy w zbycie udzielił Czerwony Krzyż rumuński przez danie zamówień dla bazaru organizowanego w marcu 1942, a także formacje wojskowe przez danie zamówienia Kołu Kobiet w Craiovej na szycie bielizny; spowodowało to nawet rozwinięcie tego działu pracy.

4/ Dział wychowania fizycznego. Tak jak w okresie poprzednim, ogranicza się do popierania sportu młodzieży.

5/ Dział poradni. W ścisłym znaczeniu tego słowa nie rozwinął się. Do tego działu należy jednak opieka nad chorymi w szpitalach i w domach i ta opieka wykonywana jest we wszystkich Kołach. Ponadto w Bukareszcie należy opieka nad studentkami oraz przygotowywanie i przydzielanie wyprawek dla niemowląt. Wyprawek takich w okresie sprawozdawczym przydzielono 22. Prawie wszystkie Koła opiekują się grobami zmarłych uchodźców i ta praca również należy do działu poradni. Dział ten właściwie należałoby nazwać działem opieki

6/ Dział gospodarczy. Jak w poprzednim, tak i w okresie sprawozdawczym dział ten prowadzi w świetlicach bufety i kawiarnie, które są wszędzie ośrodkami życia towarzyskiego. Szczególnie w zimie wobec ciasnoty mieszkań i braku opału mają kawiarnie ogromne znaczenie dla ogółu uchodźców.

Tak jak w poprzednim okresie, dział ten w ośrodkach, gdzie są prowadzone szkoły i przedszkola, zajmował się dokarmianiem dzieci przez dawanie drugich śniadań.

V. Koła - sprawozdanie szczegółowe

W tej części sprawozdania podajemy tylko te szczegóły dotyczące pracy Kół, które nie były uwzględnione w ogólnym sprawozdaniu, tj. w części III.

Na początku okresu sprawozdawczego zlikwidowane zostały Koła w Targu-Jiu, Caracal, Calimanesti i Govorze. Ostatnie dwa Koła miały 200 członków i były bardzo dobrze zorganizowane.

 97

Craiova Koło istnieje od czerwca 1940 r. Liczba członkiń 208. Wytwórnie: naprawialnia, pracownia sukien i bielizny, pracownia torebek i galanterii, pracownia obuwia na podeszwach sznurowych, kawiarnia i bufet, przedszkole oraz dokarmianie dzieci szkolnych.

Koło to jest najliczniejsze. Zarząd aktywny z dużą odpowiedzialnością społeczną, mając czynną i życzliwą współpracę kierownika ośrodka, który ma pełne zrozumienie dla wartości pracy Koła. Koło w Craiovej nie tylko prowadzi wszystkie działy pracy, o których była mowa w dziale IV, ale przejawia dużo inicjatywy i rozwija żywą działalność i w dziale kulturalno-oświatowym. W okresie sprawozdawczym urządzało ono raz na miesiąc ogólne zebranie członkiń; pierwsza część tych zebrań poświęcona była pogadankom z cyklu "Wspomnienia z Polski", a druga część sprawom organizacyjnym. Należy zaznaczyć, że Koło to wytworzyło pierwszy zastęp instruktorek w dziale robót ręcznych.

Dzięki temu, że wytwórnie i kawiarnie dają Kołu w Craiovej stały miesięczny dochód, Zarząd Koła ma upoważnienie od Centrali udzielania z tych funduszów indywidualnych zasiłków i pożyczek. Koło to wywiera również przez kawiarnię i pracownie duży wpływ kulturalny w ośrodku bardzo licznym i złożonym z najróżnorodniejszych elementów. W ciągu dwóch lat swego istnienia Zarząd Koła wytworzył wspólnie z kierownikiem ośrodka atmosferę wzajemnej życzliwości i zaufania.

Wyroby wytwórni Koła w Craiovej zyskały duże uznanie w społeczeństwie rumuńskim. Kursy fachowe oraz obcych języków organizowane są bez przerwy i zawsze mają dużą frekwencję.

Turnu-Severin. Liczba członkiń 102. Wytwórnie: reperowalnia i pracownia sukien i bielizny oraz bufet, który pod koniec okresu sprawozdawczego został zlikwidowany. Turnu-Severin należy do tych Kół, które przeżyły pełną likwidację z powodu nieudanego wyjazdu do Kraju i dopiero w parę miesięcy potem wznowiło pracę. Ogólne warunki uchodźtwa i specjalne warunki, jakie się wytworzyły w tym ośrodku oraz brak większych funduszów nie pozwoliły Kołu rozwinąć szerszej działalności w okresie sprawozdawczym, mimo że kierownictwo Koła odznacza się inicjatywą i energią.

Ciekawym eksperymentem było zorganizowanie kursu jedwabnictwa z hodowlą jedwabników na miejscu i na zakończenie kursu przędzenie jedwabiu. Władze rumuńskie magistrackie oraz instruktorka tkactwa okazały Kołu wielką pomoc. Z inicjatywy Koła i jego staraniem powstał w ośrodku gabinet dentystyczny, który prowadzi członkini Zarządu Koła. Fundusze dostarczone były przez KPUP. Pracownia obuwia dotąd nie powstała z braku pomieszczenia, ale wiele członkiń odbyło kurs i trudni się w domu wyrobem pantofli.

Dragasani. Koło liczy obecnie 55 członkiń. W marcu 1941 przeżyło pełną likwidację i na nowo w parę miesięcy po powrocie uchodźczyń zostało zorganizowane. Posiada dobrze prosperującą pracownię szycia oraz reperowalnię odzieży. W okresie sprawozdawczym prowadziło kawiarnię, która z powodu utrudnionych warunków aprowizacji została zlikwidowana. Kierownictwo aktywne rozwija specjalnie pracę szkolenia zawodowego. W okresie sprawozdawczym był prowadzony kurs kroju i szycia, kurs sanitarny, kurs trykotarski i ostatnio kurs wyrobu pantofli. Pracownia wyrobu obuwia jest w stadium organizacji.

Ocnele-Mari. Liczba członkiń 87. Mimo że w dniu wyjazdu do Kraju w r.1941 pozostało tylko 14 członkiń, Koło nie przestało egzystować, a po powrocie członkiń wyjeżdżających zostało przeorganizowane. Koło posiada reperowalnię i pracownię szycia. W ostatnim czasie zorganizowało 2 kursy wyrobu pantofli. Prócz prac normalnych Koło prowadzi sklep z artykułami pierwszej potrzeby.

Slatina-Olt. Liczba członkiń ~~129~~ 108.0. Powstało w okresie sprawozdawczym. Doskonale prowadzona pracownia szycia i kroju; jest również reperowalnia, przedszkole i kawiarnia. Zarząd Koła aktywny - dobra współpraca z kierownikiem ośrodka. Koło to ma specjalny charakter ze względu na to, że dużą część członkiń stanowią Żydówki, gdyż ten ośrodek ma 60 % uchodźców Żydów. Członkinie tego Koła nie zainteresowały się wyrobem pantofli, natomiast zorganizowały pracownię wyrobu torebek i rękawiczek, na czele której stanęła instruktorka wyszkolona na kursie w Bukareszcie.

 98

Pitesti. Liczba członkiń 44. Koło uległo w marcu 1941 częściowej likwidacji. Jest pracownia szycia i reperowalnia oraz przedszkole. Najbardziej aktywny był dział kulturalno-oświatowy oraz wyszkolenia zawodowego. Pracownia narazie nie została zorganizowana. Członkinie Koła opiekują się kościołem i zorganizowały chór, który śpiewa w czasie nabożeństwa i któremu akompaniuje na organach jedna z członkiń. Na porządku dziennym ogólnych zebrań członkiń była zawsze próba śpiewu chóralnego.

Campulung-Muscel. Liczba członkiń 54. Koło uległo pełnej likwidacji w 1941. Obecnie prowadzi pracownię szycia, reperowalnię i przedszkole. Członkinie trudnią się przeważnie trykotarstwem. Położenie Campulungu jako uzdrowiska górskiego spowodowało, że najbardziej aktywnym działem pracy tego Koła jest opieka nad chorymi.

Bukareszt. Liczba członkiń 55. Koło to ma inny charakter, niż Koła prowincjonalne. Wpływa na to brak właściwie zorganizowanego ośrodka w Bukareszcie, różnorodność warunków życia uchodźców, rozległość miasta, jak również to, że Koło znajduje się w tym samym miejscu, gdzie Centrala Kół Kobiet. Przewodnicząca Koła i część członkiń Koła w Bukareszcie są to Polki zamieszkałe stale w Rumunii; panie te od pierwszego dnia naszej tragedii uchodźczej stanęły do pracy. Mimo coraz cięższych warunków osobistych, spowodowanych wojną, pracę tę kontynuują z wytrwałością i poświęceniem.

Ze względu na wspomniany wyżej charakter specjalny tego Koła ma ono pewne obowiązku reprezentacyjne związane z Centralą oraz szczególnie ciężkie obowiązki opieki nad chorymi. Poszczególne bowiem ośrodki w wypadkach ciężkich skierowują uchodźców do Bukaresztu. Punktem oparcia jest izba chorych przy ośrodku w Bukareszcie, która rozmieszcza chorych w szpitalach. Opieka członkiń Koła polega na odwiedzaniu chorych, a przede wszystkim na ich dokarmianiu, co jest specjalnie ważne, gdyż wobec wojny jedzenie szpitalne jest niewystarczające.

Pod koniec okresu sprawozdawczego zorganizowało Koło pracownię obuwia na podeszwach sznurowych. Wykonywane są tak, jak i w kołach prowincjonalnych, wszystkie rodzaje letnich pantofli, podług każdego modelu dostarczonego przez klientów, a także pantofle domowe. Ten

rodzaj obuwia, wprowadzony do użycia przez nasze Koła, cieszy się dużym powodzeniem, tak że pracownie nasze nie mogą nastarczyć zamówieniom. Dowodem tego jest, że pracownia bukareszteńska, która istnieje od marca, w ciągu trzech pierwszych miesięcy wykonała na zamówienie

par obuwia. Zarobki pracowni wyniosły przeszło 60.000.-- lei. Kierowniczka tej pracowni oraz instruktorka zostały wyszkolone na kursie, zorganizowanym przez Centralę dla członkiń ACF w Bukareszcie. Personel, który się składa z członkiń i paru mężczyzn, został wykwalifikowany w ciągu trzech tygodni. Każdy z pracowników musiał w tym terminie wykonać 2 - 3 pary obuwia dla własnego użytku, poczem stanął do pracy zarobkowej.

W pierwszej połowie okresu sprawozdawczego Koło prowadziło kawiarnię w Domu Polskim.

Osobny dział pracy Koła w Bukareszcie stanowi opieka nad grobami zmarłych uchodźców. W okresie sprawozdawczym zostały uporządkowane 37 grobów i na każdym postawiono małe pomniki. Fundusze dostarczyła K.P.U.P.

- - - - -

Sprawozdanie za drugi okres wykazuje, że równolegle z pogorszeniem się warunków życiowych uchodźtwa program organizacji został przestawiony jeszcze więcej na zagadnienia praktyczne. To, co w pierwszym okresie było przedmiotem propagandy ze strony kierownictwa, mianowicie praca i uczenie się pracy, stało się już w drugim okresie potrzebą samych uchodźczyń, które domagają się kursów i zakładania warsztatów.

Szkolenie zawodowe, a tym bardziej zakładania warsztatów wymaga dużego wkładu ze strony Organizacji, gdyż materiały potrzebne do nauczania, a następnie do produkcji, są drogie i same uchodźczynie nie są w stanie w nie się zaopatrzyć.

Już obecnie w okresie sprawozdawczym, niezależnie nawet od zmniejszenia ilości Kół, liczba warsztatów zmniejszyła się. Centrala przy rozszerzaniu ilości i rozmiarów warsztatów liczyć się bowiem stale musiała z możliwościami finansowymi, bo drożyzna spowodowała, że kapitał zakładowy dla warsztatów musiał być znaczny.

Powstał więc problem dla naszej Organizacji umożliwienia pracy kobietom wyszkolonym w warsztatach własnych. Stąd więc główną troską kierownictwa w okresie trzecim będzie uzyskanie większych funduszów na zakładanie i rozszerzanie warsztatów.

Kończąc niniejsze sprawozdanie, wyrażam gorącą wdzięczność w imieniu wszystkich członkiń naszej organizacji i w imieniu własnym p.Natalii Slivici, która z ramienia A.C.F. rumuńskiego w Bukareszcie, współpracując z nami, nie tylko udzielała nam stałej pomocy materialnej, ale także otaczała nas serdeczną i życzliwą opieką. Opieka i rady jej, oparte na wielkim doświadczeniu pracy społecznej i zrozumieniu niedoli uchodźczej, umożliwiły nam osiągnięcie tych wyników, które zostały podane w niniejszym sprawozdaniu.

Bukareszt, dn.31 lipca 1942.

PRZEWODNICZACA
CENTRALI KÓŁ KOBIET

/S.BROWIŃSKA/

KOŁA	PRACOWNIE	KAWIARNIE	PRZEDSZKOLE	SKLEP	OSOBY PRZESZKOLONE NA KURSACH ROBÓT RĘCZNYCH	INNE KURSY
Bukareszt	1	1	-	-	45	-
Craiova	6	1	1	-	123	-
Slatina-Olt	3	1	1	-	98	-
Ocnele-Mari	1	1	1	1	32	-
Dragașani	2	1	-	-	54	18 sanitarny
Campulung-Muscel	1	1	1	-	24	-
Pitesti	1	1	1	-	27	-
Turnu-Severin	2	1	1	-	24	58 jedwabnictwo
					427	

Prócz tego prowadzone były kursy języków obcych.

DEUZIEME RAPPORT
DE LA CENTRALE DES CERCLES FEMININS
près de la Commission d'Aide aux Refugiés Polonais. en Roumanie.

I. ~~Vue générale.~~ Considérations générales.

Le rapport ci joint comprend la période de Mars 1941 jusqu'à la fin de Mars 1942. C'est la continuation du rapport de la première période celle de fondation des Cercles, depuis l'automne 1939 jusqu'au Mars 1941. Dans ce premier rapport nous avons donné la genèse des Cercles Feminins en même temps que le but principal que la direction a essayé de réaliser.

Au sujet de la genèse des Cercles nous nous referons au rapport precedent et nous ne reviendront pas sur ce sujet, mais ~~par contre~~, s'il s'agit ~~[xxxx]~~ nous exposerons nos ~~des~~ methodes de travail ~~de la Direction, nous donnons~~ en faisant le resumé suivant.

Le but principal des Cercles a toujours été ~~fut et est~~ d'organiser ~~l'organisation~~ le travail collectif des femmes ainsi ~~en même temps~~ que de les initier dans ~~l'instruction~~ les travaux pratiques. ~~L'entreprise de~~ Ce but correspond aux ~~est la consequence des~~ conditions de ~~la~~ vie des refugiés ainsi qu'à la nécessité ~~l'utilité~~ de connaitre un métier vu ~~dans~~ l'incertitude du lendemain.

En plus, le travail collectif dans les conditions actuelles de la vie des refugiés est ~~donne~~ un soutien moral, mais avant tout il a ~~s'agit de~~ donner aux femmes refugiées la possibilité de gagner leur vie ~~aux femmes~~, vu que les conditions materielles sont devenues beaucoup plus difficiles.

De même que dans la période précedente la direction des Cercles a organisé des cours théoriques et ~~d'instruction~~ ainsi que du travail pratique et ~~dans~~ ~~partout où se trovaient~~ ~~Dans le moyen des possibilités~~ autant que possible des femmes qualifieés ~~par~~ ayant ~~passé~~ fini ~~par~~ les cours ont créé des ateliers de travail.

II. Conditions de travail.

Pour l'orientation nous donnons un apperçu de l'état matériel du refugié pendant la période du rapport. Le Gouvernement Roumain paye à chaque personne adulte une subside de 100 lei par jour, les enfants jusqu'à l'âge de 18 ans reçoivent 50 lei par jour. La somme du subside n'a pas varié depuis l'automne 1939. Le prixx prix par contre depuis cette époque des objets de première necessité ont triplé, pour les vetements quadruplé, pour des chaussures quintriplé; les articles coloniaux ainsi que le savon ont même augmenté davantage. Les statistiques officielles pendant cette période marquent une augmentation generale des prix de trois fois plus /"Argus" du 29.VI.1942/. Nous attirons l'attention sur le fait que la vie continue à augmenter.

Bien que dans la période precedente le subside aux refugiés suffisait en province pour le budget, grâce à l'existence et à l'aide de la Commission pour les refugiés, de même dans la deuxieme période ces subsides n'est plus suffisent et la situation du refugié devient de jour en jour plus critique. La situation des femmes qui ont des enfants est particulierement difficile du fait qu'elles ne reçoivent pour ces derniers que la moitié du subside. Leurs reserves ont deja été employé et les vêtements et chaussures apportes du pays sont usées x/

x/ De même l'état de la santé des femmes a empiré sensiblement, la résistance organique a diminué et a part de cela cause de manque du logement et vêtements chauds, ainsi que d'un dur travail physique les femmes tombent victimes des maladies ...

ont été sujettes à diverses maladies de femmes.

Au point de vue de l'organisation même, les cercles féminins ont traversé une époque très difficile, de grandes perturbations dues aux changements demandés par le gouvernement roumain. Celui-ci ayant décidé de supprimer certains centres de réfugiés et de les concentrer dans une dizaine de villes seulement, la Commission a dû du jour au lendemain liquider les foyers ainsi que les cercles féminins de Buzau, Calimanesti, Targu Jiu, Govora et Constanta

3

Cette presque liquidation et l'arrivée des femmes ~~ou~~ et de leurs familles dans d'autres villes provoquè~~rent~~ des complications et difficultés pour la direction ~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~ ~~parmi~~ pour des Cercles déjà existants dans ces villes la ~~où~~, il a fallu~~t~~ réorganiser le travail et en même temps venir en aide aux noufelles familles en leur donnant les moyens de s'installer.

~~Ce qui fut aussi~~ Cela a été un rude coup pour l'organisation ~~fut~~ que le projet du gouvernement ~~qui par la suite ne fut pas realisé au dernier moment~~ ~~xxxxxxxxxx~~ de départ 1/3 des ~~tous les~~ refugiés pionniers pour leur pays ait échoué. Près de 2.000 refugiés la majorité des femmes ont dû liquider~~ent~~ leur avoir en Roumanie pour être renvoyés depuis la frontière ~~se rendirent à la gare de rendez-vous de Piatra-Olt et de là-bas se vivent renvoyé~~ à leur dernier lieu de séjour. ~~Ce fait fut~~ Cela a été non seulement un grand coup moral mais assi materiel, car l'on avait epuisé toutes les ~~le reste des~~ ressources d'argent pour ~~fut employé aux~~ ~~les frais~~ les frais de voyage. Il faut tenir compte ~~savoir~~, que dans beaucoup des Cercles la plupart et presque ~~souvent~~ tous les membres du Cercle feminin étaient decidées de partir ~~au depart~~, ce qui fait que le Cercle fut liquidé et les fonds d'organisation avec l'approbation de la Direction generale furent employés à aider individuellement les membres partants.

Ce fut le cas pour les Cercles de Pitesti, Govora, Turnu Severin, Campulung, Constanta. Certain de ces Cercles après le départ échoué ~~non realisé~~ se sont réorganisés ~~reformèrent~~, ce qui nous obligea à de nouveaux éfforts d'organisation et d'ordre financier.

A cette époque la situation financière était dans une passe tres difficile car dans le but de venir en aide aux femmes qui partaient la Direction des Cercles Feminins employa aussi la grande partie des fonds de l'A.C.F.

En meme temps il y eu des rumeures d'un changement complet du ~~dans le~~ sort ~~xxxxsujet~~ des refugiés ce qui creait une atmosphère d'énervement ~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~ et l'affaiblissement du désir de travail.
~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~

~~xxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxxx~~

Vers la moitié de la période ~~de~~ dont il s'agit dans ce rapport, la Roumanie entra en guerre. Il en resulta une grande réstriction de communication et de correspondence. La langue polonaise fut defendue pour la correspondence postale. Les autorisations de déplacement furent rendues plus difficile ce qui provoqua un affaiblissement dans l'activité qui regnait entre les Cercles et la direction centrale. Hors des difficultés au point de vue des formalités, l'atmosphère du pays, le sentiment de la population ont été comme dans la période précédente favorable ~~pour~~ ~~les~~ aux refugiés polonais. Il y ~~avait~~ a eu des preuves de grande bienveillance de la part de la population roumaine.

III Centrale org. des Cercles.

IV. Le travail des Cercles.

En soulignant que le travail collectif et ~~l'étude du travail~~ ~~l'orientation professionnelle~~ la préparation professionnelle ~~est~~ a été le but principal des Cercles, nous déclarons qu'ils n'ont pas épuisé les moyens d'activité ~~inevants~~ au centre des organisations sociales et de même que dans la période précedente chaque Cercle plus important a eu les sections suivantes:

1/ Section Culturelle
2/ " de l'enseignement professionel
3/ " de production et de vente
4/ " de culture physique
5/ " de bons conseils
6/ " économique.

La section des dons en nature n'exista pas pendant ~~la~~ ~~elle~~ cette période, ~~du rapport~~ vu le manque de dons.

1/ La Section Culturelle de même que dans la première période collabora d'une façon intense avec les foyers des filiales de la Commission d'Aide aux refugiés polonais en organisant sur ces différents terrains des conférences, des cours de langues étrangères, des réunions ~~mondaines~~ sociales. Presque dans toutes les filiales le Cercle dirrigea les jardins d'enfants.

Cette section organisa spécialement des conférences dédiées à l'enseignement moral, ménager et à l'hygiène des femmes, faites par des personnes compétentes.

2/ La séction de l'enseignement professionnel ~~fut~~ se manifesta pendant cette periode ~~conduite~~ d'une façon beaucoup plus intense que dans la période précédente. En plus des cours professionnels pratiqués dans la plupart des Cercles, à savoir: sanitaire, coupe, couture, tricotage, confection de sacoches; la Centrale de Bucarest organisa ~~en plusieurs~~ des séries de cours pour la confection de chaussures, ~~et~~ de sacoches, des sacs et des gants. Un de ces cours fut organisé pour les membres de l'A.C.F. Roumain, quelques uns de nos membres bucarestois en profitèrent aussi. Les instructrices de ces cours étaient ~~des~~ membres du Cercle de Craiova.

Un second cour vers cette même époque ~~fut~~ a été organisé près de la Centrale pour les membres des Cercles, qui n'avaient pas d'instructrices sur place. Le nombre des éleves des Cercle des provinces ~~fut~~ a été de 12 membres; ~~ainsi que~~ auquel sont venues s'ajouter 10 dames roumaines, membres de la Société A.C.F. ainsi que d'autres organisations sociales.

Ces cours ~~servirent~~ ont répondu non seulement au but proposé mais aussi eurent des resultats sensibles. Il importait surtout que les élèves qui avaient deja des notions de certains travaux manuels ~~furent~~ soient à même à la fin de ces cours de devenir des instructrices pour pouvoir diriger les ateliers dans leurs Cercles des provinces. Le choix des éleves fait par le Comité des Cercles ainsi que le travail accompli à ces cours d'une durée d'un mois à raison de 10 heures par jour a donné des resultats tout à fait satisfaisants.

Le travail des éleves du cour de la Section des chaussures a été exposé au bazar de la Croix Rouge roumaine qui à ce moment

avait lieu à Bucarest, et celà éveilla un grand interet.

3/ Section de production et de vente.

Pendant la période du rapport il y avait ..... ateliers.

En dehors de ces ateliers, dans chaque Cercle on se charge du racomodage du linge et des vêtements. Le racomodage est considéré par le Cercle comme une oeuvre de charité et en demandant des offrandes minimales permet les refugiés de garder leurs effets en usage.

La production des colifichets /articles produits de "galanteria"/ et des chaussures est un revenu de plus en plus productif. Les Cercles provinciaux envoient leurs produits à Bucarest. Cette section a dejà besoin d'une organisation commerciale près de la Centrale de Bucarest pour écouler ces produits. Vers la fin de la période de rapport on a fait appel à des travailleuses pour former cette nouvelle section près de la Centrale.

La Croix Rouge roumaine a beaucoup encouragé et aidé en faisant des commandes pour son bazar, qui eu lieu ce printemps à Bucarest. De meme que la formation militaire en commandant au Cercle Feminin de Craiova du linge, celà obligea meme cette section à augmenter le vendement de son travail.

4/ Section du Culture physique.

De même que dans la periode precedente l'activité de cette section s'est bornée à favoriser la développement du sport pour la jeunesse.

5/ Section de bons conseils. La denomination exacte de ce mot ne s'est pas developpé; à cette section appartient cependant les soins aux malades dans les hopitaux et dans les maisons privées; ces soins sont pratiqués dans tous les Cercles. A Bucarest appartient en plus la protection aux etudiantes et aussi la confection et la distribution des layettes pour les nouveaux nés.

107

Pendant cette période 22 layettes furent distribuées.

Presque tous les Cercles soignent les tombes des refugiés morts. Ce travail appartient aussi à la section des bons conseils. Au fond cette section devrait se nommer: la Section de secours.

6/ Section économique.- Comme précedemment, cette section a organisé dans les foyers des buffets et des cantines qui sont devenus les noyaux d'une vie sociale. Principalement en hiver étant donné l'exiguïté des logements et le manque de combustible les cantines sont un refuge pour la plus part des refugiés.

De même que dans la période précedente cette section dans les filiales où se trouvent des écoles et des jardins d'enfants s'est chargée de la suralimentation des enfants en leur donnant un second déjeuner.

III. Centrale des Cercles Feminins.

a/. Organisation. La direction des Cercles occupe une partie des bureaux de la K.P.U.P. /avant A.K.P.P./. La directrice de cette section est la Presidente de toute l'organisation des femmes, elle est aussi la seule force décisive de la Centrale. Elle jouit de l'appareil buraucratique de K.P.UP. et la Secretaire du bureau est en même temps la Secretaire de la Centrale des Cercles Feminins. Aucun changement n'est à noté dans l'organisation des Cercles qui continuent sur les mêmes bases et réglements.

A la tête de chaque Cercle se trouve la presidente nommée par la Centrale des Cercles Feminins et le Comité élu par les membres du Cercle.

La provenance des fonds est la même: K.P.U.P. ainsi que A.C.F.

b/ Activité. Dans la période du rapport sur le terrain de certains Cercles fut crée par la Centrale des tribunaux d'organisation. Les statuts de ces tribunaux ~~furent~~ ont été rédigés par la Centrale ainsi que les statuts de la caisse d'entre-aide.

La Centrale envoie aux Cercles par écrit des conferences ~~toute prêtes~~ redigées par des personnes compétentes ~~sur~~ concernant l'enseignement moral, l'enseignement ~~menager~~ de ménage et de l'hygiène ~~et l'hygiène journalière~~.

La Centrale a pris contacte avec un des ateliers de Bucarest pour des conseils professionels au sujet de la confection des tricotages.

La protection ~~des~~ étudiantes ~~des etudes superieures~~ suivant aux Universités de Bucarest depend aussi de la Centrale. L'occupation qui prend le plus de temps à la direction est la solution des questions traitées individuellement pour chaque refugiée.

La directrice de la Centrale a pris une part active dans le travail du Comité des Arbres de Noel, dont le devoir ~~fut~~ a été de récolter des fonds pour pouvoir remettre à chaque enfant polonais un cadeau de Noël. Cette année on a donné des cadeaux pratiques /vêtements chauds, savon, articles pour l'école/. Les présidentes des Cercles ~~provinciaux~~ des provinces furent chargées de la distribution. La somme de 395.000 lei fut recueillie et 550 paquets furent envoyés.

V. Les Cercles. Rapport géneral.

Dans cette partie du rapport nous donnons seulement un resumé relatif au travail des Cercles qui ne fut pas mentionné dans le rapport géneral - voir partie III.

Craiova. Le Cercle existe depuis juin 1940. Le nombre des membres est de ~~218~~ (248).

.... ~~Racomodage~~ Raccommodage, atelier de couture, atelier de sacs et colifichets, atelier de chaussures avec semelles de

corde. Cantine et buffet, jardin d'enfants et suralimentation des enfants de l'école.

Ce Cercle est le plus important. Il possède non seulement les sections de travail mentionnées dans la partie III, mais il a été très actif et plein d'initiative du point de vue culturel. Pendant la période visée dans ce rapport on a organisé une fois par mois une réunion générale des membres; la première partie consacrée à des conférences, la seconde partie dediée à des questions d'organisation. Il faut aussi mentionner que ce Cercle a été le premier qui a créé une equipe d'instructrices pour les ouvrages manuels.

Grâce aux revenus mensuels fournis par les ateliers et la cantine du Cercle de Craiova, le comité du Cercle a l'autorisation de la Centrale de distribuer de ses fonds des aides individuels et d'accorder des emprunts. Ce Cercle a reussi grâce à la cantine et aux ateliers à developper la vie culturelle dans une filiale très nombreuse et composée d'elements très differents. Pendant les deux années de son existence, le Comité du Cercle a su créer de concert avec le directeur de la filiale une atmosphère de confiance et d'activité.

Les travaux productifs du Cercle de Craiova provoquèrent un grand interêt dans les milieux sociaux roumains.

Les cours professionnels ainsi que ceux de langues étrangères en premier lieu de la langue roumaine sont organisés sans repis et jouissent d'une grande frequence.

Turnu Severin. Le nombre des membres est de 102.......
Raccommodage et atelier de couture et lingerie ainsi que buffet; ce dernier a été liquidé vers la fin de la période précédent ce rapport. Tur-

 110

Severin appartient à cette catégorie de Cercles qui furent complètement liquidés à cause du départ non réalisé ~~par~~ des refugiés pour leurs pays, et qui seulement après quelques mois a pu reprendre son travail ~~à nouveau~~. Les conditions spéciales ~~et générales~~ de vie des refugiés qui se trouvent dans cette filiale, en même temps que le manque de fonds, ont empeché ~~rent~~ le Cercle de développer plus ~~largement~~ amplement son travail pendant la periode incluse dans le rapport bien que la direction du Cercle se soit montrée pleine d'energie et d'initiative.

Une expérience ~~curieuse~~ ~~fut~~ interessante a été l'organisation des cours d'élevage de vers à soie avec une magnanerie sur place et à la fin des cours ~~le fillage~~ la filature de la soie. Les autorités roumaines ainsi que ~~l'instructrice~~ du tissage de la municipalité ~~furent pour le Cercle~~ ont été d'un grand aide. Sur l'initiative du Cercle et sur sa demande on a crée dans cette filiale un cabinet dentaire qui est dirrigé par une femme - docteur membre du Comité ~~du Cercle~~. Les fonds furent fournis par le K.P.U.P.

Jusqu'à present il n'y a pas eu d'atelier pour la confection de chaussures vu le manque de ~~place~~ logement necessaire, mais beaucoup de membres ont suivi les cours et confectionnent chez eux à demeure des souliers.

Dragasani. Le Cercle compte en ce moment ..62.... membres. En mars 1940 il fut liquidé et de nouveau reorganisé quelques mois après le retour des refugiés. Il possède un atelier prospère de couture ainsi que de raccommodage de vêtements. Pendant la période du rapport il y a eu aussi une cantine qui vu les difficultés d'approvisionnement fut obligée d'être liquidée. La direction active, développe spécialement le travail des écoles professionnelles.

Dans la periode incluse dans le rapport il y a eu des cours de couture, de coupe, des cours sanitaires, des cours de tricotage et un dernier cour pour la confection des chaussures, dont l'atelier ~~pour~~

~~la confection des chaussures~~ est en train d'etre organisé .

Ocnele Mari. Le nombre des membres est de 82..... Bien ~~que~~ qu'au moment du départ pour le pays en 1941, il ne restait que 14 membres, le Cercle continua à exister et au retour des membres on le reorganisa immédiatement. Le Cercle possède un atelier de raccommodage et de couture. Ces derniers temps il a organisé 3 cours de confection de chaussures. En plus du travail normal, le Cercle dirige un magasin avec des articles de première necessités.

Slatina Olt. Le nombre des membres est de ..108... Ce Cercle se releva pendant la période de rapport. L'atelier de couture et de coupe est parfaitement dirigé. En plus il y a le raccommodage, le jardin d'enfants et la cantine. Le comité du Cercle collabore d'une façon active avec le directeur de la filiale. Ce Cercle possède un caractere spécial, vu que la majeure partie des membres sont ~~des~~ juives. Cette filiale compte 60% de refugiés juifs. Les membres de ce Cercle ne sont pas interessés à la confection des chaussures, par contre ils ont organisé un atelier pour la confection des ~~sacs~~ sacoches et des gants, à la tête duquel se trouve une instructrice diplomée ~~par~~ des cours de Bucarest.

Pitesti. Le nombre des membres est de..68.. ~~Ce Cercle~~ En Mars 1941 ce cercle ~~fut~~ en partie liquidé . Il y a encore un atelier de couture et de raccommodage ainsi qu'un jardin d'enfants. La plus active des sections a été ~~fut~~ la section culturelle ainsi que l'ecole professionnelle. Pour l'instant, d'autres ateliers n'ont ~~ne sont~~ pas été organisés. Les membres du Cercle s'occupent de l'Eglise ~~et~~, où l'on a formé un choeur qui chante pendant la Messe et qui est accompagné à l'orgue par un de ses membres. A la réunion générale des membres, il y a toujours des ~~des~~ choeurs chantant des ~~chants~~ chorales.

Campulung Muscel. Le nombre des membres est de..54.... Le Cercle ~~fut~~ a été completement liquidé en 1941. Pour l'instant il

possède un atelier de couture, de racomodage et un jardin d'enfants. Les membres s'occupent surtout de tricotage. La position climatérique de Campulung Muscel près des montagnes fait que la section principale de travail pour les membres est l'aide aux malades.

Bucarest. Le nombre des membres est de 58. Ce Cercle a un tout autre caractère que les autres Cercles de province. La raison est le manque d'organisation effective d'une filiale de Carp. à Bucarest, ainsi que les différentes conditions de vie des refugiés, la grandeur de la ville et le fait que le Cercle se trouve dans le même local que la Centrale des Cercles Feminins.

La Presidente du Cercle et la plupart des membres du Comité du Cercle de Bucarest sont des Polonaises qui habitent depuis toujours la Roumanie. Ces dames depuis le premier jour de notre tragique exode se mirent au travail et malgré les conditions de vie individuelle de plus en plus dure conséquence de la guerre elles continuent ce travail avec dévouement.

En se rapportant au caractère spécial susmentionné de ce Cercle, il faut remarquer qu'il a des devoirs représentatifs dans la Centrale et surtout le dur devoir de l'aide aux malades. En général les filiales dans les cas graves dirigent les refugiés vers Bucarest. Le point d'appui est la maison des malades près de la filiale de Bucarest qui repartit ensuite les malades dans les hopitaux. L'aide des membres du Cercle consiste à visiter les malades et avant tout à les alimenter, (ce-ci est specialement important, vu qu'à cause de la guerre la nourriture des hopitaux est insuffisante.)

Vers la fin de la période incluse dans ce rapport, le Cercle a organisé un atelier de chaussures à semelles de corde. On confectionne de même que dans les Cercles provinciaux toutes espèces de souliers d'été en faisant chaque modèle selon le goût des clients, ainsi

que des pantoufles de maison. Ces sortes de chaussures ont eu un grand succès près de notre Cercle, à tel point que notre atelier n'est pas à même d'executer toutes les commandes faites. La preuve de ce fait est que l'atelier de Bucarest qui existe depuis le mois de Mars dans les premiers 3 mois a executé .... commandes.

Le gain des ouvrières se montre à près de 80.020 lei. La directrice de cet atelier est une instructrice diplomée des cours organisés en son temps près de la Centrale pour les membres de l'A.C.F. de Bucarest. Le personnel se compose de ~~ces~~ membres et de quelques hommes. qui ont été ~~Ils furent~~ qualifiés dans ~~en~~ l'espace de 3 semaines. Chacun ~~un des~~ ouvrier devait ~~du~~ pendant ce laps de temps confectionner 2-3 paires de chaussures pour son usage personnel, après quoi ~~ensuite~~ il a été ~~furent~~ admis à travailler pour gagner.

Une section à part du travail du Cercle de Bucarest est l'entretien des tombes des refugiés morts. Dans la période du rapport..... les tombes furent arrangées et avec ~~sur chacune~~ un petit monument sur chacune d'elles ~~fut placé~~. Les fonds furent fournis par le C.A.R.P. ~~/K.P.U.P./~~.

Le rapport pour la seconde période de notre refuge montre qu'étant donné que les conditions de vie des refugiés a empiré, le programme d'activité ~~une d'organisation~~ s'est developpé ~~davantage~~ du point de vue ~~des choses~~ pratique. Ce qui dans la première periode a été ~~fut~~ un passe-temps et un objet de propagande de la part de la Centrale à savoir: le travail et l'enseignement professionnel ~~étude~~, devint dans la deuzieme période une necessité pour les refugiés qui demadèrent ~~d'eux~~ même des cours et des ateliers. L'enseignement ~~étude~~ professionnel et d'autant plus la création d'ateliers exigent de grandes investigations du côté de l'organisation étant donné que les materiaux dont on a besoin d'abord pour l'enseignement ~~étude~~ ensuite pour la production sont

114

chers et que les refugiés sont dans l'impossibilité de se les procurer ~~par~~ eux mêmes.

Pour le moment dans la période ~~du~~ incluse dans rapport sans compter la diminuation du nombre des Cercles, le nombre des ateliers a aussi diminué. La Centrale en voulant augmenter le nombre et élargir les ateliers ~~du~~ doit ~~compter~~ compter sans cesse avec les possibilités financières; étant donné la chereté du materiel le capital destiné aux ateliers ~~du~~ doit être plus important.

Il se posa donc à notre organisation le problème de donner la possibilité de travail aux femmes diplomées, dans leurs propres ateliers. Donc le soucis principal de la Directrice pendant cette troisieme periode sera de trouver des fonds plus importants pour fonder et élargir les ateliers.

Nous ne voulons pas clore le rapport ~~ci joint~~ sans dire au nom de tous les membres de notre organisation ainsi qu'en notre propre nom la profonde reconnaissance que nous ressentons envers M-lle Nathalie Slivici, qui dans le cadre de l'A.C.F. Roumaine de Bucarest, non seulement collabore avec nous en nous aidant sans cesse d'une maniere materielle mais elle sait nous montrer en toutes circonstances un coeur et une comprehension incomparable. Grâce à son aide et ses conseils dans le travail social et les circonstances si difficiles pour les refugiés, nous avons pu realiser et solutionner toutes les choses mentionnées dans ~~le~~ notre rapport ~~ci joint~~.

Directrice de la section feminine.

Bucarest
31.VIII.1942.

H Brosinske
Slawa Brosinske

Centrala Kół Kobiet
Raport III. 1.IV. 1942 - 15.V. 1944.

III. R A P P O R T

D E L A C E N T R A L E D E S C E R C L E S F E M I N I N S

auprès de la COMMISSION AMERICAINE D'AIDES AUX REFUGIÉS POLONAIS en ROUMANIE.

à partir du 1. avril 1942. jusqu'au 15. mai 1944.

On a terminé dans cette période le travail d'instruction et d'enseignement professionel aux femmes des tavaux pratiques. Le cour d'instrictrices, organisé pendant l'hiver 1942. par la Centrale a terminé cette période. Conformement au but de la Direction Centrale, les personnes qui ont terminé ce cour ont été engagées dans les cercles comme instructrices et directrices des ateliers.

Deja vers la fin de la nommée période les femmes participant xxxxx ~~aux~~ à ces cours ~~organisés par la Centrale et les cercles~~ par, avaint la possibilité d'exercer telles ou autres connaissances pratiques leurs donnant la possibilité d'entreprendre un travail salairié.

Quant à diverses éspèces de ce metier c'est la confection de chaussures à semelle de corde, qui s'est le plus popularisée. Elle occupe grand nombre des refugiés, car depuis un certain temps les hommes y travaillent aussi. Cette main d'oevre rapport au refugiés le plus grand revenus. Quant aux formes, qu'a pris l'organisation de ce metier, elles sont le plus diverses: dans cinques centres ont a créé des ateliers des chaussures conduits par les refugiés dans un but purement commercial; dans deux cas les entreprises ont été fondé à l'aide de capitaux roumains; dans deux centres on a organisé des cooperatives. I y avait aussi plusiers ateliers privés. et deux magasins ~~bien arrangé~~s à Craiova

et un à Pitesti.

Vu les conditions difficiles des refugiés, c'est decisement le merite de notre organisation, qui ayant organisé les sus dits cours a initié et popularisé ce metier parmi les refugiés.

À coté de fabrication des chaussures c'est le tricotage la confections des sacoches pour dames, des jouets, des fleurs artificieles et surtout la confection des robes et lingerie, qui se sont le plus developpéss.

Les ateliers, qui existaient auparavant dans les cerles et qui avaient le charactère ~~xxx~~ p.ex.social continuaient partout leur travail, et seulement à la période relaté, les ateliers des chaussures avaient été liquidés, cette production étant devenue un metier organisé.

Malgré que pendant les dernières années la situation pecuniaire forcat la majorité des femmes aux travaux salariés, tous les cerles ne manquaient nullement à leurs devoirs sociaux d'après le programme de cette organisation.

Pendant tout ce temps il existait 8 cercles: à Bucarest, Campelung muscel, à Craiova, à Ocnele Mari, à Pitesti, à Dragasani, à Turnu Severin.

Il y avait dans ces cercles 6 jardins d'enfants, 6 cantines et 23 ateliers. À coté des ateliers ayant pour but le gain, il y avait dans tous les cercles des ateliers de racommodage pour les refugiés. Outre cela on a organisé à Craiova un atelier pour les écolières, qui travaillait sous la direction d'une maitresse d'école.

Les cercles s'occupent des malades dans les hopitaux et à domicile. Tous les cercles s'occupent à animer la vie dans le foyer. Certains des cercles ont une section culturelle. Les susdites section à Campelung et à Turnu Severin

ont montré le plus d'iniciative.Cette dernière a organisé un concours litteraire et trois concours de travaux pratiques.Dans plusieurs cercle on a organisé des expositions de travaux manuels.

Chaque année tous les cercles ont arrangé une fête pour les enfants à l'occasion de St.Nicolas et de Noël,souvent les enfants roumains y ont aussi participé.

Le travail de la Directrice de la section des cercles feminins pendant cette période n'a pas été changé ni dans son charactère ni dans son but.

Selon les budgets envoyés par les cercles et approuvés par la Directrice les cercles recevaient mensuellement des sommes d'argent pour leur activité.La dotation mensuelle de la part d'AKKP -Commission Americaine - pour les cercles feminins s'evaluait à la somme 35.000 lei, Outre cela la Representante d'ACF roumaine dotait les travaux speciaux dont on lui envoyait un compte rendu.

L'offre des layettes pour les nouveaux nés accordée par la Centrale avait le charactère d'une aide spéciale ainsi que les dotations et les emprunts d' AKKP accordés pour les ateliers des cercles d'après l'avis de la Directrice de la Section.

Pendant la période relatée la Directrice a visité 7 fois les cercles

Comme chaque année la Centrale a organisé en 1942 et 1943. un Comité pour la quête des fonds pour les cadeaux de Noël,destinés aux enfants des refugiés.Sur l'ordre du Comité Central les cercles ont organisé les comités locaux.En 1942 la valeur d'un cadeau s'evaluait à 800 lei,en 1943 depassait 1200 leu.Ce Comité de Bucarest ayant eu en 1943. un surplus de plus que 250.000 leu a consacré cette somme pour l'envoi des paquets pour les enfants de Pologne.Cette action inaugurée alors donna le commencement d'une action d'aide plus elargiée pour

les enfants en Pologne.

Pendant ce laps de temps le charactère des cercles et leur activité n'ont pas changé. Seulement vu l'approchement de la fin de la guer et du retour au pays on a commencé dans quelques cercles a realisé des cours de a./ service de bureau (secretaire, stenographe, comptable) b./ sevice des hopitaux, c./ service economique (magasins, cantines, stations) d./ sevice social.

Pourtant partout une certaine lassitude et un affaiblissement d'activité se faisait ressentir. L'état de santé et l'état materiel des refugiés, dont nous avons spécialement relaté dans le rapport precedant ayant sensiblement empiré.

La moitié des femmes recoit encore des allocations 4500 leu par mois, malgré que coût de la vie a augmenté des 700 % et que le loyer d'une chambre meublée même en province s'evalue pour une personne à 2000 - 5000 par mois.

Les femmes surtout seules qui ont des enfants etaient toujours privilegiées dans la distributions des aides par la Commission Americaine, mais ces aides n'étaient jamais suffisantes. Pour y supplier au moins partiellement, les cercles ont ~~continué~~ organisé une action d'aide individuelle, en donnant ou prêtant des sommes d'argent ou en utilisant à cela les sommes acquises comme revenu dans les cantines et les ateliers. Cette aide n'était pas grande, mais quand même precieuse dans la situation actuelle. Deux cercles ont fondé dans ce but une caisse d'emprunts pour les membres du cercle. Dans les autres cecles la Direction mene cette action directement elle même. Certaines cercles accordent à leurs membres des credits pour acquerire des étoffes et de la laine ou l'achètent pour la revendre à leur membres en leurs creditant leurs achat

Pour terminer ce rapport général nous ajoutons un résumé plus détaillé du travail de nos Cercles.

D r a g a s a n i . Il n'y a eu aucun changement dans la direction du Cercel. La section de production était active: la fabrication de chaussures de sacoches et de fleurs artificielles. L'atelier de couture et de racomodage a travaillé impécablement. Ce cercle conduisait un jardin d'enfants. On a arrangé une fête à la St. Nicolas et un arbre de Noël. Des enfants roumains furent invités à ces deux fêtes, ce qui est la meilleure preuve de bons termes des refugiés avec la population roumaine.

O c n e l e M a r i . La direction du Cercle a changé dans cette période. L'atelier de coututr et de racommodage continua son travail. Outre cela on a organisé un atelier de chaussures et une cantine. La boutique du Cercle a été liquidé. Le Cercle a organisé ~~xx~~ des cours, entre autres un cours sanitaire. Toutes les sections étaient actives. L'action des cadeaux de Noël a été bien menée à bout.

P i t e s t i . Dans cette période le Cercle fut suspendu pendant quelques mois à la suite des mésentendus entre la direczion du ~~xxxxx~~ Cercle et la Direction du Centre des refugiés. Après avoir repris son travail, l'ancienne présidente fut élue de nouveau. Ce cercle conduit un atelier de racommodage et de couture, un atelier de chaussures dans la saison d'été. Un cours de fabrication de chaussures, des sacoches et des gants fut organisé. La cantine était active, on pouvait y recevoir des goutés. Il y avait aussi des jardins d'enfants. Toutes les sections étaient actives. Surtout la section culturelle se faisait remarquer pa sa grand activité, elle aida à arranger des fêtes dans les foyers. La direction du Cercle était en fort bonnes relations avec les organisations roumaines, le Patronage et la Croix Rouge.. Ce Cercle s'occupe tout le temps à orner les autels de l'église. Les membres du Cercle prenaient part au choeur de

de l'église et la caissière de la direction était en même temps organeste.

C r a i o v a . Ce Cercle était toujours le plus nombreux et le plus actif. La direction, ainsi que la présidente a changé deux fois. A la suite des difficultés, qui se présentaient à l'occasion de l'élection de la nouvelle présidente on dut/organiser la direction du Cercle. On créa un Sécretariat, composé de directrices des diverses sections. Cela donna de bons résultats et aviva le travail du Cercle. Cependant je doit mentionner, qu'un tel changement d'administration pouvait avoir lieu seulement à Craiova, les membres de la direction étant plus qualifiés. Dans les autres cercles l'activiteé du cercle doit s'appuyer en premier lieu sur la ~~activité~~ personne de la présidente.

L'activité du Cercle de Craiova n'a pas changé dans cette période. La section économique surtout travaillait fort bien. Elle conduisait une cantine. A la fin de cette période plus de 100.000 leu passait mensuellement par la caisse de celle ci, ce qui est un résultat absolument remarquable, surtout que que l'exiguté de la maison polonaise et le grand nombre des refugiés y frequentant, ne permettait à la cantine que trois heures de travail par jour. La section s'occupant des malades était active. On a du liquider la section d'enseignement professionel celle ci ayant accompli sa tache. La section de production a limité son activité pour les raisons nommées au commencement de ce rapport. Quatre ateliers de couture et de raccommodage aynt pour but l'aide aux refugiés, ainsi qu'un atelier pour les ecolières fonctionnaient fort bien. On s'occupa aussi des prisonniers politiques, la plus part des jeunes garcons, qui s'étaient sauvés de la Pologne occupée par les Allemands et qui avaient passé illegalement la frontièr. Un jardin d'enfant était aussi actif.

Vu la grande quantité des enfants de tout age, les preparatifs pour

acquerir des des cadeaux de Noël prirent de grandes dimensions. La plus grande partie des membres du Cercle y prit part, ainsi que les representants d'autres organisations des refugiés. Le Cercle prendait part dans toutes les occasions à la vie des refugiés. Il collaborait en bonne entente avec le direction du Centre.

T u r n u   S e v e r i n . Il n'y eu aucun changement essentiel ni dans l'activité du Cercle, ni dans sa direction. Le Cercle a du suspendre son travail à cause du bombardement de la ville. A cause de ces evenements le Cercle a subi des pertes graves. Un membre du Cercle et le mari d'une appartenant aussi au Cercle ont succombé aux bombes. 48 membres du Cercle perdirent à cette occasion leur avoir et leur demeure, entre autres la présidente. Tous les refugiés ont du se caser à la campagne dans les conditions le plus primitives.

Pendant la période mentionnée la section d'enseignement professionel fut la plus active. Elle organisa quelques cours de confection des chaussures, de sacoches, un cours sanitaire et un cours annuel de comptabilité. L'atelier de couture et de racomodage fut actif jusqu'à la fin. L'action des cadeaux de Noël fut bien conduite à bout. La section culturelle a organisé un concours litteraire et deux concours de travaux feminins.

S l a t i n a . Pendant la période mentionnée la présidente devait présenter sa demission, son mari ayant été nommé directeur du Centre des refugiés de Slatina. La nouvelle présidente n'a rien changé dans l'activité du Cercle. La section de l'enseignement professionel a organisé plusiers cours en premier lieu un cours de fabrication des chaussures et un atelier qui prosperait fort bien. Un atelier de couture et de racommodage etait actifs. Pendant toute la période le cercle entretint un jardin d'enfants. L'action des cadeaux de Noël et pour le St. Nicolas était toujours soigneusement organisé.

C a m p o l u n g M u s c e l . Au commencement de la période dont nous rapportons, la présidente du Cercle quitta Campolug, sur quoi on a élu une nouvelle. L'activité du Cercle s'anima beaucoup sous la nouvelle direction. Le Cercle de Campolung devint le cercle le plus actif de tous. Toutes les sections furent renouvelées, outre cela on organisa une caisse d'emprunts pour les membres du Cercle. L'atelier de couture et de raccommodage ainsi que l'atelier de broches fonctionèrent fort bien. Pendant cette période trois expositions de travaux feminins furent organisées en éveillant le vif intérèt de dames roumaines. Tous les objets exposés furent vendus. ~~des refugiés~~

Le Cercle arrangeait une fois par semaine des gouters avec des productions muzicales et des conferences. De cette manière le Cercle devint le centre de la vie culturelle. des refugiés à Camp.

B u c a r e s t . Il n'y a eu aucun changement personel dans la directio On a seulement élu ~~une~~ vecepresidente à la quelle on confia la direction de ~~xxxxxxx~~ ateliers . L'atelier de chaussures ainsi que de raccommodage et de tricotage contnuèrnet leur travail. En 1943 le Cercle organisa un atelier de confection des robes sous la direction de la vicepresidente. Dans cet atelier travaillaient les dames ~~xxx~~ ayant absolvé un cours spécial de la coupe et de couture organisé par la Centrale.

Pendant le bombardement du Bucarest au printemps 1944 la maison hebergeant l'atelier de confection des robes fut detruite, ce qui nous força a le liquider.

On fournissait aussi des vivres clandestinement aux prisonniers politiques, on s'occupait des malades dans les hopitaux et dans les domiciles.

La direction avec la présidente participait a l'oeuvre des cadeaux de Noël et dans toutes les manifestations touchant la vie du Centre des refugiés.

Comme dans les rapports précédents nous exprimons notre profonde reconnaissance à Mademoiselle Natalie Silivici, representante de l'ACF à Bucarest, qui avec son habituelle bienveillance et sa profonde compréhension de ~~notre~~ la situation des réfugiés polonais en Roumanie n'a cessé un moment de collaborer avec l'organisation des cercles de femmes polonaises.

(-) Sława Browińska

Directrice de la Section de Cercles feminins

auprès de la Commission Americaines d'Aide

aux Refugiés Polonais